

Zespół redakcji Wieści Światowe jest apolityczny, nie uprawia polityki i nie jest zależny w żaden sposób od jakiejkolwiek władzy, ale zobowiązany jest na podstawie ustawy prawo prasowe do służenia społeczeństwu i państwu, odpowiadając na listy i wyjaśniając sprawy dotyczące Czytelników

Bobrowniki

Ciąg dalszy s.74

Zapraszamy na:

Czytaj bezpłatnie na:

www.facebook.com/wiesciswiatowe.pl

www.wiesciswiatowe.pl

WIEŚCI ŚWIATOWE

cena 5,00 zł

Nr 09 (73) 01 września 2018 miesięcznik

ISSN 2299-5013



**Czy sędzia w ocenie
Sądu Najwyższego
ma prawo ukraść pieniądze?**

Ciąg dalszy s.3

Od naszej korespondentki z Francji

Działkowcy u schyłku lata

Ciąg dalszy s.86

**POWRÓT
DO NATURY**

Oświadczenie...

Ciąg dalszy s.43

Miesiąc wrzesień to dla większości z nas czas powrotu do szkoły i pracy, ale wspomnienia z wakacji

Ciąg dalszy s.39

XII Biesiada dla Przyjaciół

Ciąg dalszy s.65

**Czy w Warszawie
jest bezpiecznie?**

Ciąg dalszy s.50

**Kętrzyn
Koło Przewodników PTTK
lata 1959-2014
cz.3**

**Nieszawa
koncert na Wiśle**

Ciąg dalszy s.47

Pomoc turystom, to także jedno z ważnych zadań spoczywających na przewodnikach. Do tego zadania przewodnicy podchodzili ze zrozumieniem i należywym zaangażowaniem.

Ciąg dalszy s.16

**Janusz Sanocki
poseł na Sejm RP**

cz.9

Ciąg dalszy s.6

Capella Bydgostiensis

Kruszyn/Włocławek

MISTRZOSTWA ŚWIATA...

40 lat ROD

Ekspert inż. Jerzy Grzeszczuk
hapternolog z Goleniowa

cz.21

Ciąg dalszy s.54

Ciąg dalszy s.20

Ciąg dalszy s.9

Rozpocznie się montaż Wi-Fi w pociągach Pendolino

28 sierpnia 2018 r. wiceminister infrastruktury Andrzej Bittel uczestniczył w podpisaniu przez spółkę PKP Intercity umowy na instalację urządzeń Wi-Fi w składach Express InterCity Premium (EIP). Umowa opiewa na kwotę 31,7 mln zł i obejmuje również utrzymanie Wi-Fi świadczone przez 5 lat. Pierwsze pociągi Pendolino z dostępem do bezpłatnego, bezprzewodowego Internetu wyjadą na tory jeszcze w tym roku.

Sektor kolejowy zmienia się na naszych oczach. To wszystko zawdzięczamy kompleksowym inwestycjom realizowanym zarówno w zakresie infrastruktury kolejowej, jak i taboru. Wszystko po to, aby zmierzać do celu, jakim jest bez-

pieczna, komfortowa i punktualna polska kolej. Na ten obraz składa się szereg umów realizowanych rokrocznie przez podmioty Grupy PKP. Jedną z nich jest podpisana właśnie umowa na montaż urządzeń Wi-Fi w 20 składach Pendolino, na podstawie której jeszcze w tym roku na tory wyjadą pierwsze składy EIP z dostępem do bezprzewodowego Internetu – mówi minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

Montaż bezprzewodowego Internetu w składach EIP rozpocznie się we wrześniu. W sierpniu br. odbyły się testy pilotażowe urządzeń Wi-Fi w Pendolino, które wypadły pomyślnie. Pociągi Pendolino wzbogacą liczbę składów wyposażonych w dostęp do Internetu. W tym momencie sieć Wi-Fi dostępna

jest w 171 wagonach PKP Intercity oraz 40 składach zespolonych (PesaDart, Flirt3). Przewoźnik planuje, że do końca 2018 r. Wi-Fi będzie dostępne w 200 wagonach konwencjonalnych i liczba ta będzie stale zwiększana – podkreślił wiceminister Andrzej Bittel.

Jak wynika z badań satysfakcji klienta przeprowadzonych przez PKP Intercity, podróżni decydują się na ofertę Express InterCity Premium przede wszystkim ze względu na wysokie bezpieczeństwo i komfort podróżowania. Pasażerowie cenią sobie gwarancję miejsca siedzącego, łatwy dostęp do gniazdka z prądem, wygodne fotele oraz możliwość skorzystania ze specjalnej Strefy Ciszy. Pociągi przystosowane są także do potrzeb osób niepełnosprawnych, jak również zapewniają komfortową podróż rodzinom z dziećmi. Już wkrótce pasażerowie EIP będą mogli także korzystać z bezpłatnego, bezprzewodowego Internetu.

Prace związane z instalacją urządzeń Wi-Fi będą przebiegały w taki sposób, aby pojazdy ED250 mogły realizować planowe obiegi, zgodnie z rozkładem jazdy. Zależy też nam na tym, aby wdrożenie bezprzewodowego Internetu przebiegło szybko i sprawnie – zapowiedział Marek Chraniuk, prezes zarządu PKP Intercity.

Szymon Hupłyś

**Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej
Fot.: R.Milewski**



WIEŚCI ŚWIATOWE I Ns.Rej.Pr 11/17

Redaktor naczelny : dr n. hum. Ryszard Milewski, z-ca red.nacz. mgr Agnieszka Sakra. Zespół redakcyjny: inż. Cezary Sakra, Elżbieta Wielgomas. Adres redakcji: ul. Świerkowa 1, 64-520 Obrzycko. Kontakt : tel. 606559313, mail : milew@wp.pl Wydawca : Wydawnictwo STOKROTKA, mgr Agnieszka Sakra, ul. Świerkowa 1, 64-520 Obrzycko, tel. 606559313. Postanowienie SO : sygn.akt I Ns. Rej. Pr. 146/12. Druk wykonano : Wydawnictwo STOKROTKA, mgr Agnieszka Sakra, ul. Świerkowa 1, 64-520 Obrzycko.

Redakcja nie zwraca otrzymanych materiałów, oraz zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów i listów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, reklam, listów.

Czy sędzia w ocenie Sądu Najwyższego ma prawo ukraść pieniądze?

Na temat zbrodni popełnionej przez sędziego i uniewinnienia przez Sąd Najwyższy, z bezpartijnym czynnym biegłym sądowym i ekspertem w zakresie: polityka, public relations, dziennikarstwo śledcze, prawo prasowe, prawo autorskie, etyka, etyka dziennikarska, prawa człowieka (UE), RODO, manipulacja informacją, reklama, prasoznawstwo, dr Ryszardem Milewskim rozmawia inż. Cezary Sakra

Mass media donosiły, że sędzia z wydziału karnego sądu rejonowego ukradł z lady sklepowej pięćdziesiąt złotych, które położyła kobieta ([http://www.msn.com/pl-pl/wiadomosci-polska-roztargniony-s%c4%99dzia-wr%c3%b3ci%c5%82-do-pracy-dosta%c5%82-kilkadziesi%c4%85t-tys-z%](http://www.msn.com/pl-pl/wiadomosci-polska-roztargniony-s%c4%99dzia-wr%c3%b3ci%c5%82-do-pracy-dosta%c5%82-kilkadziesi%c4%85t-tys-z%0)



Dr Ryszard Milewski pod kierunkiem naukowym prof. zw. nauk prawnych dr hab. Bogdana Michalskiego napisał i obronił rozprawę doktorską nt. „Problematyka prawnoprasoznawcza tzw. dziennikarstwa śledczego”.

Przedstawił uwarunkowania prawne i metodologiczne dziennikarstwa śledczego, które w konstytucyjnym pojęciu sensu stricte nie istnieje a jest kultywowane. Stopień naukowy doktora nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce – w specjalizacji dziennikarstwo śledcze otrzymał 29 września 2004r. na Wydziale Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego.

A wcześniej pod kierunkiem naukowym prof.dr hab. Haliny Satkiewicz napisał i obronił pracę magisterską przedstawiając sposoby stosowania manipulacji w przekazie wiadomości w massmediach i otrzymał na Wydziale Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersyte-

tu Warszawskiego tytuł magistra dziennikarstwa.

Ukończył też różne kursy, m.in. kurs przygotowujący do pracy w charakterze syndyka i nadzorcy sądowego. Cyklicznie uczestniczy też w szkoleniach biegłych sądowych, organizowanych przez prezesów sądów okręgowych.

Wykładał przedmioty: dziennikarstwo śledcze, współpraca z mediami, prawo autorskie, prawo prasowe, public relations, jest też biegłym sądowym i wykonuje ekspertyzy dla sądów i prokuratur w całej Polsce z zakresu: dziennikarstwa śledczego, prawa prasowego, prawa autorskiego, etyki dziennikarskiej, praw człowieka (UE).

Ekspert w zakresie: polityka, public relations, dziennikarstwo śledcze, prawo prasowe, prawo autorskie, etyka, etyka dziennikarska, prawa człowieka (UE), manipulacja informacją, reklama, prasoznawstwo.

W redakcjach pracował na wszystkich etapach zawodu dziennikarskiego, był: fotoreporterem, dziennikarzem, redaktorem, kierownikiem Oddziału Wielkopolskiego w Redakcji Gromada Rolnik Polski, redaktorem naczelnym i założycielem czasopisma lokalnego w Czarnkowie – dwutygodnika „Nadnoteckie Echa”. Pracował w mediach: lokalnych, regionalnych, ogólnopolskich.

01 września 2012 utworzył własne czasopismo: Wieści Szamotulskie. A od 01 lutego 2017 zmienił nazwę czasopisma na Wieści Światowe, bo prowadzony przez dra Ryszarda Milewskiego (redaktora naczelnego) periodyk bardzo dobrze rozwija się i wzbudza zainteresowanie wśród nowych czytelników. Czasopismo wydawane jest w wersji papierowej i elektronicznej na stronie internetowej: www.wiesciswiatowe.pl

Jako dziennikarz czasopisma pt. „Forum Dziennikarzy” wydawanego przez Zarząd Główny Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich w Warszawie napisał m.in. teksty: Dziennikarstwo – służba społeczeństwu i państwu, Dziennikarstwo śledcze a prawa człowieka, Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego podsłuchuje dziennikarzy? Prawo a mess-media (w opublikowanym tekście przedstawił propozycje dokładnych zmian nowelizacyjnych, które należy wprowadzić niezwłocznie w ustawie prawo prasowe).

(dop.red.)

[c 5 % 8 2 / a r - B B M 2 o i Q ?
li=BBR5CAq&ocid=iehp](http://www.msn.com/pl-pl/wiadomosci/polska/roztargniony-s%c4%99dzia-wr%c3%b3ci%c5%82-do-pracy-dosta%c5%82-kilkadziesi%c4%85t-tys-z%c5%82/a-r-B-B-M-2-o-i-Q?li=BBR5CAq&ocid=iehp)). I moje pytanie brzmi: Czy zdaniem pana doktora sędziego który ukradł pieniądze jest wiarygodny w wykonywaniu swojej pracy orzeczniczej?

Nie. Wyrażam pogląd, że nie jest wiarygodny w wykonywaniu swojej pracy orzeczniczej.

Dlaczego?

Panie redaktorze, w ustawie prawo o ustroju sądów powszechnych w art. 66. ustawodawca ustanowił, cyt.: „Przy powołaniu sędziego składa ślubowanie wobec Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej według następującej rotacji: „Ślubuję uroczyście jako sędzią sądu powszechnego służyć wiernie Rzeczypospolitej Polskiej, stać na straży prawa, obowiązki sędziego wypełniać sumiennie, sprawiedliwość wymierzać zgodnie z przepisami prawa, bezstronnie według mego sumienia, dochować tajemnicy prawnie chronionej, a w postępowaniu kierować się zasadami godności i uczciwości.”; składający ślubowanie może dodać na końcu zwrot: „Tak mi dopomóż Bóg.”

Poza tym, w tej samej ustawie ale w art. 82. ustawodawca ustanowił, cyt.: „§ 1. Sędzią jest obowiązany postępować zgodnie ze ślubowaniem sędziowskim. § 2. Sędzią powinien w służbie i poza służbą strzec powagi stanowiska sędziego i unikać wszystkiego, co mogłoby przynieść ujemę godności sędziego lub osłabiać zaufanie do jego bezstronności.”

A w art.178 ust.1. Konstytucji RP ustawodawca ustanowił, cyt.: „Sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom.”

A to oznacza, że obowiązująca ustawa musi być realizowana przez sędziów, i sędziowie muszą postępować zgodnie z ustanowionym prawem. W przeciwnym razie nie mogą być sędziami.

W związku z powyższym sędzią o którym mówi pan redaktor sprzeniewierzył się podstawowym wartościom i obowiązkom sędziowskim, dlatego nie może dłużej pełnić obowiązków sędziowskich.

Tak?

Tak panie redaktorze, skoro sędzią sam popełnił czyn zakazany ustawą, czyli zabrał/ukradł z ludy sklepowej pieniądze, kwota jest mniej ważna niż

się sam fakt dokonania czynu zakazanego ustawą, to w moim najgłębszym przekonaniu taki sędzią nie może dłużej być sędzią i osądzać innych ludzi którzy popełniają podobne czyny zakazane ustawą, czyli m.in. też kradną.

Poza tym, należałoby zweryfikować wszystkie wyroki wydane przez danego sędziego, bo bez sprawdzenia nie można wykluczyć faktu, że dany wyrok został wydany z rażącym obrażeniem ustanowionego prawa.

No istotnie, na stronie internetowej ([http://www.msn.com/pl-pl/wiadomosci/polska/roztargniony-s%c4%99dzia-wr%c3%b3ci%c5%82-do-pracy-dosta%c5%82-kilkadziesi%c4%85t-tys-z%c5%82/a-r-B-B-M-2-o-i-Q ?
li=BBR5CAq&ocid=iehp](http://www.msn.com/pl-pl/wiadomosci/polska/roztargniony-s%c4%99dzia-wr%c3%b3ci%c5%82-do-pracy-dosta%c5%82-kilkadziesi%c4%85t-tys-z%c5%82/a-r-B-B-M-2-o-i-Q?li=BBR5CAq&ocid=iehp)) można przeczytać, cyt.: „(...) Początkowo sędzią został zawieszony, a w pierwszej instancji dyscyplinarnego postępowania nawet wyrzucony z zawodu. Sprawa trafiła później do Sądu Najwyższego, który wydał wyrok uniewinniający. (...) I teraz moje pytanie: Zdaniem pana doktora sąd której instancji wydał wyrok zgodny z ustanowionym prawem?

Panie redaktorze, w przedmiotowym przypadku nie ma wątpliwości; to właśnie sąd pierwszej instancji wydał wyrok zgodnie z ustanowionym prawem wyrzucając sędziego z dalszego pełnienia funkcji sędziego.

To w jaki sposób należy rozumieć motywację Sądu Najwyższego, który wydał wyrok uniewinniający?

Sąd Najwyższy powinien być koroną instancyjności sądownictwa, a sędziowie Sądu Najwyższego powinni być najlepszy z najlepszych, czyli powinni być perłą korony. To powinni być osoby o postępowaniu kryształowym, którym niczego nie można zarzucić.

A w jaki sposób rzeczywiście działa Sąd Najwyższy to widzimy właśnie w wydanym wyroku.

I powtarzam, że w moim najgłębszym przekonaniu w omawianym przypadku Sąd Najwyższy mógł tylko podtrzymać w całości wyrok sądu pierwszej instancji.

To dlaczego w uzasadnieniu wyroku wydanego przez Sąd Najwyższy jest wpisane, że obwiniany sędzią charakteryzuje się dużym stopniem roztargnienia (<http://www.msn.com/pl-pl/wiadomosci/polska/>

[roztargniony-s%c4%99dzia-wr%c3%b3ci%c5%82-do-pracy-dosta%c5%82-kilkadziesi%c4%85t-tys-z%c5%82/a-r-B-B-M-2-o-i-Q ?
li=BBR5CAq&ocid=iehp](http://www.msn.com/pl-pl/wiadomosci/polska/roztargniony-s%c4%99dzia-wr%c3%b3ci%c5%82-do-pracy-dosta%c5%82-kilkadziesi%c4%85t-tys-z%c5%82/a-r-B-B-M-2-o-i-Q?li=BBR5CAq&ocid=iehp))?

Panie redaktorze, roztargnienie nie jest żadnym argumentem uniewinniającym.

Proszę sobie wyobrazić sytuację, co byłoby gdyby wszyscy zaczęli brać nieswoje pieniądze leżące na ladzie sklepowej? A sędziowie w wydawanych wyrokach stwierdzaliby, że dana osoba jest niewinna, bo była roztargniona...

Albo inny przykład: Postawiony przez pana samochód ukradł złodziej, a sędzią wydał wyrok, że złodziej jest niewinny, bo był roztargniony. Czy w takim państwie chcemy żyć? Czy o takie państwo walczymy?

Czy wobec powyższego Sąd Najwyższy jest wiarygodny w wydawanych wyrokach?

Na podstawie przykładu przywołanego przez pana redaktora z przykrością trzeba stwierdzić, że nie.

Jakie czynności powinna wykonać władza ustawodawcza i wykonawcza w istniejącej sytuacji; aby Sąd Najwyższy wydawał wyroki zgodne z oczekiwaniami społecznymi i ustanowionym prawem?

Panie redaktorze, bardzo trafnie sformułował pan pytanie, ponieważ ustanowione prawo musi wynikać przede wszystkim z oczekiwań społecznych; ponieważ społeczeństwo jest najwyższym suwerenem. A w państwie demokratycznym takim jak Stany Zjednoczone Ameryki Północnej (USA) społeczeństwo w wyborach powszechnych wybiera na określoną kadencję osoby do pełnienia funkcji sędziego. I wprowadźmy taki system w Polsce. Bierzmy przykład z bardziej doświadczonych w tym zakresie.

A w Polsce w jaki sposób są wybierane osoby do pełnienia funkcji sędziego?

W Polsce sędziowie sami się wybierają i tylko przedstawiają prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej listę wytypowanych przez siebie osób do pełnienia funkcji sędziego.

A może pan doktor przywołać stosowną podstawę prawną swojej wypowiedzi?

Proszę bardzo, widzę, że pan redak-

tor jest bardzo szczegółowy.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej powołuje daną osobę do pełnienia funkcji sędziego na podstawie art.179. Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, który ma brzmienie, cyt.: „Sędziowie są powoływani przez Prezydenta Rzeczypospolitej, na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, na czas nieoznaczony.”

Na czas nieoznaczony?

Tak. Na czas nieoznaczony. Gwarantuje to właśnie zapis w art.180. Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, cyt.: „1. Sędziowie są nieusuwalni.”

I niezależnie od tego, w jaki sposób postępuje sędzia i jakie wydaje wyroki, to jest nieusuwalny?

Życie przekonuje nas, że w zasadzie tak można powiedzieć.

A w jakich przypadkach może nastąpić złożenie sędziego z urzędu?

Panie redaktorze, ustawodawca ustanowił w art.180. Konstytucji RP, cyt.: „2. Złożenie sędziego z urzędu, zawieszenie w urzędowaniu, przeniesienie do innej siedziby lub na inne stanowisko wbrew jego woli może nastąpić jedynie na mocy orzeczenia sądu i tylko w przypadkach określonych w ustawie.”

Oznacza to, że przede wszystkim osoba pełniąca funkcję sędziego ma prawo sama zrezygnować z dalszego pełnienia funkcji sędziego.

A wszystkie inne przypadki złożenia sędziego z urzędu wbrew jego woli są niezwykle trudne do wykonania. Jednym z takich przypadków złożenia sędziego z urzędu wbrew jego woli jest właśnie przykład podany przez pana redaktora.

Wystarczy, że dana osoba zostanie raz wybrana jako sędzia to już w zasadzie będzie pełnić funk-

cję sędziego dożywotnio.

Dlaczego tak trudno jest doprowadzić do złożenia sędziego z urzędu wbrew jego woli?

Panie redaktorze, postępowanie danego sędziego ocenia inny sędzia, który najczęściej postępuje w podobny sposób lub taki sam sposób jak sędzia oceniany. To czego można się spodziewać w sytuacji, w której sędziowie sami się wybierają i sami się oceniają?

To tak wygląda jak w państwie totalitarnym...

Dokładnie. To właśnie funkcjonuje na zasadzie państwa totalitarnego. Sędzia ma zawsze rację, nie ma inaczej.

A jeżeli strona zaskarży postanowienie sędziego?

To skargę rozpozna sędzia z tego samego wydziału tego samego sądu. I jakiego można spodziewać się rezultatu skargi na sędziego skoro złożoną skargę rozpozna inny sędzia z tej samej grupy. Przecież bardzo często ci ludzie razem studiowali, razem spotykają się w czasie wolnym, a nie można wykluczyć sytuacji że nawet razem wykonują też różne inne rzeczy.

A jeszcze zachodzi sytuacja w której role mogą się odwrócić, i oskarżany sędzia będzie oceniającym sędzią sędziego oceniającego.

To czy można się dziwić, że sędziowie wzajemnie wyświadczały sobie różne uprzejmości?

A teraz partia rządząca Prawo i Sprawiedliwość zamierza wprowadzić odrobinę demokracji pośredniej, burząc stare skostniałe struktury towarzyskie i rodzinne istniejące wśród sędziów. To czy można się dziwić, że powstaje wielkie niezadowolenie sędziów mające na celu obronę własnych interesów nie mających nic wspólnego z demokracją i praworządnością?

Co chciałby pan doktor do-

dać, o co nie zapytałem?

Chciałbym dodać, że sędziowie wykonują rolę służebną wpiernię względem społeczeństwa a następnie względem państwa. Nigdy nie jest odwrotnie, bo społeczeństwo tworzy państwo. Nigdy nie będzie państwo tworzyć społeczeństwa.

A co należy rozumieć pod pojęciem państwa?

Państwo jest organizacją polityczną - wytworzoną przez społeczeństwo i jest wyposażone przez to społeczeństwo w suwerenną władzę, istnieje na określonym terytorium, składa się z: społeczeństwa, terytorium, władzy. Suwerenność oznacza niezależność w sprawach zewnętrznych i wewnętrznych państwa; zewnętrzna dotyczy niezależności od innych państw, a wewnętrzna sprawowania władzy ustawodawczej i wykonawczej oraz sądowniczej na terytorium państwa, czyli władzy nad społeczeństwem pełnionej przy pomocy aparatu przymusu i represji.

Mówiąc inaczej, państwo jest efektem umowy społecznej na zasadzie której państwo ma służyć społeczeństwu. A nie władzy.

I skoro państwo jest wyposażone przez społeczeństwo w suwerenną władzę, to oznacza, że władza ustawodawcza, wykonawcza, sądownicza, jest wybierana przez społeczeństwo w wyborach powszechnych na określoną kadencję, a najważniejsza jest kadencja czteroletnią. I te znaczące zapisy powinny znaleźć się właśnie w konstytucji państwa demokratycznego.

Ale jak na razie nic nie wskazuje na to, że tak może być. Czyli o demokracji w Polsce możemy sobie tylko pomarzyć.

**Dziękuję za rozmowę:
C.S.**

Humor

Profesor nauk prawnych powiedział do studentów. Kto odpowie na pytanie dostanie piątkę do indeksu.

Profesor kontynuował: Po-

wszechnie wiadomo, że najgłupsze dziecko na wsi rodzice zostawiają na gospodarstwie. A pytanie brzmi: Co robią rodzice z najgłupszym dzieckiem w mieście, skoro nie mają gospodarstwa?

Profesor powtarzał pytanie trzy razy i nie uzyskał od studentów odpowiedzi; dlatego sam odpowie-

dział. Wyjaśniając: W mieście najgłupsze dziecko kieruje się na sędziego; bo sędzia, nic nie musi umieć, nic nie musi robić, wszystko źle może robić, i do końca życia ma zawsze rację i ma zapewnioną kasę.

Janusz Sanocki poseł na Sejm RP

cz.9

Za zgodą autora publikujemy kolejny dziewiąty i niestety ostatni już odcinek broszurki pt. *Polsko nie umieraj! Zaprowadź ustrój do lekarza!* autor Janusz Sanocki napisał i wydał w pierwszym półroczu roku 2017 (Wydawca: Vektor Press, wydanie I, Nysa 2017).

W swojej publikacji autor Janusz Sanocki przedstawił sposób uzdrowienia polskiego wymiaru sprawiedliwości i systemu wyborczego.

Polski wymiar sprawiedliwości funkcjonujący w systemie państwa totalitarnego nie mającego w zasadzie nic wspólnego ze sprawiedliwością i nazywany jest przez niektórych bardzo delikatnie mówiąc: wymiarem niesprawiedliwości. A desygnowany na premiera Rzeczypospolitej Polskiej 08 grudnia 2017 Mateusz Morawiecki nazwał publicznie polski wymiar sprawiedliwości słowami: Wymiar sprawiedliwości to stajnia Augiasza, którą należy oczyścić zob: <https://dorzeczy.pl/kraj/49738/Morawiecki-nie-odpusci-sadom-Wymiar-sprawiedliwosci-to-stajnia-Augiasza-ktora-nalezy-oczyszcic.html>

Analizując sposób funkcjonowania sędziów, prokuratorów, policjantów nie można zaprzeczyć słowom premiera RP Mateusza Morawieckiego.

Wymiar sprawiedliwości składa się z: sądów, prokuratury, policji. A policja też nie działa prawidłowo, czyli zgodnie z obowiązującym prawem, bo niejednokrotnie policjanci wykorzystując pełnioną funkcję policjanta realizują swoje prywatne interesy i porachunki. Działaniu poszczególnym policjantom bardzo dużo można zarzucić; a najgorsze jest to, że dany zwierzchnik policjanta, czy komendant jednostki, najczęściej przyznaje racje policjantowi, który w sposób oczywisty i rążący obraża ustanowione prawo. I w ten sam sposób potrafi postąpić również sędzia i prokurator, i nawet bez rozpo-

znania sprawy przyzna rację policjantowi. A to oznacza, że z takich i innych powodów przede wszystkim należy wymienić sędziów i prokuratorów; aby nowo powołani mogli osądzać również policjantów, prokuratorów, sędziów zgodnie z ustanowionym prawem.

Skoro dany sędzia i prokurator nie wypełnia swojej służebnej roli względem społeczeństwa i państwa w sposób określony prawem, to dlaczego takich ludzi ma utrzymywać państwo, czyli podatnik?

Pamiętajmy, że bycie sędzią czy prokuratorem to jest tylko pełnienie danej funkcji urzędnika państwowego, którego podstawowym i ustawowym zadaniem jest służba względem społeczeństwa, czyli państwa; bo społeczeństwo tworzy państwo. A nigdy nie jest odwrotnie.

I kontynuując dalej, skoro sędzia czy prokurator nie wypełnia swojej podstawowej funkcji urzędnika państwowego na podstawie i zgodnie z prawem ustanowionym przez parlament polski, tylko wymyśla i w prowdza swoje prawo, to takiego człowieka należy natychmiast wydalić (wyrzucić) z urzędu, i niech sam sobie szuka zatrudnienia i zarabia na swoje utrzymanie. Tak jak robią to wszyscy inni podatnicy.

W Polsce system sędziowski jest dosłownie przeniesiony żywcem z poprzedniego systemu politycznego nazywanego przez niektórych totalitarnym. Po zmianie systemu politycznego w Polsce (1989/1990) wszystko się zmieniło, poza jednym. Nie zmienił się tylko system sędziowski i panuje w nim nadal kolesiosstwo, koteria, pokrewieństwo, służalczość względem mocnych, itp.

Należy też podkreślić i wyraźnie zaznaczyć, że wszystkie nowelki ustaw wprowadzane przez obecnie rządzących, to tak prawdę mówiąc nie nie zmieniają w polskim systemie sądow-

niczym. Niczego szczególnego nie zmieni też wymiana składu Krajowej Rady Sądownictwa (KRS).

Aby zmienić polski system sądownictwa który składa się z: sędziów, prokuratorów, policjantów, to należy wzorem państw demokratycznych, takich jak np. Stany Zjednoczone Ameryki Północnej (USA) znieść immunitety sędziowskie i prokuratorskie i wprowadzić wybory powszechne dla osób które ubiegają się o objęcie funkcji: sędziego, prokuratora, komendanta policji.

I nie może obowiązywać m.in. w ustawie prawo o ustroju sądów powszechnych art.80. § 2a. mający brzmienie, cyt.: „Wniosek o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, jeżeli nie pochodzi od prokuratora, powinien być sporządzony i podpisany przez adwokata albo radcę prawnego będącego pełnomocnikiem.” Norma prawna ustanowiona w zacytowanym artykule oznacza, że przepis pochodzi z systemu totalitarnego, i pozbawia obywatela podstawowego prawa wynikającego z praw człowieka, demokracji i Konstytucji RP; w której zapis o demokracji jest fikcją. Przywołany w cytacie przepis i podobnej treści inne normy prawne istniejące w polskim systemie prawnym zapewniają sędziom miano specjalnej kasty społecznej.

Proszę zauważyć, że w normalnym państwie demokratycznym (Polska takim państwem nie jest a zapis konstytucyjny o demokracji jest pustym zapisem) zawiadomienie o przestępstwie popełnionym przez sędziego z wnioskiem o pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej może podpisać każdy obywatel. A w Polsce NIE. I czy w obecnej sytuacji prawnej można powiedzieć, że sędziowie nie są specjalną kastą społeczną?

A dalej w praktyce oznacza to, że jeżeli np. sędzia wbrew prawu postawi

dziennikarza w stan oskarżenia (bo takie ma zamówienie), fałszuje protokoły z przebiegu rozpraw sądowych, wprowadza manipulację informacją w trakcie rozpraw sądowych, to taki sędzia jest rzeczywiście bezkarny. A oskarżony na zamówienie polityczne obywatel (tak samo dziennikarz) sam broni się przed sądem, to jest pozbawiony podstawowych praw wynikających z praw człowieka, demokracji i Konstytucji RP, bo każdy wniosek i zawiadomienie o przestępstwie popełnionym przez sędziego odrzuci kolejny sędzia i prokurator, który najczęściej postępuje w taki sam sposób jak kolega sędzia. A jeżeli oskarżany na zamówienie polityczne wynajmie adwokata, to tak samo jest na straconej pozycji. Bo który adwokat zechce wejść w konflikt z sędzią, czyli również z innymi sędziami?

Wszyscy znamy z życia wzięty humor, że adwokat jest od brania pieniędzy bo z tego żyje, a nie od wygrywania spraw.

Z powodów jak wyżej przedstawiono nie możemy mówić o demokracji w Polsce i o oczyszczeniu stajni Augiasza, jeżeli nie zostaną zniesione immunitety sędziowskie i prokuratorskie; i sędziowie, prokuratorzy, komendanci policji, nie będą wybierani w wyborach powszechnych. A społeczeństwu nie zostaną przyznane demokratyczne prawa człowieka.

Podobnie wygląda kwestia systemu wyborczego. Należy umożliwić społeczeństwu głosowanie na daną osobę a nie na partię.

REDAKCJA

„(...) Innym czynnikiem może być złagodzenie postulatu JOW i podanie go w formie systemu mieszanego, choćby takiego jak proponowali autorzy projektu Konstytucji Solidarności z 1997 r. W ich propozycji przynajmniej 2/3 posłów miało być wybieranych w JOW. Taki system mieszany pozwoliłby obecnym partiom jakoś przystosować się do zmiany i ewolucyjnie przeprowadzić swoją elitę do nowej



Janusz Antoni Sanocki (ur. 5 marca 1954 w Nysie) – polski dziennikarz, polityk, działacz opozycji antykomunistycznej w PRL, samorządowiec, burmistrz Nysy w latach 1998–2001, poseł na Sejm VIII kadencji.

W 1979 ukończył studia na Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie na Wydziale Organizacji i Zarządzania. W tym samym roku podjął pracę w Fabryce Pomocy Naukowych w Nysie. Następnie był zatrudniony w Nyskim Przedsiębiorstwie Budowlanym i Opolskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego nr 1. W 1993 zaczął kierować lokalnym tygodnikiem „Nowiny Nyskie”.

Jest autorem książek („Powódź w Nysie” - 1997, „WoJOWnicy z 2005 i Za oknem mur, kolczasty drut... z 2008), a także licznych publikacji w prasie krajowej i lokalnej.

W 1980 należał do założycieli NSZZ „Solidarność” w Nysie. Kierował MKZ Ziemi Nyskiej, był delegatem na I Krajowy Zjazd Delegatów związku w Gdańsku. We wrześniu 1981 współtworzył i stał na czele nyskiego Klubu Służby Niepodległości. Po wprowadzeniu stanu wojennego 13 grudnia 1981 został internowany, przebywał w obozach internowania w Opolu, Grodkowie, Kamiennej Górze, Głogowie, Nysie, Uhercach. Zwolniony został 10 grudnia 1982, zaangażował się w podziemną działalność wydawniczą i samokształceniową.

W 1985 za działalność opozycyjną aresztowany, po pięciu miesiącach pobytu w areszcie skazano go na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. W 1986 inicjował powstanie jawnej regionalnej struktury związkowej – Tymczasowej Rady Regionalnej NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego. W 1989 brał udział w obradach Okrągłego Stołu jako ekspert w zespole polityki mieszkaniowej, w tym samym roku w okresie wyborów współorganizował kampanię „Solidarności” w województwie opolskim (jako wiceprzewodniczący wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego). Wycofał się następnie z działalności związkowej.

W 1990 utworzył nyski Komitet Obywatelski, który wygrał pierwsze wybory samorządowe w Nysie. W 1991 został członkiem Kongresu Liberalno-Demokratycznego, w latach 1992–1993 należał do Unii Polityki Realnej. W 1993 wycofał się z partyjnej aktywności i założył lokalne stowarzyszenie Liga Nyska. Od 1996 związany z Ruchem na rzecz Jednomandatowych Okręgów Wyborczych.

W 2000 został wybrany na pre-

politycznej rzeczywistości. Być może zresztą system mieszany - pod warunkiem, że wybory w JOW byłyby całkowicie uczciwe i nieobwarowane żadnymi warunkami (np. koniecznością przekroczenia przez partię progu - co proponował PiS w 2004 r.) pokazałyby swoje walory. Na taki system zmieniła swój Kodeks wyborczy w 1996 r. Japonia. Na 480 posłów Japończycy wybierają 300 w wyborach jednomandatowych, a 180 z list partyjnych. System mieszany mają Węgrzy, na których przykład powołuje się Jarosław Kaczyński. Tu rzeczywiście zwolennicy JOW mogliby wtórować jego wezwaniu by nad Wisłę zawitał Budapeszt.

Japonia zmieniała w 1996 r. swój system wyborczy po licznych aferach korupcyjnych i debacie, w której tamtejsi politycy i konstytucjoniści zauważyli jak destrukcyjny wpływ na politykę państwa mają wybory posłów z list partyjnych. Nawiasem mówiąc wybory proporcjonalne (czyli wybory z list partyjnych) narzucili Japończykom zwycięzcy Amerykanie w roku 1945. Podobnie zachodni alianci - Amerykanie i Anglicy narzucili system proporcjonalny pozostałym zwyciężonym państwom Osi, które znalazły się w ich strefie wpływu: Włochom i Niemcom. W Niemczech Adenauer chciał dla Republiki Federalnej czystego systemu brytyjskiego JOW w postaci FPTP. Jednak alianci się na to NIE ZGODZILI!

Jak sądzisz Szanowny Czytelniku - dlaczego? Dlaczego Brytyjczycy, którzy u siebie bronią systemu JOW jak żrenicy oka, nie chcieli by pokonane narody - Niemcy i Włosi wybierali swoich posłów w taki sam sposób jak oni?

Dlaczego Amerykanie narzucili system partyjnych wyborów Japonii? Dlaczego w Iraku, Afganistanie - gdziekolwiek ostatnio Wuj Sam zaprowadził swoje porządki nie ustanowił takich wyborów jak ma u siebie, tylko zmusił wyborców do głosowania na partyjne listy?

Moim zdaniem w takich sprawach nie ma przypadków. System wyborów partyjnych, dający władzę liderom partii czy lokalnym kacykom w Iraku czy Afganistanie - jest łatwiejszy do sterowania. Lud nie wymknie się z takiej matni, a kacykami - pardon - prezesami łatwiej jest sterować.

Jestem przekonany, że wybory posłów w JOW uzdrowiłyby sytuację w polskim Sejmie, zapewniły stabilną większość, jednak nie taką jaką mamy obecnie - partyjnie zdyscyplinowaną, ale złożoną z posłów samodzielnych, myślących i niezależnych. Nie maszyny do głosowania uruchamianych poleceniem prezesa. Jest to wg mnie droga ko-

zesa Stowarzyszenia na rzecz Zmiany Systemu Wyborczego „JOW”. Pełnił tę funkcję do 2008. Od 1994 do 2006 był radnym rady miejskiej w Nysie, a w latach 1998–2001 sprawował urząd burmistrza Nysy. W 2006 został wybrany do rady powiatu nyskiego.

W wyborach do Parlamentu Europejskiego w 2009 jako bezpartyjny bez powodzenia ubiegał się o mandat europosła z ramienia Prawicy Rzeczypospolitej w okręgu wyborczym Katowice. Pełnił funkcję pełnomocnika okręgowego tej partii w Opolu. W wyborach samorządowych w 2010 i w 2014 uzyskiwał reelekcję do rady powiatu z listy Ligi Powiatu Nyskiego. W wyborach parlamentarnych w 2011 został kandydatem Prawa i Sprawiedliwości do Senatu w okręgu nr 51 (jako bezpartyjny). Po ujawnieniu przez media wypowiedzi dla białoruskiej telewizji, w których Janusz Sanocki miał zarzucać polskim mediom kreowanie nieprawdziwego obrazu Białorusi, poparcie PiS jeszcze przed wyborami zostało wycofane.

Od 2011 r. blisko współpracował z Pawłem Kukizem organizując szereg imprez ogólnokrajowych (np.

Kongres Protestu – Warszawa 2012, Kongres Oburzonych w Gdańsku – marzec 2013) a następnie w kampanię Pawła Kukiza przed wyborami prezydenckimi w 2015. W wyborach parlamentarnych w tym samym roku otworzył listę wyborczą zorganizowanego przez niego komitetu wyborczego wyborców w okręgu opolskim. Uzyskał mandat posła VIII kadencji, otrzymując 15 705 głosów. Nie został przyjęty do klubu parlamentarnego Kukiz'15 i pozostał posłem niezrzeszonym.

W Sejmie w listopadzie 2015 r. zainicjował powstanie Poselskiego Zespołu na rzecz Nowej Konstytucji. Zespół zorganizował dwie konferencje w Sejmie dla osób pokrzywdzonych przez sądy i prokuraturę, wydał dwa raporty na temat sądowego bezprawia w Polsce i opracował projekt ustawy o ustroju sądów powszechnych.

Po ogłoszeniu przez Prezydenta RP zamiaru przeprowadzenia referendum konstytucyjnego, Poselski Zespół zgłosił poparcie tej akcji.

Od urodzenia mieszka w Nysie. Żonaty, jest ojcem trzech córek.

nieczna do naprawy fundamentu ustrojowego państwa - naprawy systemu wyborczego, który kształtuje skład i determinuje sposób działania Sejmu. Jestem skłonny zgodzić się - i myślę, że do takiego modelu przekonałoby wielu uczestników życia publicznego - na system mieszany, w którym 2/3 posłów wybieranych byłoby w JOW, a 1/3 z list partyjnych, bez żadnego progu. Ortodoksyjni zwolennicy JOW będą tu protestować, ale myślę, że nawet oni daliby się przekonać.

Czy jednak w Polsce – głęboko podzielonej ostrym, emocjonalnym konfliktem partyjnym, znajdują się siły i ludzie, którzy zaangażują się w naprawę naszego wspólnego domu – Polski?”

Janusz Sanocki
Nysa 16 kwietnia 2017 r.

**Zgodę na przedruk
wyraził autor broszury:
Janusz Sanocki
poseł na Sejm RP
(niezrzeszony) z Nysy
Przygotował:
R.Milewski**

Ekspert inż. Jerzy Grzeszczuk haptenolog z Goleniowa

cz.21



Fot. E. Pietruch

Publikujemy 21 odcinek z książki pt. **Haptenowe (antygenowe) działania organizmów – przyczyna wielu zjawisk i chorób**, autorstwa p. Jerzego Grzeszczuka eksperta inżyniera haptenologa z Goleniowa. Książka wydana była w roku 1998; a zainteresowanych zakupem książki informujemy, że nakład jest wyczerpany. Ale książka jest dostępna w **czytelniach** następujących bibliotek: 1) Biblioteka Narodowa w Warszawie, 2) Biblioteka Lekarska w Warszawie 3) Biblioteka Pedagogiczna w Warszawie, 4) Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie, 5) Biblioteka Wojewódzka w Szczecinie. A także w Bibliotekach Uniwersyteckich w: 5) Katowice, 6) Kraków, 7) Lublin, 8) Łódź, 9) Toruń, 10) Wrocław.

W dzisiejszym odcinku przedruk rozpoczynamy kontynuację rozdziału: **Pan Bolek**, cyt. „Powiedziałem mu wtedy, że chcę napisać o nim tekst, który zamierzam wydrukować w mojej książce oraz że prześle mu ten tekst, aby przeczytał i zdecydował, czy mogę ten tekst o nim wydrukować. Pan Bolek zgodził się przeczytać mój tekst o nim, więc mu tekst wysłałem. Po kilku dniach odebrałem telefon od pana Bolka. Szlochał. Powiedział, że po przeczytaniu mego tekstu był bliski zawału ser-



Jerzy Grzeszczuk, rok urodzenia 1939. Matura w 1957, Technikum Budowy Maszyn w Elblągu. 1957-60 pomocnik tokarza w Zakładach Mechanicznych im. Gen. Karola Świerczewskiego w Elblągu. 1960-61 zasadnicza służba wojskowa. 1961-1963 nauka w Oficerskiej Szkole Lotniczej w Dęblinie, tytuł pilota w stopniu podporucznika. 1972-75 studia zaoczne w Wyższej Oficerskiej Szkole Lotniczej w Dęblinie, dyplom inżyniera - pilota. W roku 1983 zwolniony ze służby wojskowej w stopniu majora.

Od 1981 zainteresowania biologią molekularną. Autor dwóch wy-
nalazków (linijka z podziałkami

krotności jednostek miary układu SI oraz podwozie do wózka dziecięcego przystosowanego do jazdy po schodach).

Udział w 24 konferencjach naukowych w Polsce i za granicą. Autor czterech publikacji naukowych o toksycznym działaniu ludzi:

1/ Rumyantsev S.N.; Grzeszczuk J.: "Nasilno mił nie budiesz"(w j. rosyjskim). Chimija i Žizń. Akademia Nauk ZSRR Moskwa. Styczeń 1990. 1, strony: 34-37.

2/ Rumyantsev S.N., Grzeszczuk J.: "Pathogenic Effects of the Human Chemical Biofield". Medical

ca. On przeżył już dwie śmierci kliniczne. Nie spodziewał się po mnie, że ja mogłem go tak oszkalować. Prawda jest, że on złożył oświadczenie dla prasy, że odmawia kontaktów z pacjentami, ale on to uczynił dlatego, że pacjentów miał zatrzęsienie i nie mógł wszystkich przyjąć. **On nadal uzdrawia.** To nie jest prawda, że żona go porzuciła dlatego, że jego pot był dla żony szkodliwy. Jego żona była niegodziwa i to jej pot był dla niego szkodliwy. On jeździ do szpitali. Wkłada ręce do inkubatorów. Uzdrawia noworodki. Jeśli ja piszę, że on może zabijać swoim potem, to jest kłamstwo. Jego ręce wcale się nie pocą. To, że go ręce pieką, to od wydzielanej przez ręce bioenergii. Jego pot wcale nie jest zabijający. On ręce myje po każdym zabiegu. Gdyby mój tekst został wydrukowany, a lekarze to przeczytali, to go nie wpuszczą do szpitala. Wypędzą go ze szpitala. Po przeczytaniu tego tekstu jego rodzina mogłaby mnie oddać do sądu, bo go oszkalowałem, a rodzina nie pozwoli na takie szkalowanie. On przeżył dwa razy śmierć kliniczną. Po drugiej śmierci klinicznej ślubował, że będzie służył ludziom, a nie szkodził. On uzdrawia swoim biopolem. Ma trzy biopola. To, że ludzie przy nim mdleją, to nie od haptenów, ale to są ludzie wrażliwi, dlatego mdleją. On mi przebacza, chociaż ja go o to nie prosiłem.

Przekonywałem pana Bolka, jak mogłem, że nie chciałem go urazić. Obiecałem, że o nim nie napiszę ani słowa. W końcu się uspokoił. Przeprosiłem go za niezamierzoną przykrość. Zapytałem, czy zechce mi dać ślinę do zbadania na obecność haptenów A, B, H. Odpowiedział, że po przeżyciach, jakich doświadczył przeze mnie, nie zgodzi się na oddanie śliny do badań. On ma ślinę zdrową. Badano jego ślinę za pomocą papierka lakmusowego. Żadnych szkodliwych haptenów w niej nie ma.

W tym miejscu oświadczam, że to co napisałem o silnym biopolu jest hipotezą wymagającą rzetelnego sprawdzenia przez naukowców. Jest to szokująca hipoteza, dlatego

Hypotheses. Churchill Livingstone of Edinburgh, London, New York, Philadelphia, San Francisco, Sydney and Toronto. 1995; 45, 1: 94-98.

3/ Grzeszczuk J.: "Lewis Antigens as a Possible Cause of Sudden Death of Previously Healthy Adults and Infants and of Diseases and Phenomena Linked to Tissue Ischemia". Medical Hypotheses. Churchill Livingstone of Edinburgh, London, New York, Philadelphia, San Francisco, Sydney and Toronto. 1997; 49, 525-527.

4/ Grzeszczuk J.: "A Possible Reason for the 'Fatal Vision' of the Famous American Surgeon Jeffrey MacDonald" w: Tymieniecka A.T. (redaktor): „The origins of life”. World Institute for Advanced

Phenomenological Research and Learning. Kluwer Academic Publishers. Dordrecht, Boston, London. Analecta Husserliana LXVI, 349-355. 2000.

Wymienione trzy prace [2, 3, 4] opublikowane były w języku angielskim, bo naukowcy na całym świecie porozumiewają się językiem angielskim. Dostęp do publikacji jest przez internet.

Poza tym, Jerzy Grzeszczuk wydał kilka książek w języku polskim. Wszystkie są dostępne w Bibliotece Narodowej w Warszawie oraz w bibliotekach uniwersyteckich.

Od roku 2002 prowadzi własny **Instytut Haptenologii** – pierwszy w świecie.

(red.)

wszystkie dane o uzdrowicielach zostały zmienione. Teraz myślę, że Mikołaj Kopernik miał szczęście, bo umarł w tym samym roku, gdy zostało wydrukowane jego dzieło „O obrotach ciał niebieskich” – 1543. W roku 1600 za propagowanie kopernikowskiej teorii został spalony na stosie Giordano Bruno. Od roku 1616 do 1828 dzieło Kopernika było zakazane do czytania. W roku 1633 odbył się sąd nad Galileuszem, który potwierdził kopernikańską teorię, za co groziła mu śmierć. Uniknął śmierci, bo na procesie skłamał, mówiąc że wyrzeka się głoszenia kopernikańskiej teorii, ale mu nie wierzono i do końca życia przebywał w areszcie domowym.

SZAMAN

W pewnym mieście dowiedziałem się od znajomych, że w domu kultury pracował młody człowiek, który ma bardzo silne biopole i swoim znajomym w pracy demonstrował działanie tego biopola. Nie chcę ujawniać nazwiska tego człowieka, dlatego będę go nazywał Szamanem.

Kiedyś przyszli do Szamana dwaj jego cieszący się dobrym zdrowiem koledzy, którzy nie wierzyli w istnienie silnego biopola. Wtedy Szaman zbliżył swoje dłonie

do twarzy jednego ze sceptyków i trzymał te dłonie przez kilka minut, wykonując nimi przy nosie kolegi powolne ruchy. Na obserwatorach sprawiało to wrażenie, że wykonuje jakieś czary, ale żadnego efektu z tego nie było. Zaczęto dowcipkować, kpić i naśmiewać się z jego silnego biopola. Jednak Szaman, pomimo niepowodzenia z pierwszym kolegą, przystąpił do próby z drugim kolegą. I wtedy okazało się, że ten drugi stracił przytomność. Szaman jeszcze przez jakiś czas trzymał swoje dłonie przy twarzy omdlałego kolegi, czym doprowadził go do głębokiej utraty przytomności. Dopiero wtedy oddalił się od omdlałego, a zgromadzonym obserwatorom zaproponował, żeby sobie sami sprawdzili, czy ten omdlały nie udaje. Oczywiście omdlenie było autentyczne. Otwarto okno, żeby go ocucić. Po pewnym czasie odzyskał przytomność. Był przerażony. A gdy już mógł stanąć i utrzymać się na nogach, zaczął uciekać i krzycząc, że Szaman ma diabła w sobie.

Opisane wydarzenie wywarło ogromne wrażenie na obserwatorach. Ten kolega, który doznał omdlenia natychmiast zrezygnował z pracy w domu kultury, bowiem nie chciał więcej oglądać Szamana.

Natomiast Szaman także zrezygnował z pracy w domu kultury, gdyż wiadomości o jego silnym biopolu docierały do coraz większej liczby osób. Do Szamana zaczęli przychodzić ludzie chorzy, którym medycy nie umieli pomóc. Tym ludziom zdawało się, że silne biopole Szamana może im przywrócić zdrowie. W tej sytuacji zaczął przyjmować pacjentów w swoim mieszkaniu.

Niezwykle praktyki Szamana bardzo mnie zainteresowały, dlatego napisałem do niego list, w którym opisałem, jak ja widzę właściwości jego organizmu. Ale odpowiedzi nie otrzymałem. Po kilku miesiącach pojechałem do Szamana. Przed jego mieszkaniem stała kolejka około dwudziestu pacjentów. Nie chciałem czekać w kolejce, dlatego zapukałem do drzwi mieszkania. Otworzyła mi jego mama. Powiedziałem kim jestem, i że pisałem list, ale nie otrzymałem odpowiedzi. Mama zaprosiła mnie do mieszkania. Spotkałem się z Szamanem. Rozmawiałem z nim. Powiedział, że on w pełni zdaje sobie sprawę z tego, że ma niezwykle silne biopole i tym biopolem może niektórych pacjentów doprowadzić do omdlenia, ale stara się do nich nie dopuścić. Zademonstrował mi sposób terapii swoim biopolem. Przez około jednej minuty trzymał swoje dłonie przy twarzy pacjentki i patrzył jej w oczy. Następnie odszedł od niej i powiedział, że zabieg jest skończony. On podczas zabiegu obserwuje zachowanie pacjenta i jeśli pojawiają się objawy poprzedzające utratę przytomności, to natychmiast przerywa zabieg, oddala się od pacjenta, pozwala mu chwilę wypocząć i wyjść z gabinetu.

Szaman powiedział, że o moim liście rozmawiał ze swoimi kolegami – uzdrowicielami, którzy także mają silne biopole, ale żaden nie zna się na haptenach, dlatego nie może mi powiedzieć, co sądzi o właściwościach swego organizmu. Swojej grupy krwi Szaman nie pamiętał, ale jego brat powiedział mi, że w rodzinie wszyscy mają jednokowe grupy krwi: A₁. Ja tego nie sprawdzałem. Ale jeśli tak jest rzeczywiście, to Szaman może być wydalaczem haptenu A₁, dlatego

może pojawiać się silna hemaglutynacja bierna u niektórych jego pacjentów mających przeciwciała anty – A₁.

Pani Ola

Uzdrowicieli, którzy działają podobnie jak pan Bolek i Szaman jest więcej. Uzdrowianie biopolem jest w modzie. Dziennikarz B.N. opublikował w gazecie reportaż o bioenergoterapeutce pani Oli, która powiedziała: „Moje promieniowanie nie jest tak silne, że szereg pacjentów traci przytomność. Nawet młody dziennikarz z miejscowej gazety, przeprowadzający ze mną wywiad, trzykrotnie stracił przytomność, aż mu było wstyd, że ja, starsza kobieta mogę tak silnie oddziaływać swoimi bioprądami na młody organizm”.

Poszedłem także do pani Oli, która potwierdziła, że wielu pacjentów przy niej mdleje. Swojej grupy krwi nie znała.

Bezpośrednio po spotkaniach z panem Bolkim, z Szamanem i panią Olą doszedłem do wniosku, że istnieje wielkie podobieństwo pomiędzy ich sposobami uzdrawiania a działalnością demona Asmodeusza, którego opisał Tobiasz (Biblia). Ale teraz ludzie nie wierzą w demony. W średniowieczu kobiety oskarżane o demoniczne właściwości były uznawane za czarownice i palone na stosie. Obecnie zamiast o demonach i o czarownicach mówi się o uzdrowicielskim biopolu, bo wiem ludzie o silnym biopolu niekiedy odnoszą zadziwiające sukcesy w leczeniu. Trójka wyżej przedstawionych uzdrowicieli, to osoby inteligentne, życzliwe dla ludzi, mające wielkie doświadczenie życiowe wyniesione z licznych kontaktów z różnymi ludźmi. Ponadto ww. osoby znają w pewnym zakresie medycynę, leczą także ziołami, a jako psychoterapeuci udzielają dobrych rad.

Marcinkowski T. W swojej pracy „Terapeuci niekonwencjonalni a sprawdzalność ich wyników” [59] napisał: „Tylko brak właściwego krytycyzmu w stosunku do wyników zastosowanego niekonwencjonalnego leczenia może stwarzać pozory jego rzekomej skuteczno-

ści”.

Ja natomiast uważam, że jedna z przyczyn zadziwiających sukcesów w leczeniu za pomocą silnego biopola może być to, że hapteny niektórych osób, nie tylko sławnych uzdrowicieli, jeśli tylko w odpowiedniej ilości przenikną drogą wziewną do krwi pacjenta, to mogą brać udział w niszczeniu niektórych gatunków chorobotwórczych mikrobów. Taką koncepcję podsunął mi prof. med. Sergei Rumyantsev. Przyznaję, że ten pogląd ma teoretyczne uzasadnienie, a po wszechstronnym zbadaniu może uda się wyjaśnić przyczyny niektórych wyleceń za pomocą silnego biopola.

Do niedawna w swoich pracach wykazywałem, że oddziaływanie za pomocą biopola może być szkodliwe, a nawet groźne dla życia pacjenta. Nadal podtrzymuję ten pogląd, ale obecnie uważam, że warto zbadać, jak działają hapteny pana Bolka, Szamana, pani Oli i innych uzdrowicieli, na poszczególne gatunki chorobotwórczych mikrobów. Być może w ten sposób uda się wyjaśnić fenomen „cudownych” wyleceń za pomocą silnego biopola.

W tym miejscu pragnę serdecznie podziękować panu Bolkowi, pani Oli oraz panu Szamanowi za to, że znając moje poglądy na silne biopole zechcieli ze mną rozmawiać i przekazali mi cenne informacje, które wykorzystałem do napisania tej książki.

CHODZACA APTEKA

Redaktor Bogdan Nowak opisał w miesięczniku „Uzdrowiacz” (Miesięcznik „Uzdrowiacz”, n° 9 (44), 15 września 1994 r. s.6: Gronkowiec złoisty ginie w ciągu trzech dni.) swoje spotkanie z naturoterapeutą Ryszardem Bagińskim, który osiąga niezwykle wyniki w leczeniu gronkowca złoistego.

Redaktor Bogdan Nowak napisał: „Terapia twoja tylko trzy dni, ale już po pierwszym zabiegu pacjent może pójść na badanie kontrolne, by przekonać się, że bakterie znikają. Po trzech dniach nie ma po nich ani śladu. Joasia, pięcioletnia dziewczynka przez rok była leczona

w szpitalach, w przychodni i w domu bez rezultatu. Wreszcie rodzice przyszlizli z chorym dzieckiem do gabinetu naturoterapeuty Bagińskiego, którego bioprądy zabiły dokuczliwe bakterie. Po trzech dniach dziewczynka została poddana w szpitalu badaniom kontrolnym. Ku zaskoczeniu lekarzy okazało się, że po gronkowcu złocistym nie ma nawet znaku.”.

Ja uważam, że organizm R. Bagińskiego wytwarza specyficzne hapteny, które mogą brać udział w niszczeniu bakterii gronkowca. Jeśli pacjent chory na gronkowca podejrze bardzo blisko do R. Bagińskiego, wtedy jego hapteny, będące w dużym stężeniu blisko jego ciała, zostaną wchłonięte przez organizm pacjenta drogą oddechową i wraz z krwią zostaną rozprowadzone po całym organizmie. Być może te hapteny przylepiają się do bakterii gronkowca, a następnie w zwalczaniu gronkowca biorą udział inne białka pacjenta, np. przeciwciała i dopełniacz. W każdym razie istnieje teoretyczna możliwość, że hapteny mogą przyczynić się bezpośrednio lub pośrednio do zwalczania gronkowca.

Ukazało się szereg prac naukowych [98,99] na temat możliwości przylepiania się bakterii chorobotwórczych do antygenów układu Lewis, a mianowicie antygenów Le^a, występujących na błonach komórek krwi. Autorzy tych prac spodziewali się, że ich badania pomogą wyjaśnić przyczynę nagłych zgonów uprzednio zdrowych noworodków. To im się nie udało. Natomiast ja uważam, że ich badania mogą być przydatne do wyjaśnienia fenomenu „cudownych” uzdrowień za pośrednictwem antygenów występujących w biopolu człowieka. Uważam, że pośród pacjentów uzdrowiciela Bagińskiego warto przebadac dużą liczbę chorych na gronkowca, bo jeden przypadek wyleczenia nie ma mocy dowodowej. Jeśli leczenie dużej liczby pacjentów da rezultaty, to będzie podstawą do stwierdzenia, że organizm Ryszarda Bagińskiego jest „chodzącą apteką” i że jest on przepełniony zabójczymi dla gronkowca substancjami. Naturoterapeuci po-

winni zbierać wiarygodną dokumentację z leczenia.

Nawiązałem kontakt z panem Bagińskim, który wyraził zgodę na współpracę w naukowym badaniu, ale na to potrzeba mieć czas i możliwości. Może kiedyś się za to wezmę.

NATURA HIPNOZY

Wyraz *hipnoza* pochodzi od greckiego wyrazu ύπνος (ýpnos) oznaczający sen, natomiast hipnotyzowanie oznacza wprowadzanie w niezwykle sen, podczas którego z pacjentem coś zadziwiającego się dzieje, o czym napiszę w dalszej części tekstu.

Sposobów hipnotyzowania (usypiania) jest wiele, ale ja zwracam uwagę na jeden, szczególny sposób hipnotyzowania. Polega na tym, że hipnotyzer (usypiacz) swoimi dłońmi wykonuje ruchy, zwane passami, w pobliżu twarzy osoby hipnotyzowanej (usypianej) albo lekko głaszcze twarz i ciało. Te same efekty można osiągnąć poprzez wpatrywanie się w wahadełko lub błyszczący przedmiot, który hipnotyzer trzyma w dłoni, blisko twarzy osoby hipnotyzowanej. Zasadnicze znaczenie ma fakt, że hipnotyzer jest bardzo blisko pacjenta, który znajduje się w strefie oddziaływania organizmu hipnotyzera.

Czas hipnotyzowania zależy od indywidualnych właściwości hipnotyzera i jego pacjenta. Wynosi kilka minut do kilku godzin. Istnieją osoby całkowicie odporne na hipnotyzowanie (usypianie) tym sposobem, ale czasami spotyka się osoby niezwykle podatne.

Dotychczas dobrze poznano objawy pojawiające się podczas hipnozy. Czasami są to objawy chorobowe: senność, mdłości, nudności, zaburzenia w działaniu układu nerwowego, trawiennego i oddechowego, a także halucynacje i histeria.

Francuski badacz hipnozy Jean-Martin Charcot (1825-1893) uważał, że hipnotyzowanie jest to sztuczne prowokowanie hysterii. Rosyjski fizjolog Iwan Pietrowicz Pawłow (1849-1936), który był laureatem nagrody Nobla w dziedzinie medycyny, uważał, że osoby

hysteryczne stale znajdują się w rozmaitych fazach hipnozy, natomiast schizofrenia jest stanem chronicznej hipnozy. Ponieważ Iwan Pawłow udowodnił, że hipnotyzowaniem można sprowokować takie same objawy, jak u osób chorych na schizofrenie, dlatego w Związku Radzieckim w roku 1926 ówczesne władze – Narodnyj Komissariat Zdravochranienija (odpowiednik ministerstwa zdrowia) – wydały okólnik zabraniający demonstrowania hipnozy osobom bez wykształcenia medycznego. Lekarzom zalecono, aby hipnotyzowanie szczególnie osób historycznych, skłonnych do konfabulacji (zmyślania) prowadzić w obecności świadków (personel medyczny) i spisać protokół w specjalnej księdze [45].

Niektórzy hipnotyzerzy zdają sobie sprawę z możliwości szkodliwości hipnotyzowania, dlatego nie doprowadzają pacjentów do głębokiej hipnozy, ale zadawalają się uzyskaniem stanu płytkiego usypienia. Oni wiedzą, jak dozować hipnozę. Po zahipnotyzowaniu oddalają się od pacjenta na bezpieczną odległość, a po przebudzeniu polecają mu iść do domu.

Do roku 1860 przez stan hipnozy rozumiano skutek działania niezwykle fluidów, szczególnych prądów albo fal magnetycznych emitowanych przez organizm hipnotyzera (magnetyzera). Prowadzono badania naukowe, ale nie stwierdzono obecności niczego niezwykłego we fluidach, prądach i falach magnetycznych pochodzących od hipnotyzera. W tej sytuacji porzucano teorię fluidów i nastąpił burzliwy rozwój rozmaitych, sprzecznych hipotez o hipnozie. Powstała niezliczona liczba metod hipnotyzowania. W tej zagmatwanej wiedzy o hipnozie trudno się zorientować, na czym polega natura hipnotycznego snu.

Istnienie zagadkowego zjawiska zafascynowało terapeutów, którzy rozmaite sposoby wprowadzania w sen nazwali hipnotyzowaniem i obecnie stosują hipnozę w leczeniu rozmaitych chorób. Umiejętnością hipnotyzowania szczycą się psychiatrzy, psycholodzy, seksuolodzy i uzdrowiciele. Każdy z nich ma

swój sposób hipnotyzowania, i każdy jest inny.

Skoro już istnieją rozmaite sposoby hipnotyzowania, proponuję podzielić je na szkodliwe i nieszkodliwe dla pacjenta.

HIPNOZA HUMANITARNA

Jeden z nieszkodliwych, czyli humanitarnych sposobów hipnotyzowania (usypiania) polega na słownym oddziaływaniu hipnotyzera na pacjenta, któremu zapewnia się komfort psychiczny i poczucie bezpieczeństwa. Pacjent oddycha powietrzem czystym albo powietrzem z niewielką ilością substancji pochodzących z organizmu hipnotyzera. Mówi się do pacjenta spokojnym, równym, monotonnym głosem. Zapewnia się go, że on za chwilę zaśnie, że chce spać, że zasypia.

Współcześni hipnotyzerzy wprowadzają w stan usypienia często przy użyciu głosu odtwarzanego z magnetofonu, przez telefon, radio lub telewizję. W ten sposób psychoterapeuta Anatolij Kaszpirowski oddziałuje na miliony osób oglądających jego programy telewizyjne.

Słowem mówionym można skutecznie obrzydzać alkoholikowi alkohol, narkomanowi narkotyki, palaczowi palenie. Słowem mówionym można leczyć osoby znerwicowane, żyjące w poczuciu zagrożenia lub załamane niepowodzeniami życiowymi.

Profesor biochemii Maria Szulc jest wybitnym hipnologiem. Uczestniczyła w wielu międzynarodowych kongresach naukowych na temat humanitarnej hipnozy i wygłaszała referaty, które zostały bardzo wysoko ocenione.

Sama od lat nie stosuje hipnozy, tylko biostymulację polegającą na oddziaływaniu słowem mówionym, a uściślając, na kodowaniu informacji do podświadomości. Zabiegi te są bardzo zdrowe. Pacjent oddycha świeżym powietrzem, zachowuje pełną świadomość i krytycyzm. Przy stosowaniu biostymulacji wiedza biochemiczna jest niezastąpiona, dlatego pani prof. Maria Szulc odnosi sukcesy w leczeniu najcięższych przypadków alkoholizmu [32].

Zabiegi oddziaływania słowami nie są przedmiotem mojej krytyki, nawet wtedy, gdy nazywane są hipnotyzowaniem. Współcześnie najczęściej spotyka się hipnotyzerów, którzy stosują hipnozę humanitarną. Jednak zdarzają się hipnotyzerzy, którzy zaobserwowali niezwykle zjawisko polegające na tym, że w ich bliskości niektóre podatne osoby zapadają w sen – omdlenie. Jeśli taki hipnotyzer wykorzystuje właściwości swego organizmu w leczeniu różnych chorób, to powinien zdawać sobie sprawę z tego, że dla niektórych jego pacjentów taki sposób hipnotyzowania może okazać się szkodliwy i niebezpieczny. (...)."

Cdn.

**Zgodę na przedruk
wyraził autor książki:
Jerzy Grzeszczuk
ekspert inżynier
haptenolog z Goleniowa
Przygotował:
R. Milewski**

PS

Czytelników bardziej zainteresowanych wpływem haptenów na życie ludzkie informujemy, że temat haptenów wywołał duże zainteresowanie i dlatego we Francji została specjalnie utworzona strona internetowa www.haptenes.fr poświęcona książce p. Jerzego Grzeszczuka: "Haptenowe (antygenowe) działania organizmów-przyczyna wielu zjawisk i chorób".

W książce autor przedstawił, w jaki sposób odkrył przyczyny chorób przewlekłych i chorób zwanych nieuleczalnymi oraz relacje osób, które odzyskały zdrowie stosując się do wskazówek i rad autora. Na stronie internetowej, można znaleźć też część teoretyczną, zaczerpniętą z książki autora, pozwalającą lepiej zrozumieć to tak ważne i niezwykle odkrycie w historii ludzkości.

Doświadczenia autora wykazują, jak prostym sposobem można uniknąć wielu chorób powodujących problemy zdrowotne. W tym miejscu sprawdza się stara maksy-

ma: Łatwiej zapobiegać niż leczyć.

Dla bardziej zainteresowanych można jeszcze dodać informację, że artykuł na ten sam temat istnieje też cały czas na blogu naturopatów szwajcarskich. Wystarczy kliknąć bon-coin-sante.com a potem w kolumnie po prawej stronie napis „Le Blog”. I następnie przewijać, aż do daty „24 avril” (czyli 24 kwietnia). Ponieważ artykuły publikowane są w sposób chronologiczny, odnajdziemy poszukiwany artykuł w dalszej kolejności.

R.

Tłumaczenie:

De nombreux lecteurs ont manifesté leur intérêt pour le sujet des haptènes, c'est pourquoi un site internet à leur intention a été créé, et il est dédié au livre de Jerzy Grzeszczuk, intitulé „Les haptènes dans l'étiologie des maladies physiques, mentales et leur rôle dans des troubles du comportement”.

L'auteur y décrit son chemin vers la découverte des causes de maladies chroniques et des maladies dites incurables. Il présente aussi les récits de personnes qui ont retrouvé la santé grâce aux conseils de l'auteur. La partie théorique du livre permet de bien comprendre l'importance de cette découverte pour l'humanité.

L'expérience vécue par l'auteur démontre qu'il est possible d'éviter de graves problèmes de santé en utilisant des moyens très simples. Il ne reste plus qu'à suivre cette maxime: „Mieux vaut prévenir que guérir”.

Les lecteurs intéressés trouveront un article au même sujet sur le blog des naturopathes suisses. Pour le trouver, il suffit d'aller sur le site bon-coin-sante.com, ensuite il faut cliquer Le Blog dans la colonne de droite et dérouler jusqu'à la date du 24 avril car les articles sont classés par ordre chronologique.

**E. Pietruch
France**

POEZJA

Janusz Ignacy Borkowski

Miłość i zło

Człowiekiem jestem
lecz nie wszystko, co ludzkie
pozostaje mi znane.

O niektórych rzeczach
pojęcie mam zbyt...
..... zamazane.

Obca
mi jest
nienawiść człowieka...

Sensowi Świata
tak jawnie...
..... zaprzecza.

Pojmuję rozumem
lecz sercem...
..... nie umiem.

Tak mało
ze Świata tego
..... rozumiem.

Jeden wciąż wniosek
na myśl
..... przychodzi

Tylko z nim
się i serce, i rozum
zgodzi...

Paradoks człowieka
na tym
polega,

Że przez miłość
stworzony
..... złu wciąż ulega. !!!

Janusz Ignacy Borkowski
Rzadka Wola dn. 17 listopada 2010 r.



Przymierze.

Nie rozumiem, lecz rozumieć próbuję...
Nie wiem, dokąd iść, a jednak wędruję...
Nieustannie szukam, choć nie zawsze znajduję...

Mam swoje małe i wielkie pragnienia...
Dążę ku nim..... bez gwarancji spełnienia...

Od tęczy do burzy, od burzy..... do tęczy !

Nie boję się podjąć żadnego ryzyka...
Strach sprawia, że życie przez palce umyka...

Tańczę, choć są przecież lepsi..... tancerze !
Walczę, choć są też silniejsi..... żołnierze !
Żyję, bo z Życiem zawarłem..... przymierze !!!

Janusz Ignacy Borkowski

Technik mechanik, „złoty inżynier”, przedsiębiorca, autor książek i wydawca, działacz społeczny. Od 2018 roku absolwent Kujawskiej Szkoły Wyższej we Włocławku, Wydziału Budownictwo, w obszarze nauk technicznych z tytułem zawodowym – inżynier; oraz student w Uczelni Medycyny Naturalnej w Warszawie (studiował na dwóch kierunkach jednocześnie).

Urodzony 29 X 1952 w Lubrańcu w pow. włocławskim w woj. kujawsko-pomorskim w rodzinie chłopskiej Józefa i Marianny z Piotrowskich.

Szkolę Podstawową ukończył w Kąkowej Woli w 1967 r., a Technikum Mechaniczne we Włocławku, w 1972 r.

W 1977 roku Janusz Borkowski stworzył od podstaw Kujawską Fabrykę Maszyn Rolniczych „Krukowiak”. Podjąwszy produkcję inteligentnych maszyn rolniczych, stworzył miejsca pracy dla 500 osób i sprostał konkurencji na globalnym rynku. W murach starej fabryki w Redeczu Krukowym stworzył Muzeum Techniki Rolniczej i Gospodarstwa Wiejskiego.

Pasją p.Janusza jest pisanie i wydawanie pamiętników, wierszy, a w szczególności okazałych książek o jego kujawskiej Małej Ojczyźnie z serii „Redecz Krukowy i Okolice – Kraina Prastara”, w której ukazało się już 150 tomów.

Jest także bardzo wielkim społecznikiem, działa m. in. w Cechu Rzemiosł Różnych (od 1987), Stowarzyszeniu Producentów i Dystrybutorów Maszyn Rolniczych (prezes Zarządu Krajowego 1997-2011), Kujawsko-Pomorskim Stowarzyszeniu Kulturalnym (prezes Stowarzyszenia), Stowarzyszeniu „Agro-Biznes-Klub” Ludzi Przedsiębiorczych (czł. od 1997), Kujawsko-Pomorskim Związku Pracodawców i Przedsiębiorców (od 1998), AGRO-7 (od 1998), Business Centre Club (czł. od 2009).

Uhonorowany i odznaczony wieloma dyplomami, medalami, odznakami m.in.: Brązowym (2000) i Srebrnym Krzyżem Zasługi (2004), Krzyżem Kawalerskim w Koronie z Gwiazdą Bractwa św. Stanisława (2001); medalami: wojewody kujawsko-pomorskiego (2003), srebrnym *Za zasługi dla rolnictwa* (2005) oraz odznaką *Zasłużony dla rolnictwa* (2005) i wieloma innymi odznaczeniami branżowymi przemysłu, a w grudniu 2012 roku Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Janusz Ignacy Borkowski
Wilkowyje dn. 15 lipca 2008 r.

Kętrzyn

Koło Przewodników PTTK

lata 1959-2014

cz.3

W roku 1997, kiedy to nasz kraj nawiedziła olbrzymia powódź, społecznie oprowadzili 76 grup, głównie dzieci i młodzieży z terenów objętych tym kataklizmem.

Natomiast autorzy publikacji nieodpłatnie przekazali swoje książki organizatorom kursu językowego dla nauczycieli polskich i niemieckich „Nowa Kaletka '99”. Za ten dar w piśmie wysłanym do Zarządu Koła organizatorzy kursu podziękowali.

O pracy przewodników pisano w gazetach: Jantarowe szlaki nr 4 (90) 1983 r. „Koszaliński aktyw PTTK przebywający na Warmii i Mazurach, po zwiedzeniu Św. Lipki w dniu 4.10.1984 r. za pośrednictwem kol. Bogdana Wasilenko, spotkał się w Kętrzynie w Piwnicy PTTK z Zarządem Koła Przewodników. Podzielono się doświadczeniami z pracy przewodnickiej między kołami Koszalina i Kętrzyna. Była sposobność do nawiązania kontaktów między sobą, miłego i pożytecznego spędzania czasu w tym środowisku, na całej trasie dobrą lekcją historii a przede wszystkim — dobrą formą szkolenia”.

» Gościniec nr 5/84 „Przewodnicy PTTK w Kętrzynie obsłużyli w minionym sezonie ponad 112 tys. turystów. W tym ponad 2700 wycieczek zorganizowanych. W porównaniu do sezonu 1982 nastąpiło więc ożywienie ruchu. Turyści zwiedzają najczęściej kościół barokowy w Świętej Lipce oraz teren byłej kwatery Hitlera w Gierłożu koło Kętrzyna.

Koło przewodników PTTK liczy 88 członków, z których trzech ma I klasę przewodnicką. Najwięcej wycieczek obsłużyli: Donat

Burzyński, Franciszek Charubin, Krystyna Pyzik, Leon Pasiuk, Czesława Stepień, Bogdan Wasilenko, Janina Legenć, Romuald Gustajtis i Anatol Poniatowski.

Zimę przewodnicy wykorzystują na podnoszenie kwalifikacji. Na kolejnych prelekcjach omówiono już m.in. historię walk o utrwalenie władzy ludowej w latach 1945-1948, gospodarkę rolną w regionie kętrzyńskim. Kolejne szkolenie będzie poświęcone ochronie środowiska”.

» Gazeta Olsztyńska 28.05.1984 r. W roku 1967 Oddziałowi PTTK nadano imię wybitnego historyka, działacza narodowego i orędownika polskości Wojciecha Kętrzyńskiego. Zobowiązywało to szczególnie do ukazywania prawdy historycznej o tych ziemiach, o ich powiązaniu z Polską i walce z naporem germanizacji.

Od 1965 roku nasze przewodnictwo objęło swoim zasięgiem całą Warmię i Mazury, gdyż zaczęliśmy obsługiwać wycieczek terenowych — mówił Stanisław Siemiński. To właśnie my odkryliśmy dla turystyki Świętą Lipkę. O perle baroku niewiele się pisało. Postanowiliśmy pokazać turystom z kraju i z zagranicy przepiękny obiekt sakralny, który stanowi symbol polskości tej ziemi, który świadczy o tym, że Polacy tu byli, są i będą.

W 1978 roku otwarto punkt przewodnicki w Świętej Lipce, 5 maja 1984 r. zaś odsłonięto głaz z tablicą pamiątkową, poświęcony Feliksowi Nowowiejskiemu, kompozytorowi, który uczęszczał tutaj do szkoły muzycznej.

Największy ruch turystyczny zanotowaliśmy w 1973 roku w 500-

lecie urodzin Mikołaja Kopernika — powiada Franciszek Charubin.

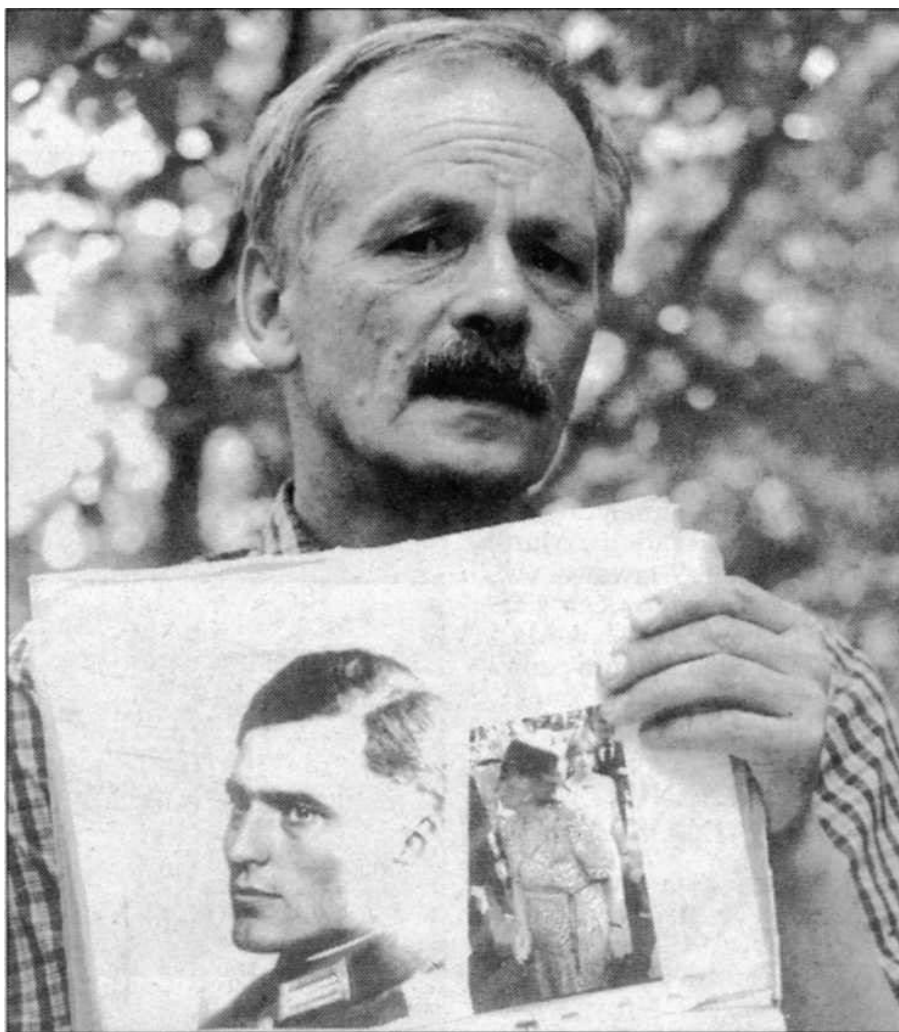
Nasilenie turystyki krajowej sprawiło, że coraz więcej osób odwiedzało Kętrzyńskie. Ilu odwiedziło Kętrzyn i okolice w ćwierćwieczu istnienia PTTK? Wprost wierzyć się nie chce: ponad 80 tys. wycieczek i 3,5 miliona osób. Było to możliwe dzięki coraz liczniejszej grupie kwalifikowanych przewodników. Od 1960 roku zorganizowano 10 kursów przewodnickich, które dały uprawnienia do oprowadzania turystów ponad 100 osobom”. (Z.Sz.).

» Gazeta Olsztyńska 17.11.1986 r. „Tylko poznawszy swój kraj, można naprawdę owocnie dla niego pracować”, Hasło z legitymacji członkowskiej PTTK nie jest jeszcze jednym banalnym frazesem. Nad jego rzeczywistym kształtem, z niemałym trudem, z uporczywością kropli drążącej kamień, pracują przewodnicy turystyczni. Ich barwne, bardzo przekonujące monologi niosą w sobie wszystko to, co pozwala zapamiętać każdy, najdrobniejszy nawet zakątek Polski.

Niczym załoga strażnicy działała w północnej części naszego województwa Koło Przewodników PTTK w Kętrzynie.

Na pozbawionej uroczych jezior ziemi kętrzyńskiej, gdzie zdawałoby się nie ma czym zainteresować rodaków, nagromadziło się mnóstwo pamiątek, śladów odległej i bliższej przeszłości Warmii i Mazur.

W pełni lata, kiedy spragnione mazurskich jezior gromady wczasowiczów śpieszą w kierunku Giżycka, Węgorzewa, na kętrzyńskich glebach złocą się dorodne łąny



kursu Krasomówczego Przewodników Turystycznych i Młodzieży Szkolnej, zakończonego 29 bm. na zamku w Golubiu-Dobrzyniu w szranki konkursowe stanęło 23 osoby. Główną ideą konkursu jest popularyzacja słowa polskiego, poprawności językowej, a jednocześnie poznanie pejzażu zabytków w naszym kraju... Laureatką publiczności i nagrody specjalnej redakcji „Gazety Pomorskiej” została Władysława Filipczuk z woj. olsztyńskiego za wypowiedź o Konstantym Ildefonsie Gałczyńskim”.

W konkursach krasomówczych w Golubiu-Dobrzyniu Władysława Filipczuk w roku 1988 zajęła II miejsce i otrzymała Srebrny Laur Przewodnicki. W roku 1992 była VI, w roku 1994 zajęła V miejsce. Pierwszym kętrzyńskim przewodnikiem, który zaprezentował się Golubiu-Dorzyniu w roku 1986 był Czesław Puciato.

pszenicy. Albowiem dobrym rolnictwem ta ziemia stoi. Tak też opisują swoje strony przewodnicy z Kętrzyna. Blisko 70-osobowa grupa opowiadała o bogatych dziejach i dniu dzisiejszym Kętrzyna. Przez miasto, pobliską Świętą Lipkę i Gierłoż przevineły się w minionym sezonie tysiące turystów. Nie zdarzyło się, aby grupa żądnych wieści o regionie nie mogła skorzystać z usług przewodnickich, takich przewodników jak: Donat Burzyński, Krystyna i Zbigniew Pyzikowie. Genowefa Frontczak, Czesława i Stanisław Stepniowie, czy też Mirosław Banach (Przewodniczący Komisji Ochrony Przyrody PTTK w Olsztynie). Członkowie koła dbają o kontakty z kolegami z innych kół przewodnickich w Polsce. Wyjeżdżają więc na spotkania do Wrocławia, Lublina, Zakopanego, Poznania. Wzbogacają wiedzę i poznają kraj. Bogdan Wasilenko odpowiada z ramienia Zarządu za fachowa wie-

dzę swoich kolegów. Organizuje szkolenia, dopinguje do podnoszenia kwalifikacji przewodnickich. Jeśli zachodzi potrzeba zorganizuje kurs przewodnicki, jak zdarzyło się to przed rokiem. Grupa wzmocniła się o szesnastu młodych przewodników. Taki kurs stwarza okazję do uzupełnienia wiadomości już mocno zaangażowanym przewodnikom kętrzyńskim. W tym przypadku, jak sami podkreślają, zachęcać nie ma potrzeby. Najlepszymi egzaminatorami są turyści. Etyka przewodnicka nie pozwala obnażyć braków wiedzy. Wręcz przeciwnie, zachęca do przekazania gościom jak największej informacji o mieście i okolicach. Kto nie-ciekawie i lapidarnie mówi o swoich stronach, nie zasługuje na miano przewodnika, twarde obstaraje prezes koła Franciszek Charubin”.

» Gazeta Olsztyńska 30.11.1992 r. Krasomówczyni z Olsztyńskiego. „Do XXI Międzynarodowego Kon-

Swoje umiejętności krasomówcze sprawdzili także Marzena Cwalina (1988) i Franciszek Charubin (1994).

Niemiecki miesięcznik „Focus” w jednym z numerów z 1995 r. zamieścił fotoreportaż z Kwatery Hitlera. Grupę dziennikarzy niemieckich oprowadzał Edward Korpalski. W Graphic Action (wyd. japońskie, z1998 r.) japoński dziennikarz napisał: „Utalentowana Jadwiga Korowaj, przewodnik i nauczyciel tańca ma doświadczenie w oprowadzaniu grup japońskich”.

W Gazecie Olsztyńskiej (wyd. 16-18.07.1999 r.) w artykule „Tajemnice Wilczego Szańca”, Jerzy Szynkowski udzielił obszernego wywiadu na temat Kwatery Hitlera i zamachu pułkownika von Stauffenberga.

W archiwum Koła można też znaleźć **podziękowania** dla niektórych przewodników za ich pracę.

Pani Barbara Malewska, redaktor czasopisma M T i O z roku 2004, w artykule „Na Szlaku Warmii i Mazur” napisała: „Prawdziwa lekcja historii dla licznej grupy młodzieży uczestniczącej w tej wycieczce. Uczestnicy gorąco dziękują Pani *Zenobii Borkowskiej* za stworzenie miłej atmosfery i przekazanie bogatej treści historycznej odnośnie miejsc, które zwiedzili”.

„ Zarząd Koła Przewodników Turystycznych i Koła Miejskiego PTTK w Chelmku oraz uczestnicy wycieczki turystyczno-krajoznawczej na Warmię i Mazury oraz do Królewca, która odbyła się w dniach 29.06-7.07.2002 r. pragnie serdecznie podziękować WASZYM PRZEWODNIKOM za ciekawe i wzorowe przewodnictwo naszej grupie wycieczkowej: - Koleżance **WŁADYSŁAWIE FILIPCZUK** za przewodnictwo do Królewca i po Królewcu w dniu 4 lipca 2002 r., - Koledze **FRANCISZKOWI CHARUBINOWI** za przewodnictwo po Warmii i Mazurach w dniu 3 i 5 lipca 2002 r.

Uczestnicy naszej grupy wycieczkowej z województwa małopolskiego pod przewodnictwem Waszej KOLEŻANKI i WASZEGO KOLEGI mieli możliwość zapoznania się z historią zwiedzanych terenów i obiektów, a przewodnictwo w Ich wykonaniu było wspaniałe i wzorowe ku zadowoleniu uczestników wycieczki.

Pragniemy również podziękować za zorganizowanie towarzyskiego spotkania Waszych przewodników z nami przy ognisku turystycznym w dniu 3.07.2002 r. w Gierłożu. Dziękujemy za serdeczność i gościnność podczas tego przyjacielskiego spotkania, które pozostanie w naszej pamięci”.

O pracy Zarządu i wydarzeniach zachodzących w Kole przewodnicy byli informowani na zebraniach lub pisemnie za pomocą INFORMATORÓW lub BIULETYNÓW INFORMACYJNYCH.

Pracę kętrzyńskich przewodników wysoko ocenił Zarząd Główny PTTK. Wielu z nich otrzymało listy gratulacyjne, dyplomy, **odznaki i medale**.

Złota Honorowa Odznaka PTTK posiadają: Banach Mirosław, Burzyński Donat, Filipczuk Władysław, Korpalski Edward, Kozakiewicz Czesław, Ludian Maria, Małecki Andrzej, Pasiuk Leon, Siemiński Stanisław, Skwarczyńska Maria, Sternik Maria, Stępień Czesław, Wasilenko Aldona, Wasilenko Bogdan, Ząbek Antoni.

Srebrna Honorowa Odznaka PTTK otrzymali: Borkowska Zenobia, Gustajtis Romuald, Krupińska Zofia, Legeńc Janina, Małachowska Halina, Ogrodnik Kazimierz, Przybyłowska Sabina, Pyzik Zbigniew, Zezuliński Stanisław.

Odznakę „Zasłużony Przewodnik PTTK” - za co najmniej 20-letnią aktywną działalność społeczną w strukturach PTTK na rzecz przewodnictwa oraz szczególne osiągnięcia w zakresie propagowania krajoznawstwa i rozwoju turystyki w kraju lub w regionie otrzymali: Donat Burzyński, Franciszek Charubin, Władysław Filipczuk, Czesław Stępień, Bogdan Wasilenko.

Medal lecia PTTK 50 otrzymali: - Banach Mirosław, Burzyński Donat, Charubin Franciszek, Filipczuk Władysław, Korpalski Edward, Ludian Maria, Małkowski Ryszard, Skwarczyńska Maria, Wasilenko Bogdan, Wasilenko Aldona.

Złotą Odznaką „Zasłużony w pracy PTTK wśród młodzieży” wyróżniono Leona Pasiuka.

Srebrną Odznakę „Zasłużony w pracy PTTK wśród młodzieży” posiadają: Banach Mirosław, Krupa Ryszard, Ogrodnik Kazimierz, Puciato Czesław, Skiba Joanna.

Prezesami Koła Przewodników PTTK w Kętrzynie w okresie 1959-2009 byli: Henryk Lisiecki 1959 - 1962, Andrzej Małecki 1962-1964, Leon Pasiuk 1964-1969, Bogdan Wasilenko 1969- 1974, Romuald Gustajtis 1974-1976, Franciszek Charubin 1976-1992, Cwalina Marzena 1992-1994, Władysława Filipczuk 1994-1998, Irena Dziadek 1998-2000, Waldemar Wojciechowski 2000-2004, Jan Ostrowski 2004- nadal.

W tym miejscu trzeba dodać, że tak jak przed pięćdziesięcioma laty, tak i od lat kilkunastu, dla dużej grupy aktualnie czynnych przewodników, Gierłoż pozostała głównym obiektem, po którym oprowadzają turystów.

Pracę kętrzyńskich przewodników mogą określić następującymi słowami:

W gierłoskim lesie, niedaleko Kętrzyna
Pierwszego maja sezon się zaczyna.
Do kwatery goście jadą
A za nimi przewodnicy, wielką gromadą.
Jak w bajce, czterdziestu przewodników
Kilku młodych, reszta emerytów.
Po kwaterze turystów oprowadzają
I tak do emerytury dorabiają.
W gierłoskim lesie, po ścieżkach kwatery
Fundują turystom atrakcyjne spacery
Odpocząć im raczej nie dają
Dużo mówią i do schronów wprowadzają.
Dziś turyści zagraniczni znają,
Że kętrzyńscy przewodnicy nie gęsi
W językach obcych też oprowadzają.
Turysta tu na pewno się nie znuży,
Bo przewodnik swoją wiedzę służy.
Stara się jak może na każdym kroku
By gość zawitał tu w następnym roku.

Materiały źródłowe:

Dokumenty z archiwum Oddziału PTTK w Kętrzynie,
XX lat Koła Przewodników PTTK w Kętrzynie,
XX-lecie Oddziału i Koła Przewodników w Kętrzynie,
XXX lat Oddziału i Koła Przewodników,
40 lat Oddziału i Koła Przewodników Terenowych,
Kroniki Koła, Księga protokołów Zarządu Koła,
Archiwa prywatne przewodników.

Lata 2009-2014

Oficjalna część uroczystości 50 – lecia Oddziału i Koła Przewodników PTTK w Kętrzynie odbyła się w dniu 19.09.2009 r. na Zamku w Kętrzynie.

Współgospodarzami uroczystości byli: Ryszard Małkowski – prezes Oddziału i Jan Ostrowski - prezes Koła Przewodników.

Za pracę na rzecz turystyki i krajoznawstwa wręczono dyplomy i medale nadane przez Zarząd Główny PTTK. Honorową Złotą Odznakę PTTK otrzymał Andrzej Masłoń – przewodnik i działacz turystyczny.

przewodnikom, którzy są prawdziwymi i pierwszymi sztandarami w walce o prawdę. Życzę dalszego trwania w tym, co czynicie z własnej i nieprzymuszonej woli, często społecznie, dla nas i całej Polski. Dziękuję za udział w kultywowaniu

mnień, wymiany poglądów dotyczących pracy przewodnickiej dawniej i dziś, wzajemnego poznania „starych” i „nowych” przewodników.

Ważniejsze wydarzenia i przedsięwzięcia Koła

- wycieczka po Ziemi Kłodzkiej z jednodniowym wypadem do Pragi (2010 r.).
- wycieczka szkoleniowa Korsze i okolice (2010 r.).
- wycieczka szkoleniowa po Ziemi Mragowskiej (2011 r.).
- rejs po Kanale Ostródzko-Elbląskim (13 przewodników z Kętrzyna skorzystało z zaproszenia przewodników z Ostródy, 2011 r.).
- spotkanie z konserwatorem bazyliki w Św. Lipce (2012 r.).
- wycieczka szkoleniowa na trasie Galiny -Lidzbark Warmiński - Stoczek Klasztorny (w wycieczce zorganizowanej przez Koło Przewodników z Giżycka wzięło udział 16. przewodników z naszego koła, 2012 r.).
- spotkania szkoleniowe (2012 r.) , tematy:
1. „Chrześcijaństwo Wschodu – kościoły i różnice dogmatyczne”. Prelegentem był ksiądz Adam Ste-



Archiwum Koła. Od lewej siedzą: Bohdan Wasielenko. Krzysztof Jasowicz, Franciszek Charubin. Stoją: Aldona Wasilenko i Jan Ostrowski.

Wśród wyróżnionych znalazł się Burmistrz Kętrzyna Krzysztof Wojciechu Kętrzyńskim...” Hećman. Zabierając głos powiedział: „ Składałam wyrazy szacunku była wspaniałą okazją do wspo-



Archiwum Koła. 29.03.2014 r. Krosno. Wycieczka szkoleniowa.

fanowicz – proboszcz kościoła prawosławnego p.w. Przemienienia Pańskiego w Mrągowie.

2. „Mały ruch graniczny” – omówił kol. Sławomir Adamkiewicz.

3. „Dokoła Jeziora Mamry” – prelegent kol. Stanisław Siemiński.

4. „Historia Mrągowa i jego zabytki” – temat zrealizowała kol. Teresa Kowalewska.

5. „Muzeum Mazurskie w Owcarni” – prelegentem był właściciel tego muzeum kol. Aleksander Puszeko.

■ wystawa „Dzieje kętrzyńskiego przewodnictwa”, którą 12.02. 2013 r. w Bibliotece Miejskiej, uroczystie otwarła prezes Koła Maria Ludian, pomysłodawczyni, organizatorka i koordynatorka działań związanych z przygotowaniem wystawy.

Zaprezentowane materiały w postaci dokumentów, zdjęć, pamiątek i wydawnictw pochodziły z archiwum Koła i zbiorów prywatnych przewodników. Obecni na otwarciu wystawy wysłuchali prelekcji Stanisława Siemińskiego „Gołdap i jego okolice” oraz obejrzeli prezentację zdjęć pt. „Życie Koła”, a także wideofilm „Kętrzyńscy przewodnicy zwiedzają region, kraj i nie tylko” autorstwa Ryszarda Krupy.

Wystawa była jednym z punktów obchodów Roku Przewodnickiego, którego celem było przybliżenie społeczeństwu pracy przewodników w dziele poznawania historii, kultury i dorobku naszej ojczyzny. W ramach tych obchodów przewodnicy: Maria Ludian, Anna Dębska, Joanna Skiba, Krzysztofa Jasowicz, Andrzej Ma-

słoń, Stefan Rawski i Ryszard Krupa społecznie oprowadzili 11 grup dzieci i młodzieży po Kętrzynie i Reszlu.

Natomiast kol. Waldemar Wojciechowski w kętrzyńskich szkołach wygłosił 5 prelekcji.

■ wycieczki szkoleniowe (2013 r.):

1. na trasie: Pisz – Ruciane Nida – Szeroki Bór.

2. okolice Giżycka.

■ spotkanie szkoleniowe (2014 r.):

1. „Struktura państwa zakonnego” – prowadzący kol. Andrzej Masłoń,

2. „Architektura Królestwa Pruskiego”, kol. Teresa Kowalewska.

3. „Fortyfikacje Prus Wschodnich” – kol. Dorian Burdyło.

4. z przedstawicielem starostwa powiatowego i Nadleśnictwa Srokowo.

Szkolenia odbywające się w Bibliotece Miejskiej były otwarte. Oprócz przewodników naszego Koła brali w nich udział przewodnicy z Giżycka, Olsztyna oraz mieszkańcy Kętrzyna i powiatu.

■ Wycieczki szkoleniowe (2014 r.) trasa:

1. Orneta-Krosno-Dobre Miasto-Głotowo-Chwałęcín.

2. Mamerki-Sztynort-Pozędrze-Węgorzewo-Leśniewo.

■ 09.05.2014 r. uroczystość z okazji 55-lecia Koła.

zostali długoletni przewodnicy: Czesław Kozakiewicz, Edward Korpalski i Donat Burzyński.

W omawianym okresie:

- do Koła wstąpili: Stefan Rawski, Leokadia Baranowska, Gabriela i Aleksander Puszeko, Łukasz Połubiński.

- **Z przynależności do Koła zrezygnowali:** Agnieszka Zduniak, Jarosław Zarzecki, Waldemar Wojciechowski, Ryszard Małkowski, Jan Zyborowicz i Iwona Krzyszkowska.

- **prezesami Koła byli:** Jan Ostrowski (2006-2012), Maria Ludian (16.10.2012-21.11.2013),

- **Koło liczy** 54 przewodników, a po raz drugi jego pracami kieruje Władysław Filipczuk (wcześniej była prezesem Koła w latach 1993-1998).

- członkowie Koła biorą aktywny udział w ogólnopolskich spotkaniach przewodnickich oraz wydarzeniach i uroczystościach organizowanych w naszym mieście.

Na zawsze Koło opuścili: śp. Franciszek Charubin, Bohdan Wasilenko, Stanisław Stępień, Czesława Stępień, Anatol Poniatowski, Jan Szypczyński i Donat Burzyński.

Cześć ich pamięci

Inne informacje z życia Koła.

- W konkursie ogólnopolskim ogłoszonym przez ZG PTTK na wspomnienia przewodników kol. Władysława Filipczuk otrzymała wyróżnienie.

- Honorowymi Członkami Koła

**Opracował:
Ryszard Krupa
przewodnik turystyczny
po Warmii i Mazurach
tel.503895828
ryszard.krupa@wp.pl**

Ciąg dalszy ze s.1

40 lat ROD

Każdy na ZIEMI pozostawia po sobie jakiś ślad; ślad może być indywidualny jednoosobowy i zbiorowy grupowy, np. danej społeczności. A osoby tworzące daną grupę

mogą łączyć się ze względu na wspólne zainteresowania, pasje, dążenia, pragnienia, cele, itp.

Można zastanawiać się nad udzieleniem odpowiedzi na pytanie: Co należy rozumieć pod pojęciem cywilizacja? A przynajmniej jest to kwestia dyskusyjna, bo niektórzy twierdzą, że cywilizacją należałoby nazywać umiejętność współżycia z prawami natury i korzystania z natury w celu utrzymania naszego organizmu w prawidłowej kondycji i zdrowiu. Ale są też tacy, i chyba

w większości, co twierdzą, że pod pojęciem cywilizacji należy rozumieć wszelkie najnowocześniejsze wytwory nauki i techniki. I na takiej zasadzie na przykład Indian nazywali dzikimi których należało tępić.

Ale jedno jest pewne, niezależnie pod stopnia najnowszych osiągnięć nauki i techniki, biologiczna natura człowieka w zasadzie nie zmieniła się od początków JEGO zaistnienia; dlatego wymaga życia w bliskości z naturą. A im dalej

Dr n.med. Marzena Binczycka-Anholcer
Lekarz chorób wewnętrznych i medycyny społecznej
specjalista w zakresie zdrowia publicznego, geriatra
pracownik nauki w Katedrze Nauk Społecznych
Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu

Gabinet prywatny:

ul. J.Porazińskie 10, Poznań

tel. 605075646, 695880717

wizyty domowe

będziemy od natury, tym bardziej dokuczać będą nam różnego rodzaju choroby. Albowiem, procesy biologiczne i przemiany materii w organizmie człowieka przebiegają w zasadzie ciągle w taki sam sposób i nie na to nie wskazuje aby miały się zmienić, bo nie ma takiej opcji, i dlatego każdy musi dostarczać swojemu organizmowi energię potrzebną do życia. Owszem energia może być niematerialna lub materialna. Ale w naszym przypadku skupimy się na energii materialnej, czyli tradycyjnym pożywieniu i jeszcze wypoczynku, który jest niezbędny do prawidłowego funkcjonowania każdego organizmu żywego.

A w jaki sposób można tanio wypoczywać na świeżym powietrzu mieszkając w mieście? Powszechnie wiadomo, że na działkach, nazywanymi w przeszłości pracowniczymi.

Wiadomo też, a przynajmniej powinno być wiadomo, że najzdrowszy dla naszego organizmu jest owoc który urośnie w warunkach naturalnych, bez stosowania najróżniejszych rodzajów chemii, itp. To też w czasach odrobinę odleglejszych, bo jeszcze pod koniec ubiegłego wieku utworzono w Szamotułach kolejny ogród działkowy, który obecnie nazywa się Rodzinne Ogrody Działkowe im. Feliksa Nowowiejskiego a powołany do życia został w 1978r.

Od tamtego pamiętnego i odległego dnia minęło właśnie czterdzieści lat. Okazja do uroczystości jest to

piękna i uroczystość też była pięknie zorganizowana przez obecny Zarząd ROD im. Feliksa Nowowiejskiego w Szamotułach.

Impreza, a właściwie dwie imprezy w jednym czasie i jednym miejscu pod nazwą Obchody 40-lecia ROD i Dnia Działkowca, rozpoczęła się 14 lipca 2018 o g.16⁰⁰ na terenie Rodzinnych Ogrodów Działkowych. Uroczystego otwarcia uroczystości dokonał prezes ROD – Tadeusz Perz. Prezes wszystkich serdecznie przywitał, powiedział z jakiej okazji spotkaliśmy się, przedstawił rys historyczny powstania ROD, wręczał zasłużonym działkowcom odznaczenia Polskiego Związku Działkowców, i wręczał działkowcom dyplomy, itp. Był oczywiście na samym początku odśpiewany hymn działkowców Zieleni Rzeczypospolita, uczczono też minutą ciszy pamięć działkowców którzy odeszli na wieczny odpoczynek, były przywitania indywidualne, itp.

Oczywiście pomyślano też o najmłodszych, i mogli korzystać z różnych zabaw; a był nawet dmuchany zamek. Jedzenia i różnych napojów było w bród. Bardzo atrakcyjnie i zachęcająco wyglądała też kuchnia polowa z gorącą grochówką i wkładką, taką prawdziwą wojskową.

Z oficjalnie zaproszonych na imprezę osób publicznych przyszli m.in.: prezes Kolegium Prezesów

ROD w Szamotułach Krzysztof Wojna, prezes ROD w Obornikach i jednocześnie członek Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców Jan Molski, prezes ROD Ludwikowo Danuta Pytel, był też osobiście starosta Powiatu Szamotuły Józef Kwaśniewicz, z zaproszenia nie skorzystał burmistrz Miasta i Gminy Szamotuły – ale skierował w swoim zastępstwie dwóch reprezentantów.

Głównym sponsorem imprezy był market BrocoMarche w Szamotułach, i dla działkowców przekazał m.in.: węże do wody, pistolety do węży do wody, złączki do węży, kleje do drewna, nasiona, itp.

Natomiast starosta przekazał ładnie opracowane podziękowanie w ozdobnym opakowaniu; a nieobecny burmistrz również przekazał ładnie opracowane podziękowanie w ozdobnym opakowaniu.

Prezes Tadeusz Perz zaprosił też do zabrania głosu osoby spośród zaproszonych gości. Pierwszy zabrał głos starosta Kwaśniewicz przekazując najlepsze życzenia; głos zabrał również sekretarz Urzędu Miasta i Gminy Szamotuły, który również ograniczył się tylko do przekazania najlepszych życzeń.

Poza powyższym, dyplomy z okazji Jubileuszu 40-lecia powstania ogrodu ROD przekazali również: 1/. Prezes ROD im. Dobrzyńskiego w Obornikach i jednocześnie członek Okręgowego Zarządu Polskiego

Związku Działkowców Jan Molski. 2/. A dyplom wraz z opryskiwaczem przekazała prezes ROD Łowiza-Ludwikowo Danuta Pytel. 3/. Natomiast dyplom i puchar przekazał prezes Krajowej Rady PZD Eugeniusz Konracki. 4/. Dyplom z okazji 40-lecia ogrodu od nieobecnego prezesa Okręgowego Zarządu PZD Zdzisława Śliwy przekazał prezes Kolegium Prezesów ROD w Szamotułach Krzysztof Wojna.

Bardzo miłym akcentem było też losowanie fantów według zakupionych bonów.

Odznakę srebrną otrzymali: Ariel Malinowski, Ryszard Mataj, Jan Wo-

deusz Perz, Jan Majchrzak. Dyplomy – Najładniejsza Działka otrzymali: Beata Janic, Zbigniew Piechocki, Marek Biełniecki, Janusz Turek, Krystyna Fietz, Janina Odwrot, Julian Kmiecik, Andrzej Ciesielski, Joanna Walkiewicz, Stefan Cejba, Iwona Błoch, Jan Wołyński, Michał Kozłowski, Patrycja Stachowiak, Mirosław i Magdalena Karasiewicz, Dorota i Krzysztof Morawscy, Elżbieta Najderek, Barbara Kaczmarek, Róża Piechota, Dawid Mataj. Dyplomy – Najładniejsza Działka Uprawowa otrzymali: Władysław Proch, Tomasz Spychała, Andrzej Stanke, Stefan Langiewicz, Jan Janasik, Zdzisław Pawlak,

kowy im. Feliksa Nowowiejskiego w Szamotułach. Ogród powstał z myślą o pracownikach różnych miejscowych zakładów pracy. Działkowcami zostali: urzędnicy, nauczyciele, pracownicy umysłowi i fizyczni, i różne inne grupy zawodowe.

Powołano pierwszy zarząd ogrodu, a jego prezesem został Ireneusz Poprawski. Zarząd przystąpił do wytyczenia i przydziału działek, których powierzchnia wynosiła przeważnie 300m². Ogródki przeznaczono na cele rekreacyjne oraz pod uprawę warzyw i drzew owocowych. Działkowcy z zapalem zabrali się do zagospodarowania powie-



Prezes ROD Tadeusz Perz otwiera uroczystość.

łyński. Odznakę brązową otrzymali: Stefan Górniak, Stefan Stasiak, Zbigniew Piechocki, Jan Fabiański, Teresa Grzegorzewska, Mariusz Piechota, Barbara Kubiak, Marian Stefaniak, Józef Trąbka, Zofia Liberska. Dyplomy Długoletni Działkowiec otrzymali: Otton Nowicki, Henryka Bednarz, Mieczysław Chamera, Stanisław Łuś, Barbara Zielińska, Teresa Grzegorzewska, Czesław Lubczyński, Kazimierz Til, Janina Sędrowicz, Jan Fabiański, Zdzisław Golon, Józef Trąbka, Jan Józwiak, Ta-

Bogdan Serba.

Z całą pewnością można powiedzieć: Kto nie przyszedł to nie wie jak dużo stracił.

W tym miejscu warto powtórzyć za prezesem Tadeuszem Perzem krótki zarys historyczny ROD im. Feliksa Nowowiejskiego w Szamotułach, który jest największym ogrodem w mieście. **Prezes Perz powiedział:** Decyzją władz Miasta i Gminy Szamotuły w 1978 roku na obszarze 10,77 hektara nieużytków utworzono Pracowniczy Ogród Dział-

rzonych terenów. Początkowo toczyli uciążliwą walkę z chwastami, która trwała kilka lat.

Stopniowo zaczęto gromadzić materiały budowlane, o które pozyskać w tamtych czasach było niezwykle trudno. Materiały budowlane zdobywano w najróżniejszy sposób, wykazując się przy tym pomysłowością i inicjatywą. Z pomocą przyszły także ówczesne zakłady pracy. I tak wspólnymi staraniami w kolejnych latach udało się również opłotać ogród, ustawić dwie bramy wjazd-

dowe oraz doprowadzić wodę i prąd do każdej działki.

Do założenia działek, ich uzbrojenia i wyposażenia przyczynili się m.in.: Stanisław Bąk, Walenty Muchowski, Konrad Roszczak, Stefan Langiewicz, i wiele innych osób którym należą się podziękowania a wszystkich nazwisk nie sposób wymienić. Dzięki tym wszystkim ludziom którzy nam pomagali, działkowcy budowali altany, uprawiali warzywa i kwiaty, siali trawę, a ogród stawał się coraz piękniejszy i zaczynał spełniać właściwą rolę, nie tylko uprawową, ale też rekreacyjno-wypoczynkową.

pracują zastępczy, sekretarze, skarbnicy, członkowie, gospodarze. Księgowość od wielu lat prowadzi Ewa Nowak. Zarząd działa dla dobra wszystkich użytkowników działek, poświęcając temu zadaniu swój wolny czas.

W 2008 roku z inicjatywy prezesa Tadeusza Perza działkę nr 268 przeznaczono na siedzibę zarządu. Do prac społecznych przy porządkowaniu terenu pod zasiew trawy zgłosili się chętni działkowcy. Wykonano płytę z przeznaczeniem na występy artystyczne. Płytki chodnikowe pozyskano dzięki uprzejmości ówczesnego burmistrza, a z braku chętnych do pracy prezes ROD Tadeusz

PZD jest program budowy siedzib ROD. Mając siedzibę, nasz ogród dysponuje miejscem, gdzie odbywają się m.in. Dni Działkowca, jubileusze, festyny i inne okolicznościowe imprezy. W roku 2008 nasz ogród uroczyście świętował trzydziestolecie swego istnienia, na którym również było wiele różnych atrakcji. Wystąpił m.in. Zespół Folklorystyczny Małe Szamotuły, zagrała kapela J.Miłka, a przy muzyce chętnie bawili się działkowcy. Nie zabrakło też różnych atrakcji dla naszych najmłodszych; były konkursy z nagrodami, przejażdżka na kucyku i wiele innych niespodzianek.



Starosta Józef Kwaśniewicz wręcza podziękowanie.

W wyniku zmian politycznoustrojowych w Polsce w roku 2005 zmieniono nazwę z Pracowniczy Ogród Działkowy na Rodzinny Ogród Działkowy. Obecnie ROD liczy 276 działek.

Duży wkład w zagospodarowanie ogrodu wnieśli kolejni prezesi: Czesław Welter, Zenon Harski, Mieczysław Grupa. Od 2007 roku do chwili obecnej funkcję prezesa pełni Tadeusz Perz, który działa z wielkim zaangażowaniem na rzecz ogrodu. Oprócz prezesów w zarządach ROD społecznie pracowali i

Perz ułożył płytki samodzielnie.

Altanę dostosowano do potrzeb zarządu, wymieniono instalację elektryczną, ściany pomalowano na pastelowe kolory. Przybudówkę do altany, przeznaczoną na cele gospodarcze, wykonał z desek gospodarz Jan Majchrzak.

Warto przy okazji podkreślić, że już dziesięć lat możemy cieszyć się i korzystać z siedziby zarządu, a wiele ogrodów do dnia dzisiejszego nie ma własnej świetlicy. Dlatego też w 2018 roku priorytetem Okręgowych Zarządów

Dzięki systematycznej pracy wielu działkowców ogród nasz staje się coraz piękniejszy. Wysiłek aktywnych społecznie działkowców doceniany jest w różnych konkursach, podczas uzyskiwali i uzyskują nagrody na szczeblu gminnym, okręgowym, wojewódzkim, a nawet w skali krajowej. Wśród laureatów konkursów na najładniejszą działkę znaleźli się między innymi: Irena i Ryszard Konieczni, Bożena i Julian Kmiecikowie, Maria i Ludwik Gołonowie, Irena i Bogdan Dukarscy, Łucja i Mariusz Do-

bakowie, Grażyna i Paweł Ciesielscy, a także wielu innych działkowców, nie sposób wszystkich wymienić. I za włożony wkład na rzecz naszego ogrodu wszystkim dziękuję. Ogród im. Feliksa Nowowiejskiego bierze również udział w dożynkach gminnych i dumnie prezentuje swoje plony.

W 2014 roku rozbudowano siedzibę zarządu, powiększając powierzchnię użytkową do 35m². Pokrycie dachowe z papy zastąpiono blachodachówką, a wewnątrz położono płytki podłogowe. Dodatkową część przeznaczono na magazyn. W roku 2017 rozpoczęto kolejne inwestycje. Postawiono blaszany garaż, w którym przechowywane są stoły, krzesła i inne wyposażenie ROD. W długości stu metrów zniszczona siatkę ogrodzenia zewnętrznego (od strony budynków socjalnych) zastąpiono płotem z elementów betonowych. Inwestycja ta będzie kontynuowana również w roku bieżącym.

Dzięki staraniom i zaangażowaniu prezesa Tadeusza Perza, jego drużyny, oraz poprzedników, ogród wypiękniął w ciągu 40 lat istnienia.

Cieszymy się, że działki po rodzicach, a nawet dziadkach, przejmują młode pokolenia i razem ze swoimi dziećmi mogą cieszyć się z przebywania na świeżym powietrzu.

Życzymy wszystkim działkow-

com owocnych plonów oraz dalszych wspaniałych chwil podczas obcowania z przyrodą w swoich ogrodach. – podsumował prezes Tadeusz Perz.

Celem pełniejszego rzetelnieszego obrazu, porównania w jaki sposób zainteresowanie działkowcami wykazują samorządowcy to należy też dodać, że w czasach jak starostą był Paweł Kowzan to na podobne imprezy nigdy nie przychodził tylko z samymi podziękowaniami a zawsze do podziękowań był dołączony jeszcze prezent niespodzianka, na przykład ROD im. Feliksa Nowowiejskiego otrzymał piękną spalinową kosiarkę wraz z wyposażeniem potrzebnym do pierwszego użytkowania (paliwo, olej, itp.). A obecny starosta Józef Kwaśniewicz mówi tylko o braku kasy.

Te 300 metrów kwadratowych działki to dla działkowca niejednokrotnie jest całe jego życie, na działce można nie tylko wypocząć ale można też wyhodować własne warzywa, owoce, itp. Pamiętajmy, że działkowcy to są najczęściej ludzie starsi i schorowani emeryci, których najczęściej nie stać na wczasy wyjazdowe, dlatego liczy się każdy przejaw zrozumienia i prezent nie tylko ze strony samorządu, który zgodnie z ustawą ma w

zasadzie nawet obowiązek wspomagać działkowców, bo m.in. działkowcy tworzą tereny zielone – darmowe parki dla miasta. W których utrzymaniu samorządy powinny pomagać. Szkoda, że nie wszyscy samorządowcy (osoby funkcyjne typu starosta, burmistrz) mogą to zrozumieć.

W przeszłości działki były bardziej uprawowe a obecnie są przede wszystkim rekreacyjne. Z rozmów z działkowcami wynika, że zmiana użytkowania została wymuszona zmianą systemu politycznego w Polsce. Mówiąc inaczej: W Polsce przeciętnemu człowiekowi żyje się coraz trudniej, duże państwowe zakłady pracy zostały polikwidowane, młodzi ludzie w poszukiwaniu chleba powyjeżdżali do obcych państw, znany w przeszłości Fundusz Wczasów Pracowniczych pozostał w sferze miłych wspomnień. A działkowcy to przeważnie starsi niebogaci ludzie. Dlatego też powstało powiedzenie: Wyjeżdżam na RODOS. Ale nazwy proszę nie kojarzyć z piękną wyspą na Morzu Egejskim należącą do Grecji, a nazywającą się właśnie RODOS. Bo polski RODOS oznacza: Rodzinne Ogrody Działkowe Ogrodzone Siatką.

R.Milewski

Ciąg dalszy ze s.1

Przedstawiciele Ministerstwa Sprawiedliwości uczcili bohaterów Powstania Warszawskiego

W 74. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego w wielu miejscach w Polsce, a także w skupiskach polonijnych na całym świecie, uczczono pamięć o uczestnikach heroicznego zrywu stolicy przeciw niemieckim okupantom, zapoczątkowanego 1 sierpnia 1944 r. W uroczystościach w Warszawie uczestniczyli przedstawiciele kierownictwa Ministerstwa Sprawiedliwości.

Delegacja pod przewodnictwem

Sekretarza Stanu Michała Wójcika złożyła kwiaty pod pomnikiem gen. Stefana Roweckiego „Grota” – dowódcy Związku Walki Zbrojnej, a następnie Armii Krajowej, zgładzonego przez hitlerowców niedługo po wybuchu Powstania Warszawskiego.

Sekretarz Stanu Patryk Jaki, a także m.in. Szef Gabinetu Politycznego Ministra Jan Kanthak, wzięli udział w ceremonii przy pomniku Polskiego Państwa Podziemnego i

Armii Krajowej, który znajduje się nieopodal Sejmu RP.

Przedstawiciele Ministerstwa Sprawiedliwości nie zabraknie też na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach, gdzie znajdują się groby powstańców. O 17.00, w godzinę „W”, wiceminister Patryk Jaki odda na Powązkach hołd powstańcom przed pomnikiem „Gloria Victis”. Weźmie tu również udział w uroczystości z udziałem kombatan-tów, mieszkańców Warszawy i

OŚRODEK **BIOVILLA** ZAPRASZA

Imprezy rodzinne : chrzciny, komunie, wesela, stypy, imieniny, rocznice, jubileusze, zjazdy rodzinne, bankiety, kameralne spotkania w gronie przyjaciół, szkolenia, konferencje, spotkania firmowe.

Świadczymy też usługi cateringowe. Oferujemy pobyt wypoczynkowy w kameralnych i komfortowych pokojach oraz apartamentach.

Restauracja i sale konferencyjne wyposażone są w klimatyzację oraz nowoczesny sprzęt audiowizualny.

Stobnicko 14 A

tel. 612913667 oraz 693105339

www.biovilla.pl

przedstawicieli władz państwowych. Wcześniej złożył kwiaty przy grobie gen. Antoniego Chruściela „Montera” – dowódcy sił powstań-
czych.

Wieczorem wiceminister Patryk Jaki złożył wieniec przy pomniku

„Polegli – Niepokonani” na Cmentarzu Powstańców Warszawy na Woli.

Obchody 74. rocznicy Powstania Warszawskiego potrwają do początku października i zakończy symbolicznym zgaszeniem ognia na

Kopcu Powstania Warszawskiego. Cześć i chwała bohaterom!

**Ministerstwo Sprawiedliwości
Rzeczypospolitej Polskiej**

Ciąg dalszy ze s.1

Kruszyn/Włocławek MISTRZOSTWA ŚWIATA FAI S MODELI KOSMICZNYCH 2018

W dniach od 29.07.2018 do 04.08.2018 na lotnisku Aeroklubu Włocławskiego w Kruszyńcu, odbyła się jedna z największych imprez modelarstwa lotniczego tego roku - Mistrzostwa Świata FAI S Modeli Kosmicznych 2018, które odbyły się pod **Patronatem Honorowym Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy, jako impreza najwyższej rangi w roku 100-lecia odzyskania Niepodległości przez Polskę.**

W zawodach udział wzięło blisko 450 zawodników i uczestników z 23 krajów świata: Białorusi, Buł-

garii, Chin, Chorwacji, Czech, Estonii, Hiszpanii, Holandii, Japonii, Litwy, Łotwy, Niemiec, Polski, Rosji, Rumunii, Serbii, Słowacji, Słowenii, Szwajcarii, Ukrainy, USA, Wielkiej Brytanii oraz Włoch.

Zacięta rywalizacja o tytuł Mistrzów Świata, pomiędzy grupą najlepszych modelarzy kosmicznych z całego globu, trwała na podwłocławskim niebie sześć dni, podczas których pogoda aż nadto dopisała. Oficjalna Ceremonia Zakończenia Mistrzostw Świata odbyła się w sobotę, 04.08.2018 o godzinie

16.00 na lotnisku Aeroklubu Włocławskiego w Kruszyńcu.

W trakcie ceremonii, zwycięzców nagrodzono medalami i dyplomami Międzynarodowej Federacji Lotniczej FAI oraz okolicznościowymi pucharami.

Nieocenionej pomocy w organizacji Mistrzostw Świata udzielili wolontariusze – uczniowie Zespołu Szkół Akademickich im. Obrońców Wisły 1920 roku we Włocławku oraz Społecznego Liceum Ogólnokształcącego im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Wsparcia w organizacji zawodów udzieliła również Państwowa Straż Pożarna, która oprócz pełnienia dozoru przeciwpożarowego, pomagała również w walce z upałem.

Dla bardziej zainteresowanych informacjami na temat zawodów – w tym pełnymi wynikami oraz galerią zdjęć z imprezy podajemy stronę internetową zawodów:

www.spacemodels.pl

A zdjęcia z zawodów są również na stronie internetowej Aeroklubu Włocławskiego: www.aeroklub.wloclawek.pl

Mistrzostwa dofinansowane były ze środków Ministerstwa Sportu i Turystyki, Urzędu Marszałkowskiego Województwa Kujawsko-Pomorskiego oraz Urzędu Miasta Włocławek.

Jednocześnie informujemy, że w dniach 11-16 września nad Włocławkiem po raz kolejny zaroi się od różnokolorowych balonów na ogrzane powietrze.

Tym razem za sprawą 4. Balonowych Mistrzostw Świata FAI Juniorów 2018, w których udział weźmie 50 pilotów wraz z ekipami z następujących, 16 krajów świata – Australii, Austrii, Belgii, Brazylii, Czech, Danii, Francji, Holandii, Japonii, Litwy, Niemiec, Polski,

Rosji, Słowacji, Ukrainy, USA i Wielkiej Brytanii. Łącznie około 250 uczestników.

Dla bardziej zainteresowanych podajemy stronę internetową zawodów: www.juniorworlds2018.com oraz stronę Aeroklubu Włocławskiego:

www.aeroklub.wloclawek.pl

K.

Kolejnych osiem inwestycji wod-kan z unijnymi dotacjami NFOŚiGW

Mieszkańcy następnych ośmiu miejscowości w Polsce będą korzystać z nowoczesnych systemów wodno-kanalizacyjnych, których rozbudowę lub modernizację dofinansuje ze środków unijnych Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Pieniądze z Funduszu Spójności – łącznie ponad 197 mln zł – trafiają do: Celestynowa, Chelmży, Chojnic, Łodzi, Pruszcza Gdańskiego, Skawiny, Strzelca Opolskich i Tarnowa Podgórnego.

Koszt całkowity tych inwestycji wyniesie prawie 380 mln zł, a źródłem dofinansowania (ponad 197 mln zł) będzie Program Operacyjny Infrastruktura i Środowisko 2014-2020, działanie 2.3 *Gospodarka wodno-ściekowa w aglomeracjach*, realizowane w ramach II osi priorytetowej, które Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej wdraża w porozumieniu z instytucją pośredniczącą – Ministerstwem Środowiska (instytucją zarządzającą jest Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju). Umowy z ośmioma beneficjentami zawarto na przełomie czerwca i lipca 2018 r. Dotychczas, w ramach trzeciego konkursu z działania 2.3, NFOŚiGW podpisał już 120 porozumień dotyczących projektów

wod-kan w całej Polsce.

Celestynów (woj. mazowieckie, powiat otwocki)

21 995 469 zł dofinansowania otrzymała gmina Celestynów na projekt pn. „Poprawa gospodarki wodno-ściekowej na terenie Gminy Karczew i Gminy Celestynów – etap II”. Umowę regulującą przekazanie subwencji podpisali w lipcu br.: Dyrektor Departamentu Ochrony Wód NFOŚiGW Ewa Kamieńska oraz Wójt Gminy Celestynów Witold Kwiatkowski przy kontrasygnacie Skarbnika Gminy Celestynów Agnieszki Kurek.

Całkowity koszt projektu wyniesie 42 209 298 zł, przy równoczesnym zaangażowaniu środków własnych beneficjenta. W ramach przedsięwzięcia zaplanowano budowę sieci kanalizacji sanitarnej na terenie gmin Celestynów oraz Karczew o długości ponad 39 km.

W konsekwencji liczba nowych użytkowników sieci kanalizacyjnej wyniesie 3 009 osób. Inwestycja realizowana będzie w ramach 19 kontraktów (9 na roboty budowlane, 10 na usługi). Pełny zakres prac zostanie zrealizowany do końca 2022 r., natomiast osiągnięcie tzw. efektu ekologicznego spodziewane jest do końca 2023 r.

Chelmża (woj. kujawsko-pomorskie, powiat toruński)

„Rozbudowa i modernizacja sieci kanalizacyjnej i wodociągowej na terenie miasta Chelmży” – projekt zgłoszony przez Gminę i Miasto Chelmża otrzymał wsparcie w wysokości 13 429 834 zł. Umowa w tej sprawie została podpisana w czerwcu br. przez Dyrektora Departamentu Ochrony Wód NFOŚiGW Ewę Kamieńską oraz Zastępcę Burmistrza Miasta Chelmża Marka Kuffla.

Koszt całkowity inwestycji oszacowano na 25 755 027 zł. Jego składową – oprócz unijnej dotacji – będzie jeszcze niskoprocentowana pożyczka, udzielona przez NFOŚiGW Gminie Chelmża w wysokości 7 000 000 zł, oraz gminne środki własne. Plan inwestycji (która będzie realizowana właśnie na terenie aglomeracji Toruń) przewiduje budowę ponad 5,58 km kanalizacji sanitarnej i jej przebudowę na odcinku 1,60 km. Ponadto ma zostać zbudowane 1,84 km sieci wodociągowej. Wszystko to zostanie zrealizowane do końca grudnia 2020 r.

Efektem ekologicznym – w wyniku realizacji projektu – będzie przyłączenie do sieci 332 nowych użytkowników. Zostanie on uzyskany do końca grudnia 2021 r. Cały projekt będzie zrealizowany w ramach 10 kontraktów (1 na roboty budowlane, 1 na dostawy, 8 na usługi).

Chojnice (woj. Pomorskie, powiat chojnicki)

NFOŚiGW przekaże 12 820

837 zł dofinansowania Gminnemu Zakładowi Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. z siedzibą w Chojnicach na realizację projektu pn. „Uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej wraz z kanalizacją deszczową na terenie Aglomeracji Chojnice – etap II”. Umowa w tej sprawie została podpisana w lipcu br. przez Dyrektora Departamentu Ochrony Wód NFOŚiGW Ewę Kamieńską oraz Prezesa Zarządu GZGK Sp. z o.o. w Chojnicach Arkadiusza Wedera.

Całkowity koszt przedsięwzięcia to 24 554 784 zł. Oprócz zaangażowania środków własnych, beneficjent wykorzysta niskooprocentowaną pożyczkę udzieloną przez NFOŚiGW w wysokości 7 000 000 zł.

Projekt realizowany będzie przez JRP (jednostka realizująca projekt), która wyodrębniona zostanie w strukturach GZGK Sp. z o.o. i będzie obejmował kilka zadań inwestycyjnych. W Charzykowach i Ciechocinie zostanie zbudowana i zmodernizowana kanalizacja sanitarna o długości ok. 10 km. W samych Charzykowach powstanie sieć kanalizacji deszczowej. Wybudowana także zostanie instalacja fotowoltaiczna na terenie SUW Charzykowy. Ponadto zakupiony i uruchomiony będzie system klasy GIS do zarządzania strukturą sieciową.

Inwestycja zrealizowana będzie w ramach 12 kontraktów (5 na roboty budowlane, 7 na usługi). Zostanie zakończona pod koniec lutego 2021 r. Uzyskanie efektu ekologicznego spodziewane jest rok później – będzie to 250 dodatkowych osób korzystających z dobrostanu infrastruktury kanalizacyjnej.

Łódź (woj. łódzkie, powiat Łódź)

Miasto Łódź otrzyma dofinansowanie w wysokości 68 851 434 zł na projekt pn. „Gospodarka ściekowa, faza III w Łodzi”. Przekazanie grantu umożliwi umowa podpisana w czerwcu br. przez Dyrektora Departamentu Ochrony Wód NFOŚiGW Ewę Kamieńską oraz Prezydenta Miasta Łodzi Hannę Zdanowską przy kontrasygnacie

Skarbnika Miasta Łodzi Krzysztofa Mączkowskiego.

W finansowanie działań zaangażowane będą także środki własne beneficjenta, a koszt całkowity projektu wyniesie 132 541 720 zł.

Projekt realizowany będzie na terenie Grupowej Oczyszczalni Ścieków Łódzkiej Aglomeracji Miejskiej (GOŚ ŁAM) i będzie obejmował kilka zadań inwestycyjnych. Przewidziana jest budowa zbiorników retencyjnych umożliwiających efektywną pracę GOŚ ŁAM w okresach deszczowych, modernizacja urządzeń oczyszczania mechanicznego (węzła piaskowego), zastosowanie nowej technologii oczyszczania ścieków w części oczyszczalni oraz modernizacja instalacji odwadniania osadów pościekowych. W celu zmniejszenia ilości substancji organicznych w osadach przewidziana jest także budowa instalacji termicznej hydrolizy osadu z usuwaniem azotu i odzyskiem fosforu z odcieków. W wyniku zastosowania procesu hydrolizy termicznej zwiększy się natomiast produkcja biogazu na oczyszczalni (a tym samym produkcja energii elektrycznej wykorzystywanej na jej potrzeby).

Modernizacja oczyszczalni ma zakończyć się do końca 2022 r. Oczekiwany efektem ekologicznym, który ma zostać osiągnięty do końca grudnia 2023 r. będzie uzyskanie suchej masy komunalnych osadów ściekowych poddawanych procesom przetwarzania w ilości 25,80 tys. ton/rok.

Projekt realizowany będzie w ramach 10 kontraktów (7 na roboty budowlane oraz 3 na usługi).

Pruszcz Gdański (woj. pomorskie, powiat gdański)

Kwota 2 583 652 zł subwencji trafi do firmy Eksploatator Sp. z o.o. w Straszynie, która przeprowadzi inwestycję na terenie aglomeracji Gdańsk w ramach projektu pn. „Porządkowanie gospodarki wodno-ściekowej w gminie Pruszcz Gdański”. Umowę w tej sprawie podpisali w lipcu br. Dyrektor Departamentu Ochrony Wód NFOŚiGW Ewa Kamieńska oraz Prezes Zarządu Eksploatator Sp. z

o.o. Marek Palusiński.

Koszt całkowity wszystkich działań budowlanych przewidziano tu na poziomie 3 738 697 zł (zostaną uruchomione również środki własne beneficjenta). Głównym zakresem przedsięwzięcia będzie budowa ok. 5 km kanalizacji sanitarnej oraz budowa ok. 1 km sieci wodociągowej. Koniec prac nastąpi 31 grudnia 2018 r., a tzw. efekt ekologiczny zostanie uzyskany do końca 2019 r. Jednym z jego mierników będzie spodziewana liczba nowych użytkowników sieci kanalizacyjnej, którzy przyłączą się do sieci w wyniku realizacji projektu. Wyniesie ona 224 RLM (równoważna liczba mieszkańców). Natomiast z ulepszonego zaopatrzenia w wodę skorzysta 1 800 osób.

Projekt realizowany będzie w ramach 5 kontraktów (2 na roboty budowlane i 3 na usługi).

Skawina (woj. małopolskie, powiat krakowski)

Zakład Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Skawinie otrzyma 28 192 092 zł, w formie dotacji na projekt pn. „Gospodarka wodno-ściekowa na terenie gminy Skawina – Etap II”. Beneficjent podejmie prace projektowe na terenie aglomeracji Skawina w województwie małopolskim, w obszarze miasta Skawina i terenach wiejskich takich jak: Jaśkowice-Wielkie Drogi, Zelczyna i Grabie-Krzęcin. Umowa potwierdzająca przekazanie dotacji została podpisana w czerwcu br. przez Dyrektora Departamentu Ochrony Wód NFOŚiGW Ewę Kamieńską oraz Prezesa ZWiK Sp. z o.o. Jerzego Siomę.

Całkowity koszt projektu sięgnie 55 449 831 zł. W ramach przedsięwzięcia do końca roku 2021, zostanie wybudowana kanalizacja sanitarna o długości ok. 32 km oraz stacja uzdatniania wody. Dzięki niniejszym staraniom 4 182 nowych osób przyłączy się do sieci kanalizacyjnej. Ponadto ilość uzdatnianej wody po zakończeniu projektu wyniesie 3 071 277 m³/rok. Ten efekt ekologiczny w pełni zostanie uzyskany do końca 2022 r.

Niniejszy projekt realizowany

będzie w ramach 7 kontraktów (5 na roboty budowlane i 2 na usługi).

Strzelce Opolskie (woj. opolskie, powiat strzelecki)

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej przekazał subwencję w wysokości 36 665 659 zł Strzeleckim Wodociągom i Kanalizacji Sp. z o.o. na realizację projektu pn. „Modernizacja oczyszczalni ścieków, systemu sieci wodno-kanalizacyjnych i budowa suszarni osadów ściekowych w Gminie Strzelce Opolskie”. Dyrektor Departamentu Ochrony Wód NFOŚiGW Ewa Kamieńska oraz Prezes Zarządu SWiK Sp. z o.o. Marian Antoni Waloszyński podpisali w czerwcu br. umowę umożliwiającą przekazanie dofinansowania.

Koszt całej inwestycji wyniesie tu 71 173 815 zł. W projekt zostaną zaangażowane środki własne beneficjenta, który dodatkowo otrzyma pożyczkę z WFOŚiGW w Opolu w wysokości 14 307 139 zł.

Inwestycja realizowana będzie w Strzelcach Opolskich i obejmie 8 kontraktów budowlanych. Zmodernizowana zostanie część mechaniczna i biologiczna oczyszczalni ścieków oraz system sterowania. Powstanie suszarnia osadów i instalacja OZE. W planach przewidzia-

na została także dostawa agregatu pompowego oraz koparko-ladowarki dla potrzeb zakładu oczyszczalni ścieków. Planuje się również budowę i modernizację ok. 8 km sieci kanalizacji sanitarnej. Nastąpi także budowa odcinka 0,65 km sieci wodociągowej, a na długości prawie 13 km zostanie ona zmodernizowana. Oddzielnym zadaniem będzie modernizacja 4 stacji uzdatniania wody.

Prace potrwać do 30 czerwca 2022 r. Tak jak przy innych programach, zaplanowano tu osiągnięcie trzyskładnikowego efektu ekologicznego. Po pierwsze ilość suchej masy komunalnych osadów ściekowych poddawanych procesom przetwarzania wyniesie 0,38 tys. ton / rok. Ponadto 211 nowych użytkowników przyłączy się do sieci kanalizacyjnej, a liczba dodatkowych osób korzystających z ulepszanego zaopatrzenia w wodę sięgnie 82 osób. Efekt ekologiczny zostanie osiągnięty do 30 czerwca 2023 r. Wykonanie prac projektowych nastąpi w ramach 15 kontraktów (8 na roboty budowlane, 6 na usługi oraz 1 na dostawy).

Tarnowo Podgórne (woj. wielkopolskie, powiat poznański)

Projekt pn. „Modernizacja i rozbudowa oczyszczalni ścieków w

Tarnowie Podgórny” zostanie dofinansowany kwotą 12 615 266 zł. Całkowity jego koszt wyniesie 24 340 043 zł, przy czym obok zaangażowania środków własnych beneficjenta w planie finansowym przewidziane zostało jeszcze pozyskanie niskooprocentowanej pożyczki z NFOŚiGW w wysokości 7 173 386 zł. Umowa pozwalająca na przekazanie ww. bezzwrotnej subwencji została podpisana w lipcu br. Sygnowała ją Dyrektor Departamentu Ochrony Wód NFOŚiGW Ewa Kamieńska oraz reprezentujący beneficjenta (Tarnowską Gospodarkę Komunalną TP-KOM Sp. z o.o.) Prezes Zarządu Waldemar Nowak.

Działania projektowe skupią się na rozbudowie miejscowej oczyszczalni ścieków, a konkretnie zwiększeniu jej przepustowości z 4 000 m³ do 8 000 m³. Zostaną one zakończone do końca 2020 r. Efekt ekologiczny, którego miarą będzie m.in. przetwarzanie komunalnych osadów ściekowych w ilości 0,35 tys. ton/ rok, zostanie osiągnięty rok po zakończeniu inwestycji. Projekt będzie realizowany w ramach 6 kontraktów (1 na roboty budowlane, 4 na usługi, 1 na dostawy).

**Sławomir Kmieciak
Donata Bieniecka
NFOŚiGW**

Ochrona siedlisk przyrody Biebrzańskiego Parku Narodowego dzięki wsparciu NFOŚiGW

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej przekaże dotację Biebrzańskiemu Parkowi Narodowemu na wykup gruntów prywatnych, leżących w granicach parku. Pozwoli to lepiej chronić zagrożone wyginię-

ciem gatunki roślin i zwierząt oraz ich siedliska.

Umowę regulującą przekazanie dofinansowania w wysokości 45 580 zł (kwota ta jest jednocześnie całkowitym kosztem projektu) pod-

pisali 2 sierpnia br. w siedzibie NFOŚiGW: p.o. Dyrektora Departamentu Ochrony Przyrody i Edukacji Ekologicznej Małgorzata Adamska oraz Dyrektor Biebrzańskiego Parku Narodowego (BPN) Andrzej Grygoruk. Źródłem dofinan-

sowania dla BPN jest program priorytetowy NFOŚiGW pn. Ochrona i przywracanie różnorodności biologicznej i krajobrazowej. Część 1) Ochrona obszarów i gatunków cennych przyrodniczo.

Natura 2000 Ostoja Biebrzańska oraz specjalnej ochrony siedlisk Natura 2000 Dolina Biebrzy.

To są ważne dla nas działania, ponieważ gdy mamy inną własność w parku narodowym, równocześnie

razdru – zaznaczył po podpisaniu umowy Dyrektor BPN Andrzej Grygoruk.

Biebrzański Park Narodowy został założony w 1993 r. Jest położony na terenie Kotliny Biebrzań-



Od lewej: Kierownik Wydziału Ochrony Przyrody w Departamencie Ochrony Przyrody i Edukacji Ekologicznej NFOŚiGW Leszek Jóskowiak, p.o. Z-ca Dyrektora Departamentu Ochrony Przyrody i Edukacji Ekologicznej NFOŚiGW Katarzyna Zaczek, Dyrektor Biebrzańskiego Parku Narodowego Andrzej Grygoruk, Koordynator projektu z Wydziału Ochrony Przyrody w Departamencie Ochrony Przyrody i Edukacji Ekologicznej NFOŚiGW Anna Jarosz.

Fot. NFOŚiGW/M.Sobota

Głównym celem przedsięwzięcia Biebrzańskiego Parku Narodowego będzie pozyskanie w sumie ponad 5 hektarów gruntów prywatnych, mieszczących się na terenie parku. Pierwokup będzie miał miejsce w powiatach: monieckim (gmina Trzcianne), sokólskim (gmina Dąbrowa Białostocka), grajewskim (gmina Radziłów i Grajewo) oraz augustowskim (gmina Lipsk). Wykupione działki są położone na terenach parku, ale także na obszarze specjalnej ochrony ptaków

mamy problemy z realizacją zadań ochronnych. Kupujemy głównie nieużytki w sensie możliwości ich rolniczego wykorzystania. Bardzo często są one cennymi siedliskami przyrodniczymi różnych gatunków ptaków i roślin, Natury 2000 itd. Może zaistnieć sytuacja, że takie działki obejmujemy nawet ochroną ścisłą, bo przecież w parku ta kategoria również funkcjonuje. Na przykład tam, gdzie znajdują się fragmenty cennych lasów, planujemy wprowadzenie tego typu po-

skiej w woj. podlaskim. Obejmuje m.in. dolinę Biebrzy w środkowym jej biegu. Na jego terytorium znajdują się słynne Bagna Biebrzańskie i ostoje ptaków IBA (Important Bird Area).

**Sławomir Kmiecik
Donata Bieniecka
NFOŚiGW**

Humor

Matka ma dwóch synów, i mówi do młodszego: Jasiu przynieść

mi herbatę. Jasiu odpowiada: Mamo, teraz nie mam czasu, może później.

Matka pyta: Kiedy?

Jasiu odpowiada: Jeszcze nie wiem.

Rozmowę słyszy starszy syn i mówi: Mamo, będziecie się smarkacza prosili, idźta sobie sami weźta, a po drodze i mnie przynieśta.

NFOŚiGW rozdzielił 85 mln zł unijnych dotacji na efektywność energetyczną

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej ogłosił listę trzynastu wnioskodawców, którzy otrzymają w sumie ponad 85 mln zł unijnych dotacji na działania z zakresu efektywnej dystrybucji ciepła i chłodu. Ich koszty całkowite oszacowano na 160 mln zł. Wśród inwestycji, usytuowanych w siedmiu województwach, będą projekty realizowane na obszarze miast średnich i tracących funkcje społeczno-gospodarcze.

Takich wniosków na liście trzynastu zakwalifikowanych do dofinansowania w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020 (III konkurs z działania 1.5 *Efektywna dystrybucja ciepła i chłodu*) jest aż sześć. To zadania wpisujące się w Strategię na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju. Modernizacja sieci ciepłowniczych (wraz z ich wyposażeniem) odbędzie się na terenie takich miast (średnich i tracących funkcje społeczno-gospodarcze), jak: Działdowo i Olecko (woj. warmińsko-mazurskie), Zduńska Wola (woj. łódzkie), Krosno i Mielec (woj. podkarpackie) oraz Koło (woj. wielkopolskie). Łączna wartość tych przedsięwzięć wyniesie 49,8 mln zł przy unijnym wsparciu na poziomie 29,7 mln zł.

Listę projektów ocenionych pozytywnie w procedurze konkursowej z działania 1.5 uzupełniają trzy inne miejskie inwestycje doty-

czące efektywnej dystrybucji ciepła i chłodu. Będą to: modernizacja i rozbudowa sieci ciepłowniczej w Środzie Wielkopolskiej (woj. wielkopolskie), budowa i przebudowa systemu ciepłowniczego w Belchatowie (woj. łódzkie) oraz likwidacja węzłów grupowych w Suwałkach (woj. podlaskie). Koszt wymienionych zadań to 60,9 mln zł, uwzględniający unijne dotacje w wysokości 37,3 mln zł.

Działania z zakresu efektywności energetycznej czekają także na mieszkańców województw: świętokrzyskiego i pomorskiego. W pierwszym przypadku odbędzie się modernizacja sieci ciepłowniczej we Włoszczowie oraz budowa sieci ciepłowniczej na terenie Uzdrowiska Solec-Zdrój w celu likwidacji indywidualnych kotłowni. Zaś w drugim województwie realizowane będą inwestycje dotyczące dwóch projektów na obszarze Gdańska. Chodzi o rozbudowę sieci ciepłowniczej celem zmniejszenia strat na przesyle wraz z likwidacją węzłów grupowych, a ponadto – modernizację newralgicznych odcinków sieci ciepłowniczej z likwidacją węzłów grupowych oraz instalacją systemu telemetrii i telemechaniki. Suma kosztów całkowitych tych czterech przedsięwzięć powinna zamknąć się w 49,2 mln zł, a dofinansowanie – w 18,2 mln zł.

W efekcie realizacji wymienionych (trzynastu) inwestycji zostanie wybudowane lub zmodernizowane

niespełna 70 km sieci ciepłowniczej oraz wybudowanych lub zmodernizowanych 400 węzłów cieplnych. Rezultatem bezpośrednim będzie zmniejszenie rocznego zużycia energii pierwotnej o ok. 224 tys. GJ, roczny spadek emisji gazów cieplarnianych o ok. 22,8 tys. ton oraz roczna redukcja emisji pyłów całkowitych zawieszonych o 38,5 tony.

Trzeci nabór z unijnego działania 1.5 *Efektywna dystrybucja ciepła i chłodu* prowadzony był od 30 października do 29 grudnia 2017 r. Do NFOŚiGW wpłynęło 20 wniosków o dofinansowanie. Opublikowane na stronie internetowej (<http://pois.nfosigw.gov.pl/skorzystaj-z-programu/zobacz-ogloszenia-i-wyniki-naborow-wnioskow/efektywna-dystrybucja-ciepła-i-chłodu---iii-konkurs/art.4.lista-projektow-ocenionych-w-ramach-konkursu-pois-01-05-00-iw-03-00-k0317.html>) wyniki konkursu to ostateczna lista projektów, w sprawie których – po ostatecznych negocjacjach między stronami – Narodowy Fundusz zawrze umowy o unijne dofinansowanie. Zgodnie z harmonogramem konkursu, powinno to nastąpić do końca października 2018 r.

Poniżej na s.31 i 32 podajemy w tabelkach listę projektów ocenionych pozytywnie w procedurze konkursowej dla działania 1.5, konkurs nr POIS.01.05.00-IW.03-00-K03/17:

Projekty realizowane na obszarze miast średnich tracących funkcje społeczno-gospodarcze					
L.p.	Nazwa Wnioskodawcy	Województwo	Tytuł projektu	Koszt całkowity projektu	Rekomendowana kwota dofinansowania PLN
1	Przedsiębiorstwo Ciepłownicze Sp. z o.o.	warmińsko-mazurskie	Modernizacja systemu ciepłowniczego Działdowa - poprawa efektywności przesyłu i dystrybucji ciepła	11 725 822,47	8 031 810,65
2	Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Olecku Sp. z o.o.	warmińsko-mazurskie	Modernizacja systemu ciepłowniczego Olecka - poprawa efektywności dystrybucji ciepła	6 319 115,16	2 791 242,59
3	Miejskie Sieci Ciepne w Zduńskiej Woli Sp. z o.o.	łódzkie	Zmniejszenie strat na przesyłach i dystrybucji ciepła poprzez modernizację przesyłu ciepła w układzie kanałów ciepłowniczych na system rur preizolowanych w Zduńskiej Woli. Budowa nowych przyłączy i węzłów do obiektów ogrzewanych piecami kaflowymi	9 796 034,94	6 689 975,08
4	Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej - Krośnieński Holding Komunalny Sp. z o.o.	podkarpackie	Modernizacja systemu ciepłowniczego Miasta Krosna celem poprawy efektywności dystrybucji ciepła systemowego - etap: ul. Armii Krajowej, ul. Wojska Polskiego, ul. Grodzka i Piastowska	6 600 786,00	3 009 600,00
5	Miejski Zakład Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. w Kole	wielkopolskie	Przebudowa (modernizacja) sieci ciepłej w technologii rur preizolowanych w Kole.	7 096 829,06	3 839 448,96
6	Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. w Mielcu	podkarpackie	Poprawa efektywności dystrybucji ciepła w miejskim systemie ciepłowniczym miasta Mielca	8 285 850,72	5 348 048,15
suma				49 824 438,35	29 710 125,43

Projekty realizowane na obszarze miast średnich					
L.p.	Nazwa Wnioskodawcy	Województwo	Tytuł projektu	Koszt całkowity projektu	Rekomendowana kwota dofinansowania PLN
1	Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Środa Wielkopolska Sp. z o.o.	wielkopolskie	Modernizacja i rozbudowa Miejskiej Sieci Ciepłowniczej w Środzie Wielkopolskiej	43 695 750,00	26 957 750,00
2	Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Sp. z o.o.	łódzkie	Budowa i przebudowa systemu ciepłowniczego PEC Sp. z o.o. Bełchatów	10 589 070,00	7 059 380,00
3	Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Suwałkach Sp. z o.o.	podlaskie	Likwidacja węzłów grupowych w mieście Suwałki w celu poprawy efektywności dystrybucji ciepła	6 660 108,40	3 366 174,50
suma				60 944 928,40	37 383 304,50

<u>Pozostałe projekty</u>					
L.p.	Nazwa Wnioskodawcy	Województwo	Tytuł projektu	Koszt całkowity projektu	Rekomendowana kwota dofinansowania PLN
1	Gmina Włoszczowa	świętokrzyskie	Modernizacja sieci ciepłowniczej we Włoszczowie	<u>7 380 000,00</u>	4 260 687,00
2	Gdańskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Sp. z o.o.	pomorskie	Przebudowa istniejącej sieci ciepłowniczej w Gdańsku celem zmniejszenia strat na przesyle wraz z likwidacją węzłów grupowych	21 287 052,01	5 500 000,00
3	Gdańskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Sp. z o.o.	pomorskie	Modernizacja newralgicznych odcinków sieci ciepłowniczej w Gdańsku wraz z likwidacją węzłów grupowych oraz instalacją systemu telemetrii i telemechaniki	17 235 991,93	6 200 000,00
4	Uzdrowisko Solec-Zdrój M. Cz. Sztuk Sp. J.	świętokrzyskie	Budowa sieci ciepłowniczej na terenie Uzdrowiska Solec-Zdrój celem likwidacji indywidualnych kotłowni	3 360 360,00	2 320 500,00
suma				49 263 403,94	18 281 187,00

Sławomir Kmiecik
Donata Bieniecka
NFOŚiGW

Nowa wersja Regionalnego Systemu Ostrzegania

Użytkownicy smartfonów mogą korzystać z nowej wersji aplikacji Regionalnego Systemu Ostrzegania (RSO). Teraz, jeśli ostrzeżenie o zbliżającym się zagrożeniu nie dotyczy całego województwa, a jedynie niektórych gmin, to taki komunikat może trafić wyłącznie do osób przebywających na zagrożonym terenie. Warunkiem jest zainstalowanie aplikacji w telefonie i wybranie odpowiednich ustawień.

Takie rozwiązania umożliwia geolokalizacja, o którą została uzo-

pełniona aplikacja. Pracownicy wojewódzkich centrów zarządzania kryzysowego mogą teraz zawęzić krąg odbiorców ostrzeżeń do osób przebywających na wybranym terenie. Na przykład, kiedy wypadek drogowy zdarzy się na lokalnej drodze, możliwe jest przekazanie ostrzeżeń dla kierowców znajdujących się w określonej odległości (promieniu) od zdarzenia.

Oprócz funkcji umożliwiających przekazywanie komunikatów właściwych dla położenia użytkownika (geolokalizacja), wprowadzo-

no udogodnienia dla osób niedowidzących. Do końca lipca br. nowa aplikacja została pobrana ponad 53 tysiące razy. Aktualnie obie wersje aplikacji funkcjonują w sposób równorzędny.

Nowa wersja RSO wymaga co najmniej następujących wersji systemów w telefonie: 1/. Android - 4.4.4. 2/. iOS – 9. 3/. Windows 10 - 1607 (Anniversary Update).

**O Regionalnym
Systemie Ostrzegania**

Regionalny System Ostrzegania jest darmową usługą, która umożliwia powiadamianie obywateli o zagrożeniach. Informacje przekazywane są przez Aplikację Mobilną RSO, programy naziemnego multiplexu cyfrowego MUX-3 oraz zamieszczane są na stronach internetowych urzędów wojewódzkich.

RSO pełni również rolę edukacyjną. W systemie dostępne są poradniki dotyczące m.in. tego, jak udzielić pierwszej pomocy lub jak zachować się podczas burzy, powodzi czy ataku terrorystycznego.

Dzięki współpracy z Instytutem Meteorologii i Gospodarki Wodnej, w RSO umieszczane są ostrzeżenia meteorologiczne i hydrologiczne (w tym mapka prezentująca stan wód na najistotniejszych wodowskazach polskich rzek). Ponadto, w systemie zamieszczone są też inne ostrzeżenia np. drogowe. Tylko w 2018 roku (do końca lipca) w RSO ukazało się 5217 różnego rodzaju komunikatów.

Jak działa RSO

Komunikat RSO (o zasięgu wojewódzkim) generuje wojewódzkie centrum zarządzania kryzysowego, a następnie ostrzeżenie pojawia się: 1/. w Aplikacji Mobilnej (systemy operacyjne Android, iOS, Windows Phone). 2/. na stronach internetowych urzędów wojewódzkich. 3/. w programach ogólnopolskich TVP (m.in. TVP1HD, TVP2HD, TVP Info, TVP Historia, TVP Polonia) w TVP Regionalnej (telegazeta od str. 430, napisy DVB), a także na platformie hybrydowej.

W telewizorze

Oprócz telegazety kanałów TVP, w przypadku wystąpienia szczególnie istotnych zagrożeń, komunikaty pojawiają się także na ekranie telewizora w formie napisów. W zwięzły sposób informują i odsyłają do szczegółów, np. umieszczonych na konkretnej stronie telegazety. W telewizorach dostosowanych do potrzeb telewizji

hybrydowej (czyli łączącej telewizję z internetem) istnieje możliwość przejścia na stronę oferującą np. filmową informację dotyczącą zagrożenia.

W smartfonie

Bezpłatna aplikacja RSO dla trzech najbardziej rozpowszechnionych systemów operacyjnych (Android, iOS, Windows Phone) dostępna jest za darmo w sklepach z aplikacjami na poszczególne platformy (Google Play, Apple App Store, Windows Phone Store). Aplikacja informuje użytkownika o otrzymaniu nowego ostrzeżenia. Można ją wyszukiwać w sklepach po słowach kluczowych „RSO” oraz „Regionalny System Ostrzegania”. Do końca lipca 2018 r. aplikacja mobilna RSO została pobrana ponad 800 tysięcy razy.

**Ministerstwo Spraw
Wewnętrznych i Administracji
Rzeczypospolitej Polskiej**

MSWiA i służby apelują o rozwagę nad wodą

W pierwszy sierpniowy weekend padł tragiczny rekord nad polskimi wodami. W ciągu trzech ostatnich dni utonęło 30 osób. MSWiA i służby apelują o rozsądek.

Choć za nami dopiero połowa wakacji, to już można mówić o tym, że będą one należały do jednych z najtragiczniejszych jeśli chodzi o liczbę utonięć. Ostatnie trzy dni to przerażający bilans – 30 osób straciło życie wypoczywając nad wodą.

Przed nami kolejne tygodnie wakacji i temperatur sprzyjających

kąpieli w akwenach wodnych. MSWiA oraz służby apelują o rozsądek, wyobraźnię i nieprzecenianie swoich możliwości. Pamiętajmy, że o nasze bezpieczeństwo musimy zadbać przede wszystkim sami. Wypoczywając nad wodą przestrzegajmy elementarnych zasad bezpieczeństwa. Tylko to zapewni nam i naszym bliskim spokojny wypoczynek.

Przestrzegajmy regulaminu kąpieliska, na którym przebywamy. Stosujmy się do uwag i zaleceń ratowników. Nie bagatelizujmy wydanych przez nich ostrzeżeń.

Dzieci powinny bawić się w wodzie tylko pod opieką dorosłych. Służby apelują, aby kąpać się wyłącznie w miejscach strzeżonych tam, gdzie nad naszym bezpieczeństwem czuwają ratownicy. Pod żadnym pozorem nie wchodzimy do wody po spożyciu alkoholu. Do najczęstszych przyczyn utonięć należy bowiem właśnie alkohol, brawura i przecenianie własnych umiejętności.

Zwracamy jednocześnie uwagę na to, co dzieje się wokół nas. Właściwa reakcja może uratować komuś życie. Jeśli zauważymy niebezpieczną sytuację nad wodą, natychmiast dzwońmy na numer alarmowy 112. Nie próbujmy sami podejmować akcji poszukiwawczej, której powodzenie mogą zapewnić wyłącznie wyszkolone służby.

**Ministerstwo Spraw
Wewnętrznych i Administracji
Rzeczypospolitej Polskiej**

Umowa na kolejny odcinek S61 podpisana

6 sierpnia 2018 r., w obecności ministra infrastruktury Andrzeja Adamczyka, podpisana została umowa na projekt i budowę odcinka drogi ekspresowej S61 od Szczuczyna do węzła Elk Południe. Wykonawcą 23-kilometrowego fragmentu trasy będzie konsorcjum firm Porr SA Warszawa, Porr Bau GmbH Wiedeń, UNIBEP SA Bielsk Podlaski. Wartość zadania wynosi ok. 699,5 mln zł. Planowany czas realizacji to 29 miesięcy (z wyłączeniem okresów zimowych od 15 grudnia do 15 marca). Zakończenie inwestycji przewidziane jest w III kwartale 2021 r.

Via Baltica to jedna z najważniejszych tras, nie tylko z punktu widzenia układu komunikacyjnego Polski, ale i całej Europy Środkowo-Wschodniej. Dzisiaj podpisujemy umowę na budowę przedostatniego jej odcinka, od obwodnicy Szczuczyna do Elku. To, że prawie cała Via Baltica jest już w realizacji, jest wynikiem determinacji obecnego rządu, który przykłada szczególną wagę do jej jak najszybszego ukończenia. Dla regionu budowa drogi ekspresowej oznacza bezpośrednie połączenie komunikacyjne z międzynarodową trasą, która połączy północ i południe Europy – powiedział minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

S61 Szczuczyn - Elk Południe realizowana będzie w systemie „Projektuj i buduj”. Zadaniem wykonawcy, przed przystąpieniem do prac budowlanych, będzie wykonanie kompletnej dokumentacji projektowej zgodnie z wymaganiami zamawiającego, zawartymi w programie funkcjonalno-użytkowym oraz uzyskanie wszelkich wymaga-

nych uzgodnień, zezwoleń i decyzji niezbędnych do zaprojektowania i wybudowania drogi.

Inwestycja będzie polegała na budowie odcinka dwujezdniowej drogi ekspresowej S61 wraz z budową dróg serwisowych, remontem wybranych dróg lokalnych, budową obiektów inżynierskich oraz obiektów ochrony środowiska. Połączenie z siecią dróg lokalnych będzie możliwe poprzez węzły drogowe Guty oraz Elk Południe.

Droga ekspresowa S61 Szczuczyn – Raczki na terenie województwa warmińsko-mazurskiego została podzielona na trzy odcinki realizacyjne: 1/. Szczuczyn – Elk Południe (23 km). 2/. Elk Południe - Wysokie (23 km, w tym połączenie z obwodnicą Elku w ciągu S16 o długości 4 km). 3/. Wysokie - Raczki (20 km).

W lipcu 2018 r. podpisane zostały umowy na projekt i budowę odcinków S61 Wysokie – Raczki oraz Elk Południe – Wysokie. Dzisiejsza umowa zamyka etap przygotowawczy budowy drogi ekspresowej S61 na Warmii i Mazurach.

Via Baltica w realizacji

Obecnie w realizacji jest 188 km drogi ekspresowej S61 o wartości 4,6 mld zł. Na podpisanie umowy czeka już tylko odcinek Łomża Zachód – Kolno o długości 13 km i wartości ok. 525 mln zł.

Budowa S61 została podzielona na odcinki: 1/. Podborze – Śniadowo, długość ok. 19,5 km, w realizacji. Wykonawca: RUBAU POLSKA i CONSTRUCCIONES RU-

BAU Hiszpania, wartość ok. 479 mln zł, umowa zawarta 30.01.2018 r., oddanie planowane w IV kw. 2020 r. 2/. Śniadowo – Łomża Południe, ok. 17 km, w realizacji. Wykonawca: POLAQUA, wartość ok. 380 mln zł, umowa zawarta 9.02.2018 r., oddanie planowane w IV kw. 2020 r. 3/. Łomża Południe – Łomża Zachód, ok. 7,2 km, w realizacji. Wykonawca: MOTA ENGIL Central Europe, wartość ok. 218 mln zł, umowa zawarta 21.12.2017 r., oddanie planowane w IV kw. 2020 r. 4/. Łomża Zachód – Kolno, ok. 13 km, trwa wybór wykonawcy. Wartość ok. 525,6 mln zł, oddanie planowane w II połowie 2021 r. 5/. Kolno – Stawiski, ok. 16,5 km, w realizacji. Wykonawca: STRABAG, wartość ok. 288 mln zł, umowa zawarta 31.10.2017 r., oddanie planowane w IV kw. 2020 r. 6/. Stawiski – Szczuczyn, ok. 18 km, w realizacji. Wykonawca: BUDIMEX, wartość ok. 342 mln zł, umowa zawarta 31.10.2017 r., oddanie planowane w IV kw. 2020 r. 7/. Obwodnica Szczuczyna II jezdnia, ok. 6,6 km, w realizacji. Wykonawca: POLAQUA, wartość ok. 75 mln zł, umowa zawarta 26.05.2017 r., oddanie planowane wiosną 2020 r. 8/. Szczuczyn – Elk Południe, ok. 23 km, w realizacji. Wykonawca: konsorcjum Porr SA, Porr Bau GmbH, UNIBEP SA, wartość ok. 700 mln zł, umowa zawarta 6.08.2018 r., oddanie planowane w III kw. 2021 r. 9/. Elk Południe - Wysokie, ok. 23 km (wraz z S16 do Elku), w realizacji. Wykonawca: konsorcjum TRAKCJA PRKI, Mostostal Warszawa, Przedsiębiorstwo Eksploatacji Ulic i Mostów Białystok, wartość ok. 686 mln zł, umowa zawarta 19.07.2018 r. oddanie planowane w III kw. 2021 r. 10/. Wysokie – Raczki, ok. 20 km, w realizacji. Wykonawca: BUDIMEX, wartość 484 mln zł, umowa zawarta 4.07.2018 r., oddanie planowane w poł. 2021 r. 11/. Raczki – obw. Suwałk, ok. 13 km, w użytkowaniu. Wykonawca: BUDIMEX, realizacja łącznie z obw. Augustowa, wartość 659 mln zł, oddana 2014 r. 12/. Obwodnica Suwałk, ok. 12,8 km, w realizacji. Wykonawca: BUDI-

MEX, wartość ok. 300 mln zł, umowa zawarta 29.09.2015 r., oddanie planowane wiosną 2019 r. 13/. Suwałki – Budzisko, ok. 24,2 km, w realizacji. Wykonawca: IMPRESA PIZZAROTTI, wartość ok. 605 mln zł, umowa zawarta 6.06.2017 r., oddanie planowane w połowie 2020 r.

Polski odcinek Via Baltica to również blisko 105 km drogi ekspresowej S8 od węzła Powązkowska w Warszawie do obwodnicy Ostrowi Mazowieckiej. W tym roku kierowcy pojadą brakującymi odcinkami trasy od Wyszkowa do obwodnicy Ostrowi Mazowieckiej. Łączny koszt budowy S8 Warszawa - Ostrów Mazowiecka to ok. 4 mld zł.

Budowa drogi ekspresowej S61 Szczuczyn - Budzisko, odc. Szczuczyn – Raczki jest współfinansowana przez Unię Europejską w ramach Instrumentu „Łącząc Europę” (Connecting Europe Facility - CEF).

**Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej**

Zadania zatwierdzone przez MIRP

Minister Infrastruktury zatwierdził do realizacji sześć zadań polegających na rozpoczęciu bądź kontynuacji prac przygotowawczych dla odcinków dróg ekspresowych: S16, S17, S19 (Via Carpatia), S6 Zachodniej Obwodnicy Szczecina, S12 Piaski – Dorohusk oraz obwodnicy Ostrołęki w ciągu drogi krajowej nr 53. Łączny koszt prac przygotowawczych to niemal 77 mln zł.

S16 Elk – Knyszyn

Zadanie obejmuje: 1/. Budowę dwujezdniowej drogi ekspresowej o długości 67 km, przekroju 2x2 i nośności 115 kN/oś. 2/. Budowę węzłów drogowych, dróg dla obsługi przyległego terenu, obiektów inżynierskich. 3/. Wyposażenie drogi w urządzenia bezpieczeństwa ruchu, ochrony środowiska. 4/. Budowę i przebudowę urządzeń infrastruktury zewnętrznej kolidującej z drogą.

Program inwestycji dotyczy procesu przygotowawczego. Zakres prac przygotowawczych obejmuje opracowanie dokumentacji projektowej w zakresie studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowego oraz koncepcji programowej. Prace przygotowawcze będą prowadzone w latach 2019–2023.

S17 Piaski – Hrebenne

Inwestycja polega na budowie drogi ekspresowej S17 w województwie lubelskim. Jej celem jest poprawa warunków podróżowania i bezpieczeństwa ruchu, poprawa płynności ruchu, zwiększenie przepustowości drogi, ograniczenie negatywnego oddziaływania na środowisko, rozwój terenów przyległych.

Program inwestycji dotyczy procesu przygotowawczego. Zakres prac przygotowawczych obejmuje opracowanie koncepcji programowej w oparciu o uzyskaną decyzję środowiskową oraz przeprowadzenie badań archeologicznych. Zakres zadania został poszerzony o budowę II jezdni obwodnicy Tomaszowa Lubelskiego o długości 6,65 km. Prace przygotowawcze będą prowadzone w latach 2018–2021.

S19

Sokolów Małopolski – Jasionka

Inwestycja polega na rozbudowie drogi ekspresowej S19 Sokolów Małopolski - Jasionka w województwie podkarpackim (dobudowa drugiej jezdni). Celem inwestycji jest poprawa warunków podróżowania i bezpieczeństwa ruchu, poprawa płynności ruchu, zwiększenie przepustowości drogi, ograniczenie negatywnego oddzia-

ływania na środowisko, rozwój terenów przyległych.

Program inwestycji dotyczy procesu przygotowawczego. Zakres prac przygotowawczych obejmuje uzyskanie decyzji środowiskowej, opracowanie koncepcji programowej oraz materiałów niezbędnych do ogłoszenia przetargu w systemie Projektuj i buduj. Prace przygotowawcze będą prowadzone w latach 2018–2020.

S6 Zachodnia Obwodnica Szczecina

Zakres zadania obejmuje budowę 51,6 km drogi ekspresowej S6 od węzła Goleniów do węzła Kołbaskowo oraz przebudowę istniejącej trasy do węzła Goleniów, a także budowę przejścia przez Kanał Policki i Odrę tunelem drażonym o długości ok. 3,1 km. W ramach inwestycji powstanie 7 węzłów drogowych: Będargowo, Dołuje, Dobra, Tanowo, Police, Modrzewie, w tym zespolony Kołbaskowo.

Program inwestycji dotyczy procesu przygotowawczego. Zakres prac przygotowawczych obejmuje uproszczoną koncepcję programową wraz z dokumentacją związaną z rozpoznaniem podłoża gruntowego. Prace przygotowawcze będą prowadzone w latach 2019–2020.

S12 Piaski – Dorohusk (z wyłączeniem obwodnicy Chelma)

Celem inwestycji jest poprawa warunków podróżowania i bezpieczeństwa ruchu, poprawa płynności

ruchu, zwiększenie przepustowości drogi, ograniczenie negatywnego oddziaływania na środowisko, rozwój terenów przyległych.

Program inwestycji obejmuje opracowanie koncepcji programowej w oparciu o uzyskaną decyzję środowiskową oraz przeprowadzenie badań archeologicznych. Prace przygotowawcze będą prowadzone do 2021 r.

Obwodnica Ostrołęki

Celem inwestycji jest poprawa warunków podróżowania i bezpieczeństwa ruchu, wyprowadzenie

ruchu tranzytowego z centrum Ostrołęki, poprawa płynności ruchu, ograniczenie negatywnego oddziaływania drogi na środowisko i tereny przyległe. Zakres inwestycji obejmuje budowę dostosowanej do nośności 115 kN/oś drogi klasy GP o długości 12 km i przekroju 2+1. W ramach zadania powstaną drogi dla obsługi przyległego terenu, obiekty inżynierskie, obwodnica zostanie wyposażona urządzenia bezpieczeństwa ruchu, ochrony środowiska. Zakres prac obejmuje także budowę i przebudowę urządzeń infrastruktury zewnętrznej kolidującej z drogą.

Program inwestycji dotyczy procesu przygotowawczego. Zakres tych prac obejmuje opracowanie studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowego z elementami koncepcji programowej, materiałów do decyzji środowiskowej oraz wykonanie badań archeologicznych rozpoznawczych (powierzchniowych i sondażowych). Prace przygotowawcze będą prowadzone w latach 2018–2022.

**Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej**

Podpisano umowy na realizację kolejnego odcinka szlaku Via Carpatia

Rozpoczęto realizację kolejnego odcinka drogi ekspresowej S19. Jak wielokrotnie podkreśla minister infrastruktury Andrzej Adamczyk Via Carpatia to droga życia dla Polski Wschodniej. Każda podpisana umowa przybliża nas do bezpiecznego i komfortowego podróżowania w kierunku północ – południe – powiedział wiceminister infrastruktury Marek Chodkiewicz.

Umowę na realizację odcinka drogi ekspresowej S19 od węzła Podgórze (z węzłem) do węzła Kamień (bez węzła) o długości ok. 10,5 km podpisano 9 sierpnia 2018 r. Odcinek wybuduje firma Budimex SA za 333,5 mln zł w terminie 34 miesięcy od podpisania umowy. Inwestycja będzie realizowana w systemie Projektuj i buduj. Zadaniem wykonawcy będzie zaprojektowanie odcinka drogi ekspresowej, uzyskanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, wybudowanie drogi wraz z obiektami inżynierskimi i towarzyszącą infrastrukturą, opracowanie dokumentacji powykonawczej oraz uzyskanie decyzji o pozwoleniu na użytkowanie. Okresy zimowe (tj. od 15 grudnia do 15 marca) będą

wliczane tylko do czasu objętego projektowaniem. Do czasu realizacji robót przerwy zimowe nie będą wliczane.

S19 Podgórze - Kamień powstanie w ramach budowy drogi ekspresowej S19 Nisko Południe - Sokołów Małopolski Północ. Ten 30-kilometrowy odcinek został podzielony na trzy zadania realizacyjne: 1/. Zadanie A - Nisko Południe – Podgórze (dł. ok. 11,5 km). 2/. Zadanie B - Podgórze - Kamień (dł. ok. 10,5 km). 3/. Zadanie C - Kamień - Sokołów Małopolski Północ (dł. ok. 7,9 km).

Zakres inwestycji

Zakres robót obejmuje wykonanie: 1/. dwujezdniowej drogi ekspresowej z pasami awaryjnymi i rezerwą pod trzeci pas ruchu. 2/. Połączeń z drogami poprzecznymi. 3/. Dróg dojazdowych umożliwiających połączenie z istniejącą siecią dróg. 4/. Usunięcie kolizji z infrastrukturą techniczną niezwiązaną z drogą. 5/. Urządzeń ochrony środowiska (ekrany akustyczne, urządzenia podczyszczania wód opadowych, ogrodzenia i przejścia dla zwierząt oraz pasy zieleni dogęszczającej).

Obiekty inżynierskie

W ramach zadania przewidziano budowę: 1/. Dwóch węzłów Podgórze i Nowy Kamień. 2/. Pięciu mostów. 3/. Ośmiu wiaduktów (w tym pełniące funkcję przejścia dla zwierząt dużych i średnich dołem). 4/. Jednego przejścia dla zwierząt górą. Pięciu przepustów o funkcji ekologicznej.

Odcinek S19 Podgórze - Kamień będzie stanowił część szlaku Via Carpatia, który połączy kraje bałtyckie z południem Unii Europejskiej oraz jej wschodnimi sąsiedami. Na Podkarpaciu będzie mieć długość 169 km. Cały jej przebieg ma zapewnione finansowanie.

S19 na Podkarpaciu

Cały odcinek to: 1/. 30,1 km - w użytkowaniu. 2/. 85,1 km – koncepcja programowa w opracowaniu. 3/. 34,8 km – w realizacji w trybie projektuj i buduj. 4/. 19,4 km – w przetargu.

Zakończenie wszystkich prac i udostępnienie kierowcom do ruchu drogi ekspresowej S19 pomiędzy Rzeszowem a Lublinem planowane jest w 2021 r. Realizowane odcinki przewidziane są do współfinansowania ze środków Unii Europejskiej.

**Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej**

Południowa jezdnia A18 zostanie przebudowana!

To inwestycja, na którą kierowcy czekali od lat. Stan techniczny nawierzchni jezdni południowej na trasie Olszyna – Golnice jest zły. Na całym odcinku występują spękania podłużne i poprzeczne, a także wykruszenia i ubytki w płytach betonowych, co jest odczuwalne podczas podróży. Nawierzchnia jest niejednorodna, ponieważ najbardziej zniszczone płyty betonowe pokryto masą bitumiczną. Wykonywane na bieżąco zabiegi utrzymaniowe nie poprawiają długofalowo komfortu i bezpieczeństwa jazdy użytkowników drogi, dlatego konieczna jest gruntowna przebudowa tej trasy – powiedział minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

Po ocenie potrzeb inwestycyjnych w skali całego kraju, mając też na uwadze dostępne środki finansowe w Programie Budowy Dróg Krajowych na lata 2014-2023 (z perspektywą do 2025 r.), Mini-

ster Infrastruktury podjął decyzję o skierowaniu do realizacji inwestycji polegającej na budowie południowej jezdni autostrady A18 w. Olszyna – w. Golnice.

Zadanie obejmuje budowę ponad 70 km nowej jezdni autostrady, w podziale na odcinki: 1/. W. Olszyna – do km 11+860 (11,2 km). 2/. Od km 11+860 – w. Żary (12,04 km). 3/. W. Żary – do km 33+760 (9,9 km). 4/. Od km 33+760 – gr. województwa (16,24 km). 5/. Gr. województwa – w. Golnice (21,5 km).

Zakres zadania polegającego na budowie autostrady A18 na odcinku w. Olszyna – w. Golnice (przebudowa jezdni południowej) obejmuje m.in.: 1/. Dostosowanie istniejącego układu drogowego do parametrów autostrady. 2/. Budowę Miejsc Obsługi Podróżnych. 3/. Modernizację węzłów autostrado-

wych. 4/. Budowę dwóch dróg powiatowych, budowę dróg poprzecznych i podłużnych (dojazdowych). 5/. Budowę Obwodu Utrzymania Autostrady. 6/. Budowę systemów utrzymania i zarządzania autostradą. 7/. Budowę i przebudowę urządzeń infrastruktury technicznej. 8/. Budowę urządzeń związanych z ochroną środowiska (w tym przejść dla zwierząt), zabezpieczenie terenów rolnych i leśnych. 9/. Ochronę dóbr kultury.

Ogłoszenie postępowania przetargowego dla pierwszych odcinków A18 jest planowane jeszcze w 2018 r. Oddanie do ruchu poszczególnych odcinków południowej jezdni A18, z uwagi na różny stopień zaawansowania prac przygotowawczych, jest planowane w latach 2021-2023.

W 2007 r. wybudowano jezdnię północną o parametrach autostrady i ruch poprowadzono oddzielnie dla każdego kierunku.

**Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej**

Komitet Sterujący Komponentu Kolejowego CPK o inwestycjach kolejowych i nowym taborze

10 sierpnia 2018 r. odbyło się drugie posiedzenie Komitetu Sterującego Komponentu Kolejowego Projektu „Centralny Port Komunikacyjny”, na którym zostały przedstawione propozycje projektów inwestycyjnych w ramach instrumentu „Military Mobility”, listy zadań inwestycyjnych dla relacji łączących poszczególne regiony Polski z CPK, nowego systemu kolejowych przewozów pasażerskich z wytycznymi dla nowych projektów taborowych oraz budowy zintegrowanego modelu ruchu sieciowego.

Military Mobility

Podczas posiedzenia zaprezentowane zostały możliwości poten-

cjalnego wsparcia projektów infrastrukturalnych podwójnego zastosowania w ramach „Military Mobility” – nowego instrumentu Komisji Europejskiej, łączącego funkcje transportowe i obronne. W najbliższym czasie zostaną opracowane propozycje inwestycji na potrzeby pilotażu projektu, dla których istnieje możliwość wykorzystania wsparcia o wartości do 300 mln euro.

Linie kolejowe do CPK

Spółka PKP Polskie Linie Kolejowe zaprezentowała listę inwestycji kolejowych realizowanych w ramach Krajowego Programu Kolejowego, które wpisują się w relacje planowane do obsługi CPK, wraz z

możliwością ich przystosowania do obsługi docelowego kształtu sieci kolejowej.

Komitet Sterujący podjął decyzję o poszerzeniu współpracy pomiędzy Biurem Pełnomocnika Rządu ds. Centralnego Portu Komunikacyjnego a PKP Polskimi Liniami Kolejowymi w celu niezwłocznego zidentyfikowania i opracowania zadań inwestycyjnych na potrzeby sfinansowania prac przygotowawczych ze środków europejskich w ramach obecnej perspektywy finansowej UE. Inwestycje te będą realizowane w latach 2021-2027. Biuro Pełnomocnika Rządu ds. CPK i PKP PLK zidentyfikują potrzeby w zakresie dostosowania systemu

zasilania linii kolejowych do prowadzenia efektywnych ekonomicznie przewozów z prędkościami do 250 km/h.

Nowy system kolejowych przewozów pasażerskich

Patryk Wild, przewodniczący komponentu kolejowego w Zespole Doradczym Pełnomocnika Rządu ds. Centralnego Portu Komunikacyjnego, zaprezentował wytyczne dotyczące taboru w ramach budowy nowego systemu kolejowych przewozów pasażerskich. Zgodnie z dotychczasowymi analizami, aby zapewnić obsługę taborową systemu, potrzeba łącznie 130 składów, w tym 80 dla relacji międzyregionalnych i 50 w kategorii InterCity oraz do 20 dla szybkich przewozów aglomeracyjnych.

Aby podwyższyć komfort podróży i skrócić czas przejazdu, konieczne będzie przygotowanie nowych serii taboru kolejowego w ramach procesów badawczo-rozwojowych. Jest to jedno z działań, jakie powinny pozytywnie wpłynąć na rozwój gospodarczy Polski i potencjał krajowego przemysłu kolejowego, w tym na pozyskanie nowych technologii, zwiększenie mocy produkcyjnych i powstanie nowych miejsc pracy.

Na następnych posiedzeniach Komitetu Sterującego zostanie uzgodniona możliwość współpracy z branżą kolejową, uwzględniającej wpływ na rozwój gospodarczy Polski. Nowe wytyczne wymagają uszczegółowienia i uzgodnienia z narodowym przewoźnikiem PKP Intercity i będą miały istotny wpływ na nową wieloletnią umowę o świadczenie usług publicznych (PSC) z Ministerstwem Infrastruktury.

Budowa zintegrowanego modelu ruchu sieciowego

Centrum Unijnych Projektów Transportowych przedstawiło stan prac nad budową zintegrowanego modelu ruchu sieciowego, którego celem jest zwiększenie możliwości analitycznych w zakresie modelowania i prognozowania ruchu wraz z wykorzystaniem big data i danych ruchowych ze strony różnych interesariuszy. PKP PLK zaprezentowały możliwości własnego modelu, wraz z dotychczasowym wykorzystaniem w planowanych i realizowanych inwestycjach kolejowych. Wskazano również pozostałe systemy użytkowane w ramach instytucji państwowych, tj. Główny Inspektorat Transportu Drogowego czy Krajową Administrację Skarbową, któ-

re są planowane do włączenia do modelu przygotowywanego przez CUPT.

Komitet Sterujący Komponentu Kolejowego Projektu „Centralny Port Komunikacyjny” został powołany decyzją nr 9 Przewodniczącego Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z 15 czerwca 2018 roku w sprawie powołania Zespołu zadaniowego do spraw realizacji Komponentu Kolejowego Programu „Centralny Port Komunikacyjny”. Pracami Komitetu steruje Mikołaj Wild, Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury, Pełnomocnik Rządu do spraw Centralnego Portu Komunikacyjnego dla Rzeczypospolitej Polskiej. Ponadto w pracach Komitetu biorą udział Minister Inwestycji i Rozwoju, Minister Przedsiębiorczości i Technologii, przedstawiciele Ministerstwa Infrastruktury, Ministerstwa Finansów, Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Ministerstwa Cyfryzacji wraz z podmiotami nadzorowanymi.

**Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej**

Upały wciąż groźne

Wysokie temperatury w Polsce nie odpuszczają. Kolejne dni to również prognozowane rekordowo wysokie wskazania termometrów. MSWiA apeluje o niebagatelizowanie ostrzeżeń o upałach i przestrzeganie zasad bezpieczeństwa.

Upały nie ustępują i cały czas dają o sobie znać. W najbliższych dniach termometry pokazywać będą ponad 30 stopni w cieniu. Przypominamy, że tak wysoka temperatura może być szczególnie niebezpieczna dla niemowląt i małych dzieci oraz osób w podeszłym wieku. Wszyscy powinniśmy jednak przestrzegać elementarnych zasad bezpieczeństwa.

Starajmy się przestrzegać regulaminu kąpieliska, na którym przebywamy. Stojmy się do uwag i zaleceń ratownika. Jeśli nie musimy, nie wychodźmy z domu w godzinach południowych. Każdy powinien pamiętać o wypiciu dużej ilości wody i unikać zbędnego wysiłku fizycznego. Zachowajmy rozwagę również podczas jazdy samochodem - w trakcie upałów nasza koncentracja jest osłabiona. Pod żadnym pozorem nie wolno też zostawiać dzieci i zwierząt w zaparkowanym pojeździe.

Wysokie temperatury sprawiają, że wiele osób szuka ochłody w wodzie. MSWiA oraz służby apelują o rozsądek i nieprzecenianie swoich możliwości w czasie wypoczynku nad wodą. Tylko od początku sierpnia br. utonęło już w Polsce 49 osób. Przede wszystkim zadbajmy sami o nasze bezpieczeństwo i

przestrzegajmy regulaminu kąpieliska, na którym przebywamy. Stojmy się do uwag i zaleceń ratownika. Dzieci powinny bawić się w wodzie tylko pod opieką dorosłych. Pływajmy tylko w miejscach strzeżonych, tam gdzie nad naszym bezpieczeństwem czuwają ratownicy i pod żadnym pozorem nie wchodzimy do wody po spożyciu alkoholu.

Przypominamy, że tzw. „dzikie kąpieliska” możemy zgłosić za pomocą Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa na stronie internetowej Policji.

Natomiast, jeśli nad wodą zauważymy niebezpieczną sytuację zagrażającą życiu lub zdrowiu, zawsze dzwońmy na numer alarmowy 112. Właściwa reakcja może uratować komuś życie.

**Ministerstwo Spraw
Wewnętrznych i Administracji
Rzeczypospolitej Polskiej**

Ciąg dalszy ze s.1
Od naszej korespondentki z Francji

POWRÓT DO NATURY

jeszcze nas nie opuszczają. Pamiętamy, jak wspaniale było na łonie natury i ile sił nam przybyło dzięki uzdrawiającemu działaniu czystego powietrza lasów i kojącego nerwy szumu morza i rzek. Łatwiej było też znieść upały, które były w tym roku wyjątkowo uciążliwe. Na południu Europy temperatura w dzień przez wiele dni wynosiła od 35 do 43 °C, a w nocy od 25 do 30 °C. Mieszkańcy miast najlepiej zdają sobie sprawę z korzyści, jakie daje wyjazd na spotkanie z przyrodą, z którą kontakt jest człowiekowi wręcz niezbędny. Powstają nawet projekty wegetalizacji budynków. Dla miłośników autentycznej przyrody organizowane są wczasy w domkach na drzewie lub w sercu parków narodowych, gdzie można z bezpiecznego miejsca obserwować życie dzikich zwierząt. Modna staje się też shinrin-yoku, czyli kąpiel leśna, sposób na relaks rodem z Japonii (www.hellozdrowie.pl/arttykul-shinrin-yoku-lesna-kapiel-na-zdrowie).

W krajach uprzemysłowionych większość ludzi mieszka w miastach, natomiast środowisko naturalne degraduje się, toteż dbanie o przyrodę powinno być priorytetem dla wszystkich. Tymczasem więcej słychać pobożnych życzeń i pustych deklaracji, niż widać zdecydowanych akcji na całym świecie i to już od początku lat 60-tych. Najsłabszymi obrońcami środowiska naturalnego są liczne organizacje społeczne, które muszą stawiać czoła ciągle nowym wyzwaniom. Przykładów jest wiele, lecz można przytoczyć kilka. Organizacją jakich mało jest brazylijski Instytut IBAMA, założony przez grupę inżynierów i biologów, który wyznaczył sobie za cel ochronę puszczy amazońskiej. Zablokował skutecznie zapędy francuskiego producenta

legalny wyręb drzew oraz ściągają właścicieli nielegalnych kopalń złota, zatruwających ziemię i wodę przez stosowanie kwasu siarkowego i trującej rtęci, niszczących w sposób nieodwracalny ogromne obszary Amazonii, która straciła przy tym 18% swojej powierzchni w ciągu ostatnich 30. lat.

Nielegalna wycinka drzew ma celu uzyskanie terenów pod uprawy soi i kukurydzy (głównie GMO, czyli genetycznie modyfikowane odmiany) przerabianych na pasze dla zwierząt i hodowlę bydła, z przeznaczeniem na eksport między innymi do Europy.

Umowy międzynarodowe narzucają zakup takich produktów, choć w Europie alternatywą byłaby uprawa łubinu dostarczającego bardzo dobrej jakości białka. Pora też zrehabilitować konopie. Możliwości organizacji proekologicznych są jednak zbyt ograniczone, aby mogły powstrzymać zniszczenia mające miejsce również na innych kontynentach, gdzie w grę wchodzi interesy ekonomiczne wielkich firm.

W Indonezji w błyskawicznym tempie padają lasy wycinane pod uprawę palm olejowych. www.naukawpolsce.pap.pl/aktualnosci/news%2C411573%2Cnaukowcy-plantacje-palmy-olejowej-katastrofa-dla-azjatyckich-lasow.html

Olej palmowy jest surowcem niezwykle pożądanym przez przemysł ze względu na niską cenę i wielorakie zastosowania (środki higieny, środki czystości, przemysłowe produkty spożywcze). Jest głównym składnikiem bardzo znanego kremu czekoladowo-orzechowego. Wysokie zapotrzebowanie przemysłu na ten olej wiąże się z likwidacją lasów, będących siedliskami orangutanów zagrożonych wyginięciem.

gazu i ropy naftowej Total, planującego eksploatację ujścia Amazonki. Członkowie organizacji, uzbrojeni w celach obronnych i ubrani w uniformy komando utrudniają nie-

Należy przy okazji dodać, że olej palmowy stosowany w przemyśle spożywczym, to olej rafinowany, więc bardzo niekorzystny dla zdrowia ludzkiego. Informacja ta dotarła do wielu konsumentów we Francji, co poskutkowało spadkiem sprzedaży słynnego kremu, a w konsekwencji trwogę producentów, którzy wykorzystali wtedy klasyczne narzędzie marketingowe: obniżyli cenę swego produktu na okres 4 tygodni. To, co nastąpiło przerosło wszelkie oczekiwania. Tłumy klientów szturmowały sklepy, pustoszyły zapasy kremu, doszło do bijatyk o słoiki i trzeba było wprowadzić limity sprzedaży, aby starczyło dla wszystkich zainteresowanych klientów. Był to temat poruszany szeroko w prasie francuskiej, ponieważ w epoce wydawałoby się dobrobytu, było to zdarzenie bez precedensu. W handlu istnieją różne wersje tego kremu, równie smaczne, choć nieco droższe, nie zawierające oleju palmowego. Są one produkowane z myślą o łakomczuchach pragnących mieć swój mały wkład w ochronę środowiska, a których jest coraz więcej. Wielu producentów poszło tą samą drogą i odtąd umieszczają na opakowaniach swoich produktów informację: „bez oleju palmowego”.

Działalność agrobiznesu nastawiona na maksymalny zysk ściera się z zasadniczym interesem ogółu, jakim jest żywność wysokiej jakości oraz poszanowanie środowiska naturalnego. Praktyki takie jak niszczenie lasów tropikalnych, monokultury w rolnictwie i likwidacja miedzi i zagajników, uprawy GMO, całkowita chemizacja rolnictwa; stanowią ogromne zagrożenie dla ekosystemów, bioróżnorodności, którą ostatnio zaczęto doceniać oraz mają wpływ na zmiany klimatyczne. www.sopockainicjatywa.org/earth/rozwoj_pdf/Rozdzial-I.pdf

Choć jest to dominująca tendencja w gospodarce światowej, to jednak powstają inicjatywy waloryzujące inne metody agronomiczne, między innymi takie jak permakultura i agroleśnictwo.

permakultura.net/2009/11/30/permakultura-i-agrolesnictwo
www.beaconfoodforest.org

Bioróżnorodność była tematem Konwencji podpisanej w Rio de Janeiro dnia 5 czerwca 1992 r. Wprowadzanie w życie umów w zakresie polityki środowiskowej pod hasłem zrównoważonego rozwoju zajmują się instytucje państwowe, organizacje ekologiczne i wolontariusze tych organizacji poświęcając swój czas i energię dla ratowania ginących gatunków zwierząt i roślin. Jedną z takich organizacji, założonej w roku 2011, jest stowarzyszenie „Nébéday” w Senegalu (Afryka), które postanowiło zaradzić nadmiernej eksploatacji drzew, przeznaczonych w 80 % na opał i węgiel drzewny. Pod siekierami ginęły niezwykle drzewa: drzewa o nazwie „moringa”, którego miejsce powoli zajmowały pustynie. Dzięki akcjom informacyjnym stowarzyszenia „Nébéday” ludność doceniła różnorodne zalety tego drzewa i rozpoczęło zalesiać duże obszary, a także sadzić moringę w pobliżu domów. Do tej pory

zalesianie było praktyką tutaj nieznaną, choć liście moringi traktowano jako jedną z roślin jadalnych. Nie znano jednak ich wysokich wartości odżywczych ani leczniczych. Moringa stosowana była od dawna w celach leczniczych w medycynie ayurwedyjskiej, a ostatnio zainteresowanie nią rośnie na całym świecie po publikacji wyników badań klinicznych, które wykazały nie tylko wysoką zawartość w niej składników odżywczych, ale też działanie przeciwcukrzycowe, przeciwmiażdżycowe i wiele innych [Phytotherapy Research, mars 2015].

W tropikach spotykamy jeszcze inną roślinę, której niezwykle wartości poznano całkiem niedawno. Jest nią palma kokosowa. Mięsz i mleczko orzecha kokosowego są bardzo popularne na całym świecie, ale odkrycie właściwości oleju kokosowego było zaskoczeniem. Zainteresowanie tym olejem zaczęło się od publikacji książki lekarki amerykańskiej Mary Newport, która opisuje swoje doświadczenia w

leczeniu choroby Alzheimera w oparciu o wyniki pewnego badania dotyczącego pozytywnego wpływu zastosowania oleju kokosowego zawierającego MCT (trójglicerydy średnio-łańcuchowe) na stan chorych. Olej kokosowy lub MCT w leczeniu choroby Alzheimera stosuje obecnie kilka ośrodków medycznych w Stanach Zjednoczonych i nadal prowadzone są badania w tym kierunku. Olej kokosowy zyskał uznanie również w kuchni, gdyż okazuje się być zdrowszy, niż wiele innych rodzajów tłuszczu. cocovigo.pl/cocovigo_facts.html

Przyroda daje nam odpoczynek, żywność i lekarstwa. Od nas i od naszych wyborów w życiu codziennym zależy, jak długo jeszcze natura będzie nam służyć. Rozsądne projekty i rozwiązania istnieją i czekają na realizację, ale do tego potrzebna jest świadomość ich istnienia i wola działania.

E. Pietruch
Francja

Dotacje NFOŚiGW na odtwarzanie przyrody i krajobrazu w parkach narodowych

Projekty parków narodowych związane z odtworzeniem zasobów przyrodniczych i krajobrazowych oraz urządzeń i obiektów służących ochronie tych zasobów, zniszczonych w wyniku klęsk żywiołowych lub katastrof naturalnych, mają szansę na dotacje z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Budżet ogłoszonego naboru to 10 mln zł.

Dofinansowanie (do 100 proc.) będzie możliwe w ramach programu priorytetowego NFOŚiGW pn. *Ochrona i przywracanie różnorodności biologicznej i krajobrazowej*, Część 1) *Ochrona obszarów i gatunków cennych przyrodniczo*. Działanie to jest zgodne z kreowaną przez Ministerstwo Środowiska wizją racjonalnego zarządzania

zasobami naturalnymi.

Czas na składanie wniosków – w ramach naboru ciągłego (dokumenty oceniane będą na bieżąco) – przewidziano od 20 sierpnia 2018 r. do 29 marca 2019 r. lub do wyczerpania alokacji środków (10 mln zł).

Pod uwagę będą brane dwa rodzaje przedsięwzięć. Chodzi o odtwarzanie cennych siedlisk przyrodniczych i gatunków w parkach narodowych oraz urządzeń i obiektów służących ich ochronie, zniszczonych lub uszkodzonych w wyniku klęsk żywiołowych lub katastrof naturalnych. Przy czym beneficjenci muszą pamiętać, że do wsparcia nie kwalifikują się koszty pozyskania drewna przeznaczonego na sprzedaż. Ponadto parki narodowe

będą mogły ubiegać się o dotacje na odtworzenie małej infrastruktury turystycznej, w tym udrożnienie i naprawę szlaków turystycznych (również zniszczonych bądź uszkodzonych w wyniku klęsk żywiołowych lub katastrof naturalnych).

Szczegóły naboru:

<http://portal.nfosigw.gov.pl/oferta-finansowania/srodki-krajowe/programy-priorytetowe/ochrona-i-przywracanie-roznorodnosci/nabor--katastrofy-naturalne-w-parkach-narodowych/>

Sławomir Kmiecik
Donata Bieniecka
NFOŚiGW

NFOŚiGW przeznaczy 168 mln zł dla JST na zakup autobusów elektrycznych

10 września 2018 r. rozpocznie się drugi nabór wniosków o dofinansowanie zakupu autobusów elektrycznych, szkoleń dla kierowców, modernizacji lub budowy stacji ładowania pojazdów publicznego transportu zbiorowego. Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej zainwestuje 168 mln zł w przedsięwzięcia jednostek samorządu terytorialnego, polegające na obniżeniu zużycia energii i paliw w transporcie publicznym.

Dofinansowania – w ramach programu priorytetowego *System zielonych inwestycji* (GIS – Green Investment Scheme) – *GEPARD – Bezemisyjny transport publiczny* – będą przydzielane w formie dotacji (w sumie zarezerwowano na ten cel ok. 19 mln zł) oraz preferencyjnych pożyczek (łącznie do rozdysponowania jest ok. 149 mln zł). W pierwszym przypadku NFOŚiGW czeka na wnioski do 28 września br., a w drugim – do 17 grudnia 2018 r.

Szansę na dotacje mają przedsięwzięcia dotyczące taboru (zakup nowych autobusów elektrycznych, szkolenie kierowców pojazdów publicznego transportu zbiorowego z obsługi bezemisyjnego taboru), a pożyczki udzielane będą na projekty z zakresu infrastruktury i zarządzania (modernizacja bądź budowa stacji ładowania pojazdów publicznego transportu zbiorowego w zakresie dostosowania do autobusów elektrycznych pod warunkiem, że stacja ładowania wykorzystywana będzie wyłącznie do obsługi publicznego transportu zbiorowego).

O dofinansowanie mogą ubiegać się: jednostki samorządu terytorialnego (JST) liczące do 100 tys. mieszkańców; spółki komunalne, które działają w celu wykonania zadań JST liczących do 100 tys. mieszkańców związanych z publicznym transportem zbiorowym oraz inne podmioty świadczące usługi w zakresie publicznego transportu zbiorowego na podstawie umowy zawartej z JST liczących do 100 tys. mieszkańców.

W pierwszym naborze dotyczącym bezemisyjnego transportu publicznego (wnioski były przyjmowane od 4 września 2017 r. do 30 marca 2018 r.) do dofinansowania zakwalifikowały się ekologiczne przedsięwzięcia transportowe trzech miast. W maju 2018 r. umowy o dofinansowanie zakupu autobusów elektrycznych podpisano ze Szczecinem, Gdynią i Polkowicami. Łączna wartość tych umów wynosi ok. 37,3 mln zł, przy wsparciu ok. 12,4 mln zł. Kolejny, czwarty wniosek – z Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Poznaniu Sp. z o.o. (MPK) – jest jeszcze na etapie procedowania.

Szczegóły naboru:

<http://www.nfosigw.gov.pl/oferta-finansowania/system-zielonych-inwestycji---gis/konkursy/czesc-2-gepard---bezemisyjny-transport-publiczny/>

**Sławomir Kmiecik
Donata Bieniecka
NFOŚiGW**

Unijne dotacje na kogenerację NFOŚiGW rozdysponuje kolejne 90 mln zł

Po raz czwarty Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej będzie przyjmował i oceniał wnioski o dotacje na inwestycje z zakresu wysokosprawnej kogeneracji. Tym razem na ten cel zarezerwowano 90 mln zł z unijnego Funduszu Spójności. Przedsiębiorcy, jednostki samorządu terytorialnego i spółdzielnie mieszkaniowe o wsparcie będą mogły starać się

od 28 września do 26 listopada 2018 r.

Wyniki oceny złożonych projektów zostaną ogłoszone w lipcu 2019 r., co oznacza, że umowy z beneficjentami będą zawierane do końca października przyszłego roku. W czwartym konkursie z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko (POIiŚ) 2014-2020, poddziałanie 1.6.1 *Źródła wysoko-*

sprawnej kogeneracji, pod uwagę będą brane przedsięwzięcia polegające na budowie nowych lub zwiększeniu mocy (w wyniku rozbudowy lub przebudowy) istniejących jednostek wytwarzania energii elektrycznej i ciepła w technologii wysokosprawnej kogeneracji.

Maksymalny udział dofinansowania w wydatkach kwalifikowanych na poziomie projektu został

ustalony zgodnie z przepisami pomocy publicznej i nie może być to więcej niż 85%. Dofinansowanie może być udzielone na przedsięwzięcia realizowane na terenie całego kraju z wyjątkiem tych, które zlokalizowane są na terenie województwa śląskiego, bo dla nich przewidziano wsparcie w ramach poddziałania 1.7.3 POIiŚ.

W efekcie trzech poprzednich naborów w ramach poddziałania 1.6.1 Źródła wysokosprawnej kogeneracji do Narodowego Funduszu wpłynęło łącznie 105 wniosków ubiegających się o łączne wsparcie – ponad 1,4 mld zł. Z tego do dofinansowania rekomendowano 28 projektów (to liczba planowanych

do podpisania umów), których wartość całkowita wyniosła ponad 1 mld zł, w tym bezzwrotne dotacje oszacowano na 294 mln zł. Dotychczas NFOŚiGW zawarł 23 umowy o dofinansowanie kogeneracji. Wsparcie otrzymały m.in.: gmina Daszyna (woj. łódzkie, projekt „Elektrociepłownia opalana słomą Daszyna”, koszt całkowity – ponad 44,3 mln zł, dotacja – ponad 19,6 mln zł), Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. w Brodnicy (woj. kujawsko-pomorskie, projekt „Poprawa efektywności energetycznej w Przedsiębiorstwie Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. w Brodnicy”, koszt całkowity – 10,6 mln zł, dotacja – 3,7 mln zł) oraz JMP Flowers Power Sp. z o.o. w Lublinie (woj.

lubelskie, projekt „Budowa nowej jednostki wysokosprawnej kogeneracji o mocy 6 Mwe”, koszt całkowity – 13,9 mln zł, dotacja – 4,2 mln zł).

Szczegóły dotyczące czwartego konkursu na kogenerację: <http://pois.nfosigw.gov.pl/skorzystaj-z-programu/zobacz-ogloszenia-i-wyniki-naborow-wnioskow/zrodla-wysokosprawnej-kogeneracji-iv-konkurs/art.1,zrodla-wysokosprawnej-kogeneracji-iv-konkurs.html>

Sławomir Kmiecik
Donata Bieniecka
NFOŚiGW

NFOŚiGW wesprze budowę ciepłowni geotermalnej w bazie turystycznej w Białce Tatrzańskiej

Spółka Bania z Białki Tatrzańskiej otrzyma z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej niemal 3,4 mln zł niskooprocentowanej pożyczki na budowę ciepłowni geotermalnej, która zasili w ciepło i chłód obiekty tamtejszego Kompleksu Turystycznego Bania. Przedsięwzięcie jest kolejnym przykładem efektywnego wykorzystywania odnawialnych źródeł energii (OZE).

Umowa w tej sprawie została podpisana 10 sierpnia br. w siedzibie Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie. Sygnowali ją: Zastępca Prezesa Zarządu NFOŚiGW Artur Michalski oraz Prezes Zarządu Bania sp. z o.o. sp. k. Paweł Dziubasik.

W ramach dofinansowanego projektu przedsiębiorstwo Bania wdroży innowacyjny system wykorzystania w dodatkowy sposób energii geotermalnej z ujęcia GT1. Woda z odwiertu popłynie do zbudowanej ciepłowni geotermalnej,

która z kolei zasili w ciepło i chłód hotel oraz inne budynki w bazie turystycznej Bania. Planowane jest m.in. wdrożenie technologii wymiennikowni, w tym pozyskanie i montaż odpowiednich urządzeń (m.in. agregatów wielofunkcyjnych i chłodnic adiabatycznych). Ponadto zostaną oddane do użytku rurociągi sieci ciepłej oraz dwa zbiorniki: jeden jako rezerwuuar wody geotermalnej, a drugi przeznaczony na ścieki oczyszczone (zasób schłodzonej wody termalnej).

System zostanie zbudowany do 30 czerwca 2019 r. Osiągnięcie tzw. efektu ekologicznego jest planowane rok później i przyniesie szacowany roczny spadek emisji gazów cieplarnianych w wysokości 1040 ton CO₂/rok. Produkcja energii ciepłej z nowych mocy wytwórczych instalacji wykorzystujących OZE wyniesie 4 928,9 MWh/rok. Koszt całkowity projektu sięgnie 9 487 652 zł, z czego niskooprocentowana pożyczka z NFOŚiGW to 3 365 732 zł. Beneficjent zaangażuje także własne środki finansowe.

Projekt jest ciekawy i innowacyjny. Cieszę się, że dzięki niemu zadamy o środowisko, stosując najnowsze technologie. Jeszcze do niedawna użytkowaliśmy kocioł węglowy, a dzisiaj nie mogę sobie wyobrazić, jak można korzystać z takiego emisyjnego źródła ciepła, mając jednocześnie zasoby geotermalne. Nasz system został zaprojektowany tak, aby z jednej strony wykorzystywać z odwiertu energię geotermalną i wodę zrzutową, a z drugiej strony stosować urządzenia, które będą produkowały chłód, choćby na potrzeby klimatyzacji w hotelu. Bilanse ciepła i chłodu są tak rozłożone, że wyższych parametrów nie byłibyśmy już w stanie osiągnąć – zauważył Prezes Paweł Dziubasik po podpisaniu umowy. Szef spółki Bania podkreślił też, że w kompleksie turystycznym w Białce Tatrzańskiej – po to, aby jak najefektywniej wykorzystywać geotermię – energia będzie produkowana także z oczyszczonych ścieków. Sprzężenie różnych elementów systemu ma dać bardzo wymierny efekt ekologiczny: zmniejszyć energochłonność, zredukować szkodli-



Od lewej: Dyrektor Departamentu Energii NFOŚiGW Urszula Zajac, Zastępca Prezesa Zarządu NFOŚiGW Artur Michalski, Prezes Zarządu Bania Paweł Dziubasik, Koordynator Wojciech Jarosiński, Kierownik Wydziału OZE NFOŚiGW Agnieszka Karwat.

Fot. NFOŚiGW/M.Sobota

wą emisję oraz zapewnić więcej ciepła i chłodu o „zielonym kolorze”.

Dofinansowanie przez NFOŚiGW tej inwestycji umożli-

wia program priorytetowy pn. *Wsparcie przedsięwzięć w zakresie niskoemisyjnej i zasobooszczędnej gospodarki*, Część 2) *Współfinansowanie projektów Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowi-*

ska w ramach I osi priorytetowej.

**Sławomir Kmieciak
NFOŚiGW**

Ciąg dalszy ze s.1

Oświadczenie w sprawie nieprawdziwych informacji o „ręcznym sterowaniu” sprawami w sądach

W związku z zawierającym nieprawdziwe informacje artykułem pt. „Regulamin znów pozwoli na ręczne sterowanie”, opublikowanym w „Rzeczpospolitej” z 14 sierpnia 2018 r., Ministerstwo Sprawiedliwości oświadcza, że

nowy *Regulamin urzędowania sądów powszechnych* nie wprowadza „ręcznego sterowania” przydziałem spraw w sądach.

System Losowego Przydziału Spraw, działający w sądach w całym kraju od 2 stycznia 2018 r.,

jest w pełni zachowany. Regulamin, zmieniony rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z 26 lipca 2018 r., jedynie precyzuje specyficzną sytuację, kiedy do wydziału w sądzie trafia nowy sędzia. Sędzia taki, przystępując do pracy w wy-

dziale, z oczywistych względów nie ma przydzielonej żadnej sprawy. Aby jak najszybciej był obciążony na równi z innymi sędziami, nowy regulamin wprowadza zasadę, że nowemu sędziemu przydzielane są automatycznie wszystkie sprawy trafiające do wydziału, aż do momentu przydzielenia mu spraw w liczbie odpowiadającej średniemu obciążeniu sędziów w danym wy-

dziale.

Regulacja ta - dotycząca tylko i wyłącznie sytuacji, gdy nowy sędzia przystępuje do pracy w wydziale - była konieczna w opinii samych sędziów.

Ministerstwo Sprawiedliwości już pracuje nad korektą algorytmu systemu losowania, która uwzględni postulaty sędziów i znacznie przyspieszy równomierne obciąże-

nie pracą nowych sędziów. Korekta ta zostanie wprowadzona do systemu losowania w ciągu najbliższych tygodni.

Jan Kanthak
Ministerstwo Sprawiedliwości
Rzeczypospolitej Polskiej

Minister Infrastruktury zatwierdził do realizacji 17 programów inwestycji dla zadań drogowych których łączny koszt to niemal 215 mln zł

Są to zadania związane z: rozbudową dróg krajowych, budową przepustów oraz poprawą bezpieczeństwa uczestników ruchu poprzez przebudowę skrzyżowań, budowę chodników i kładek dla pieszych oraz ścieżek rowerowych, budowę zatok autobusowych, odwodnienia i sygnalizacji świetlnej.

Zadania te będą realizowane w województwach: zachodniopomorskim, pomorskim, warmińskomazurskim, mazowieckim, wielkopolskim, dolnośląskim, opolskim, małopolskim i podkarpackim.

Województwo zachodniopomorskie

Budowa przepustu w ciągu drogi krajowej nr 11 w m. Głodo-wa (aneks). Zadanie obejmuje budowę przepustu w miejscu istniejącego w celu zwiększenia nośności obiektu, doprowadzenie do obciążenia użytkowego odpowiadającego klasie „A” oraz doprowadzenie obiektu do wymagań aktualnych przepisów. Okres realizacji robót: 2018 r.

Województwo pomorskie

Poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego w woj. pomor-

skim na DK 21 w m. Kruszyna. Zadanie obejmuje budowę chodnika o długości 342 m wraz z kanałem technologicznym oraz remont przepustu pod drogą. Okres realizacji robót: 2019 r.

Budowa sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu drogi krajowej nr 6 z ul. Równą i ul. Kochanowską w miejscowości Gościcino. Zadanie obejmuje budowę sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu drogi krajowej z ul. Równą i ul. Kochanowską. Okres realizacji robót: 2018 r.

Województwo warmińsko-mazurskie

Poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego w województwie warmińsko-mazurskim na DK 57 w miejscowości Szczytno, ul. Warszawska, ul. Curie-Skłodowskiej (aneks).

Zakres inwestycji obejmuje: 1/. Wykonanie odwodnienia jezdni oraz chodników (kanalizacji deszczowej). 2/. Przebudowę skrzyżowań, w tym jednego na rondo. 3/. Rozbiórkę istniejącej i budowę nowej konstrukcji jezdni na całym odcinku. 4/. Budowę dwóch zatok autobusowych wraz z peronami i

miejscami pod wiaty przystankowe. 5/. Wykonanie chodników i ścieżki rowerowej z kostki brukowej o grub. 8 cm. 6/. Wykonanie oznakowania pionowego i poziomego wraz z urządzeniami BRD. 7/. Budowę kanału technologicznego. Okres realizacji robót: 2019-2020 r.

Województwo mazowieckie

Poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego w województwie mazowieckim na DK 10 w miejscowości Kisielewo. Zadanie obejmuje odcinek drogi o długości 553 m (od km 399+372 do km 399+925). Celem inwestycji jest budowa chodnika wraz z kładką dla pieszych nad rowem melioracyjnym.

Okres realizacji robót: 2018 r.

Poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego w województwie mazowieckim na DK 63 w miejscowości Kowiesy

Zadanie obejmuje odcinek drogi o długości 791 m (od km 250+837 do km 251+628). Celem inwestycji jest budowa chodników i ścieżki rowerowej wraz z odwodnieniem oraz budowa zatok autobusowych. Okres realizacji robót: 2018 r.

Województwo wielkopolskie

Budowa sygnalizacji świetlnej w m. Czekanów w ciągu drogi krajowej nr 25. Celem inwestycji jest budowa sygnalizacji świetlnej z akomodacją na skrzyżowaniu drogi krajowej nr 25 z drogami gminnymi: ul. Szkolną i Środkową w Czekanowie (w km 316+142). Okres realizacji robót: 2018 r.

Budowa sygnalizacji świetlnej w m. Niedźwiedz w ciągu drogi krajowej nr 11. Celem inwestycji jest budowa sygnalizacji świetlnej z akomodacją na skrzyżowaniu drogi krajowej nr 11 z drogą powiatową i gminną w m. Niedźwiedz (w km 422+051). Okres realizacji robót: 2018 r.

Województwo dolnośląskie

Rozbudowa drogi krajowej nr 3 na odcinku Bolków – Jelenia Góra wraz z obwodnicą Kaczorowa. Zadanie obejmuje odcinek drogi o długości około 17,5 km (od km 437+300 do km 454+800).

Celem inwestycji jest rozbudowa drogi poprzez wymianę warstw konstrukcyjnych korpusu drogowego, budowę obwodnicy Kaczorowa oraz korektę łuków. W ramach zadania przewiduje się w szczególności rozbudowę drogi do przekroju 2+1 w miejscach umożliwiających uzyskanie planowanego przekroju poza terenem zabudowanym, przebudowę i rozbudowę skrzyżowań, budowę chodników, zatok autobusowych, dróg serwisowych, budowę przejść dla zwierząt oraz przebudowę i rozbudowę obiektów inżynierskich. Ponadto w ramach zadania powstanie kanał technologiczny, oświetlenie i oznakowanie drogi. Zostanie również przebudowane odwodnienie pasa drogowego. Zakres rzeczowy inwestycji obejmuje proces przygotowawczy oraz fazę realizacyjną przedsięwzięcia.

Okres realizacji robót: 2022–2024 r.

Poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego w województwie dolnośląskim na DK 36 koło

mięscowości Grzeszyn (aneks). Inwestycja zlokalizowana jest w woj. dolnośląskim w powiecie wołowskim i polega na przebudowie skrzyżowania wraz z budową zatok autobusowych (w km od 49+570 do km 49+830). Okres realizacji robót: 2018 r.

Poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego w województwie dolnośląskim na DK 36 w miejscowości Wińsko (aneks). Inwestycja zlokalizowana jest w woj. dolnośląskim w powiecie wołowskim i polega na budowie zatok autobusowych z odcinkami chodników na peronach zatok oraz odcinkami chodników stanowiących dojście dla pieszych, wykonanie azylu i przejścia dla pieszych (w km od 48+050 do km 48+250). Zakres zadania rozszerzono o montaż znaków aktywnych. Okres realizacji robót: 2018 r.

Województwo opolskie

Budowa drogi dla pieszych i rowerzystów na terenie województwa opolskiego w ciągu DK 45 w miejscowości Polska Cerekiew. Celem inwestycji jest budowa ciągu pieszo-rowerowego o długości 384 m po prawej stronie drogi (od km 41+121 do km 41+505) wraz z oznakowaniem i kanalizacją deszczową. Realizacja zadania wpłynie na poprawę warunków bezpieczeństwa ruchu drogowego. Okres realizacji robót: 2018 r.

Województwo małopolskie

Poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego w województwie małopolskim na DK 28 na odcinku Rudze – Trzebieńczyce

Planowany zakres inwestycji obejmuje budowę dwóch zatok autobusowych oraz chodnika o łącznej długości 183 m wraz z oświetleniem (od km 2+557 do km 2+740).

Okres realizacji robót: 2018 r.

Poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego w województwie małopolskim na DK 28 w miej-

scowościach Świnna Poręba, Jaszczurowa, Mucharz. Planowany zakres inwestycji to budowa chodnika o łącznej długości 910 m (od km 21+260 do km 21+610 oraz od km 24+800 do km 25+440). Okres realizacji robót: 2018 r.

Poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego w województwie małopolskim na DK 28 w miejscowości Kasina Wielka. Planowany zakres inwestycji to budowa chodnika i zatok autobusowych o łącznej długości 2,3 km (od km 85+096 do km 87+402). Okres realizacji robót: 2018 r.

Poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego w województwie małopolskim na DK 75 w miejscowościach Mochnaczka Wyżna, Mochnaczka Niżna, Tylicz. Planowany zakres inwestycji to budowa chodnika o łącznej długości 1,3 km (od km 95+378 do km 95+594; od km 98+127 do km 98+349; od km 102+932 do km 103+417 oraz od km 103+929 do km 104+260). Okres realizacji robót: 2018 r.

Województwo podkarpackie

Poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego na DK 94 w województwie podkarpackim w miejscowości Parkosz (aneks). Zakres inwestycji obejmuje przebudowę drogi na odcinku ok. 1,5 km (od km 539+410 do 540+985), w tym: 1/. Budowę ciągów pieszo-jezdných. 2/. Przebudowę skrzyżowań. 3/. Budowę chodników. 4/. Budowę przepustów. 5/. Budowę systemu odwodnienia korpusu drogowego. 6/. Budowę pętli do zawracania. 7/. Budowę placu manewrowego. 8/. Rozbiórkę budynku kolidującego z inwestycją. 9/. Przebudowę sieci teletechnicznej, gazowej, wodociągowej, sanitarnej.

Okres realizacji robót: 2018 r.

**Szymon Huptyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej**

Kolejne inwestycje zatwierdzone przez Ministra Infrastruktury RP

Minister Infrastruktury za-
twierdził do realizacji 16 progra-
mów inwestycji dla zadań drogo-
wych, których łączny koszt to
ponad 70 mln zł. Są to zadania
związane z rozpoczęciem prac
przygotowawczych do budowy
obwodnicy Piwnicznej, rozbudo-
wą odcinków dróg krajowych
oraz poprawą bezpieczeństwa
uczestników ruchu poprzez roz-
budowę i przebudowę skrzyżo-
wań (w tym rond), budowę za-
tok autobusowych, chodników i
sygnalizacji świetlnej.

Zadania te będą realizowane w
województwach: pomorskim, wiel-
kopolskim, mazowieckim, łódzkim,
dolnośląskim, opolskim i małopol-
skim.

Województwo pomorskie

**Budowa sygnalizacji świetlnej
na skrzyżowaniu DK7 i DP
1929G w miejscowości Lniska**
Zadanie obejmuje budowę sygnali-
zacji świetlnej na skrzyżowaniu
drogi krajowej nr 7 z drogą powia-
tową. Okres realizacji robót: 2018 r.

**Budowa sygnalizacji świetlnej
na skrzyżowaniu DK20 z ul. Dłu-
gą i ul. Spacerową w miejscowości
Tuchom.** Zadanie obejmuje budo-
wę sygnalizacji świetlnej na skrzy-
żowaniu drogi krajowej nr 20 z ul.
Długą i ul. Spacerową. Okres reali-
zacji robót: 2018 r.

**Rozbudowa sygnalizacji
świetlnej na skrzyżowaniu DK 91
z ul. Szkolną w miejscowości Łę-
gowo.** Zadanie obejmuje rozbudo-
wę sygnalizacji świetlnej na skrzy-
żowaniu drogi krajowej nr 91 z ul.
Szkolną. Okres realizacji robót:
2018 r.

**Poprawa bezpieczeństwa ru-
chu drogowego na DK 21 w woj.
pomorskim w miejscowości Ust-
ka.** Zadanie obejmuje budowę sy-
gnalizacji świetlnej na skrzyżowa-
niu drogi krajowej nr 21 z ul. Boha-
terów Westerplatte i ul. Darłowską
oraz dostosowanie istniejącej sy-
gnalizacji świetlnej na skrzyżowa-
niu drogi krajowej nr 21 z ul. Mary-
narki Polskiej i ul. Grunwaldzką.
Okres realizacji robót: 2018 r.

Województwo wielkopolskie

**Budowa sygnalizacji świetlnej
w m. Honoratka w ciągu drogi
krajowej nr 25.** Celem inwestycji
jest budowa sygnalizacji świetlnej z
akomodacją na skrzyżowaniu drogi
krajowej nr 25 z drogami gminnymi
w Honoratce (w km 233+963).
Okres realizacji robót: 2018 r.

**Budowa sygnalizacji świetlnej
na obwodnicy Chludowa w ciągu
drogi krajowej nr 11.** Zadanie
zlokalizowane jest w ciągu drogi
krajowej nr 11. Celem inwestycji
jest budowa sygnalizacji świetlnej z
akomodacją na skrzyżowaniu drogi
krajowej nr 11 z ul. Gołęczewską
(w km 261+230). Okres realizacji
robót: 2018 r.

Województwo mazowieckie

**Poprawa bezpieczeństwa ru-
chu drogowego w województwie
mazowieckim na DK 61 w miej-
scowości Pultusk.** Celem inwesty-
cji jest przebudowa istniejącego
ronda na rondo turbinowe oraz bu-
dowa chodnika. Realizacja zadania
wpłynie na poprawę płynności ru-
chu w ciągu drogi krajowej nr 61 i
drogi wojewódzkiej nr 618. Okres
realizacji robót: 2018 r.

Województwo łódzkie

**Poprawa bezpieczeństwa ru-
chu drogowego w województwie
łódzkim na dk 12 w miejscowości
Boryslawice (aneks).** Zadanie pole-
ga na rozbudowie skrzyżowania
drogi krajowej nr 12 z drogą woje-
wódzką nr 449 (przebudowa na
rondo) oraz budowie odwodnienia
(obecnie skrzyżowanie jest nieska-
nalizowane). Okres realizacji robót:
2018–2019 r.

Województwo dolnośląskie

**Poprawa bezpieczeństwa ru-
chu drogowego w województwie
dolnośląskim na DK 34 w miej-
scowości Siodlkowice (aneks).**
Inwestycja polega na wykonaniu
340 m chodnika w ciągu drogi kra-
jowej nr 34 (od km 7+100 do km
7+440). Okres realizacji robót:
2018 r.

Województwo opolskie

**Rozbudowa drogi krajowej
nr 45 na odcinku Rogów Opol-
ski – węzeł Opole Południe.** Za-
danie obejmuje przebudowę drogi
krajowej nr 45 o długości 1,95 km
(od km 80,900 do km 82,850) do
nośności 11,5 t/oś. W miejscu obec-
nie istniejącego skrzyżowania, które
zostanie przebudowane na rondo,
powstaną miejsca postojowe. Po-
nadto w ramach zadania powstanie
kanał technologiczny, urządzenia
BRD i telematyki drogowej oraz
oświetlenie. Zostanie również prze-
budowane odwodnienie pasa drogo-
wego. Okres realizacji robót: 2021–
2022 r.

Województwo małopolskie

**Poprawa bezpieczeństwa ru-
chu drogowego w województwie
małopolskim na DK 44 w miej-
scowości Spytkowice.** Planowany
zakres inwestycji to budowa chod-
nika o długości 74 m (od km
78+090 do km 78+164). Okres
realizacji robót: 2018 r.

**Poprawa bezpieczeństwa ru-
chu drogowego w województwie
małopolskim na DK 94 w miej-
scowości Jasień i Brzesko.**

Planowany zakres inwestycji to budowa chodnika o łącznej długości 873 m (od km 42+540 do km 42+945; od km 43+175 do km 43+355; od km 43+362 do km 43+423 oraz od km 43+433 do km 43+660).

Okres realizacji robót: 2018 r.

Przebudowa skrzyżowania wraz z wydzieleniem pasów do lewoskrętów w ciągu DK 44 na terenie województwa małopolskiego w miejscowości Nowe Dwory

Planowany zakres inwestycji to przebudowa skrzyżowania, budowa pasa do lewoskrętu, przebudowa chodnika i wykonanie odwodnienia (od km 88+250 do km 88+750). Okres realizacji robót: 2019 r.

Poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego w województwie

małopolskim na DK 47 w miejscowości Szaflary i Bańska Niżna (aneks). Zakres inwestycji obejmuje budowę chodnika wraz z odwodnieniem o długości 6,3 km: prawo i lewostronny (od km 22+180 do km 23+460, lewostronny (od km 23+460 do km 25+087, od km 25+087 do km 25+776, od km 25+776 do km 27+950). Okres realizacji robót: 2018-2019 r.

Budowa obwodnicy Piwnicznej w ciągu DK 87 – proces przygotowawczy. Proces przygotowawczy obejmuje opracowanie dokumentacji projektowej w zakresie studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowego z elementami koncepcji programowej. Planowany zakres inwestycji obejmuje budowę omijającą centrum miasta obwodnicy Piwnicznej o długości około 2,5 km. W

ciągu obwodnicy przewiduje się budowę wiaduktu nad linią kolejową i mostu na rzece Poprad. W ramach analiz rozważana jest również możliwość budowy tunelu pod Górą Kicarz. Okres realizacji prac przygotowawczych: 2019-2021 r.

Poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego w województwie małopolskim na DK 44 na odcinku Jaśkowice – Skawina (aneks). Zakres inwestycji obejmuje budowę chodnika, przebudowę odwodnienia, przebudowę zjazdów. Okres realizacji robót: 2019 r.

**Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej**

Ciąg dalszy ze s.1

Nieszawa koncert na Wiśle

Koncerty na Wiśle, czyli mówiąc dokładniej na promie WACŁAW II na przystani promowej na Wiśle w Nieszawie wpisały się już do stałe do najważniejszych wyda-

rzeń rozrywkowych, kulturalnych, atrakcji turystycznych, gromadzących nie tylko melomanów, a tym samym jest to też już stały element krajobrazu w malowniczo położonej Nieszawie. W roku 2018, 15



Wisła niesie daleko przeboje operetkowe i musicalowe.

sierpnia o g.17⁰⁰ na przystań promową przybyło około tysiąca osób, by wysłuchać już 19. koncert w wykonaniu: Orkiestry Kameralnej Capella Bydgostiensis, która jest wizytówką Filharmonii Pomorskiej im. I. J. Paderewskiego w Bydgoszczy; dyrygentem był Maciej Sztor, sopran Hanna Okońska-Ratajczak, tenor Łukasz Ratajczak.

Można było posłuchać przeboje operetkowe i musicalowe, które popłynęły z promu na Wiśle. Trzeba przyznać, że jest to wydarzenie niezwykle: miasteczko Nieszawa położone dokładnie nad samym brzegiem Wisły, przystań promowa, malowniczo płynąca Wisła, śpiew ptaków, dużo różnorodnej naturalnej zieleni, czyli łono natury. I w tak pięknej naturalnej scenerii płynęły przeboje operetkowe i musicalowe w wykonaniu światowej sławy Orkiestry Kameralnej Capella Bydgostiensis. Wydarzenie było szczególnie, to też zainteresowanych było bardzo dużo, można powiedzieć, że około tysiąca osób było na widowni na brzegu Wisły. Oczywiście, że były też specjalnie poustawiane krzesła i ławki, ale niektórzy woleli położyć się wprost na trawie, bo pogoda była wyjątkowo piękna i słoneczna; były też stragany han-



A niektórzy przynieśli swoje krzeselka i materace.



Owacje na stojąco. A w oddali brzeg dobrzyński.



Sopran - Hanna Okońska-Ratajczak.

dlowe i punkt z materiałami dla dziennikarzy.

Koncert otworzył główny organizator, czyli burmistrz Nieszawy Przemysław Jankowski; wszystkich serdecznie przywitał z życzeniami miłego spędzenia czasu i sympatycznego uczestnictwa w Koncercie. A na zakończenie burmistrz wszystkim podziękował za uczestnictwo i zaprosił na kolejny koncert na Wiśle który też odbędzie się 15 sierpnia ale już w 2019 roku i w tym samym miejscu, czyli na przystani promowej w Nieszawie.

Celem pełniejszego obrazu należy jeszcze dodać kilka słów o samej Nieszawie i przystani promowej w Nieszawie. Otóż, Nieszawa jest w zasadzie położona w połowie drogi między Włocławkiem a Toruniem. Dodatkową atrakcją jest fakt, że jadąc z Nieszawy w stronę Torunia, to na dziewiątym kilometrze jest Ciechocinek znany nie tylko w Polsce z uzdrowskich źródeł solankowych.

Oczywiście, że we Włocławku są mosty przez Wisłę, tak jak i w Toruniu. A w Nieszawie mostu jeszcze ciągle nie ma; pomimo, że plany budowy mostu ciągle są aktualne. Owszem chwilowo w zależności od rządzących zmienia się miejsce budowy mostu w Nieszawie. Od wieków planowano zbudować most, najczęściej w samej Nieszawie w miejscu przeprawy promowej, nawet w czasie wojny Niemcy planowali zbudować most w Nieszawie i zgromadzili nawet dużą ilość potrzebnych materiałów. Ale po wojnie materiał jakoś zniknął z placu budowy, można powiedzieć, że został inaczej zagospodarowany. Aktualnie budowa mostu jest planowana w pobliskim Siarzewie, to jest około dwa kilometry w dół Wisły, czyli obok Nieszawy. Plany budowy mostu są ciągle aktualne, chęci budowy są też prawdopodobnie szczere, ale żadnych ruchów związanych z budową mostu jeszcze ciągle nie widać.

Póki co, prom rzeczny nazwany NIE-

SZAWA łączy dwa brzegi Wisły, Kujawski z Dobrzyńskim. I „robi” za most na drodze wojewódzkiej **nr 266 łączącej Aleksandrów Kujawski z Lipnem**. I z Nieszawy, czyli lewego brzegu Wisły odpływa zawsze o pełnej godzinie, a z prawego brzegu Wisły odpływa zawsze piętnaście minut po pełnej godzinie. Według obowiązującego cennika przewiezienie samochodu osobowego kosztuje osiem złotych, a przewiezienie jednej osoby kosztuje jedną złotówkę.

Koszt to nie jest zbyt duży a przeżycie wyjątkowe, które trudno jest wyrazić przy pomocy słów, dlatego warto przepłynąć Wisłę promem aby doznać tego co jest wyjątkowe, można powiedzieć niepowtarzalne; bo jak to Wisława Szymborska powiedziała: Nic dwa razy się nie zdarza i nie zdarzy...

**Na koncert był zaproszony:
R.Milewski**

Czy w Warszawie jest bezpiecznie?

Lato roku 2018 jest (było) piękne, słoneczne, upalne, można powiedzieć Afryka przyszła do nas. Toteż chętnie szukamy nawet skrawka cienia, a szczególnie w dużym mieście jest przydatna i bardzo pożądana każda odrobina cienia. I to nie tylko dla podróżnych którzy przybywają załatwić swoje sprawy nie tylko w urzędach, ale również dla mieszkańców którzy chętnie wychodzą z domu na świeże powietrze.

Warszawa jak przystało na stolicę kraju jest pięknym dużym miastem, no i, ruch nie tylko na Dworcu Centralnym jest niebywały; ludzie wsiadają do pociągów, przesiadają się i wysiadają, i to niezależnie od pory dnia i nocy, każdy bardzo się spieszy aby zdążyć na określoną godzinę w określone miejsce. Ale przychodzi też czas w którym chętnie chcielibyśmy usiąść bezpiecznie w cieniu drzew w pobliskim parku przy Pałacu Kultury i Nauki blisko Dworca Centralnego w Warszawie, czyli blisko pociągu na który trzeba poczekać. Oczywiście, że każdy chciałby usiąść i poczekać w spokoju i w pełnym bezpieczeństwie. Mówię o bezpieczeństwie takim, aby nikt nikogo nie napadł, nie pobił, i nie obrabował.

Wydawałoby się, że w dobie powszechnego monitoringu, służb miejskich typu straż miejska odpowiedzialnych przede wszystkim za bezpieczeństwo, i służb państwowych – policji; biorąc jeszcze pod uwagę fakt, że mówimy o stolicy, czyli najważniejszym mieście w państwie, to bezpieczeństwo w Warszawie jest priorytetem dla władz stolicy.

Ale z przykrością trzeba stwierdzić, że w błędzie jest każdy kto w przywołany sposób myśli. Albowiem, chyba najniebezpieczniej jest właśnie w Warszawie w pięknym parku przy Pałacu Kultury i Nauki, i okazuje się, że niezależnie czy od strony ulicy Emilii Plater, czy Alei Jerozolimskich. Owszem są ławki,

jest piękny cień, powiew świeżego orzeźwiającego powietrza, śpiew ptaków. Ale skorzystanie z takiej ławki jest niezwykle niebezpieczne i to w nawet w samo południe w biały dzień, bo na niektórych ławkach najczęściej śpią osoby poobijane, poobdzierane, niedomyte, tak jakby wyjęte ze śmietnika życia, itp. A do tego na innych ławkach koczują w taki sam sposób wyglądające osoby, z tym że, bezceremonialnie zaczepiają każdego przechodnia który zechce usiąść na wolnej chwilowo ławce w cieniu drzew. Można zapytać skąd to wiem?

A no wiem, bo przekonałem się już kilka razy, że w samym centrum Warszawy w biały dzień w samo południe jest niebezpiecznie usiąść na ławce w cieniu drzew. Pierwszy raz było to na początku maja, później pod koniec czerwca 2018, i pomyślałem wtedy, że być może jest to przypadek odosobniony. Do pociągu miałem jeszcze trochę czasu, słońce było isticie afrykańskie, dlatego usiadłem na ławce w cieniu drzew przy Pałacu Kultury i nauki od strony Alei Jerozolimskich. Pomimo, że kilka metrów dalej na kolejnej ławce i obok na trawie dosłownie koczowało kilkusobowe towarzystwo wyglądające jak wyżej przedstawiłem.

Po kilku minutach jedna z kobiet odłączyła się od towarzystwa i podchodząc do mnie po drodze rozpięta bardziej bluzkę na piersiach potrzęsła piersiami i powiedziała: Cześć, podobasz mi się. Powiedz co masz w tej walizce? Odpowiedziałem: Nie zawieram znajomości na ulicy, i skierowałem się w stronę Dworca Centralnego w Warszawie. Kobieta nie dawała za wygraną i idąc kilka metrów za mną usiłowała mnie przekonać słowami: Poczekaaj, nie uciekaj, chciałam z tobą porozmawiać, bo mi się podobasz. Powiedz co masz w tej walizce.

Niestety, w pobliżu nie było

widać żadnej straży miejskiej ani policji. A przechodnie spoglądając na koczujących starali się szybko przechodzić.

Kolejny raz byłem w Warszawie w lipcu 2018 i sytuacja była podobna.

Byłem też w Warszawie 20 sierpnia 2018, i o g.10⁵⁰ czyli prawie w samo południe chwilowo skorzystałem z takiej ławki w cieniu parku; tym razem było to od strony ulicy Emilii Plater.

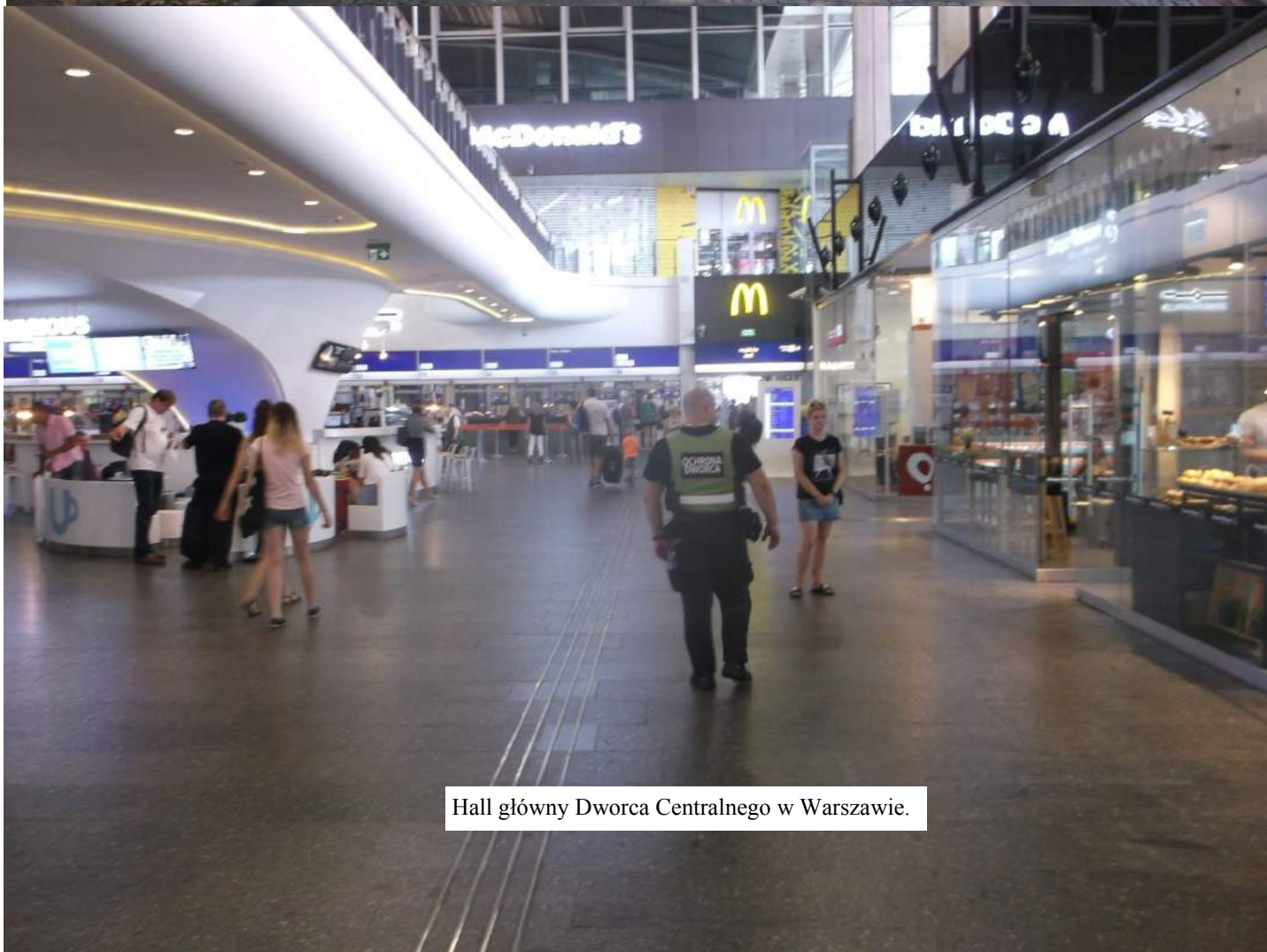
Na sąsiedniej ławce oddalonej o około trzydzieści metrów usiadła pani w dojrzałym wieku. A z grupki osób jak wyżej przedstawiłem podszedł do pani mężczyzna w czerwonej bluzce, który na sam widok wzbudzał w człowieku chęć ucieczki. Toteż siedząca pani nie czekając na dalszy rozwój sytuacji natychmiast wstała i oddaliła się z miejsca w którym chciała chwilę odpocząć.

Zaczepiający mężczyzna mówił do oddalającej się kobiety, że ma poczekać. Kobieta odpowiedziała wprost: Panie, odczep pan się ode mnie. Mężczyzna kilka metrów podążył za oddalającą się kobietą (prawdopodobnie niedoszłą ofiarą), a następnie wracając podszedł do mnie i zaczepił słowami: Witam pana. Co masz przyjacielu w tej kieszeni? Odpowiedziałem: Żegnaj panu; i natychmiast oddaliłem się z dopiero co zajętej ławki. Mężczyzna idąc kilka metrów za mną usiłował mnie bezskutecznie przekonać abym poczekał. Następnie wrócił do swojej grupki, sobie podobnych osób, rozglądając się uważnie kogo mógłby jeszcze zaczepić.

Skierowałem się w stronę Dworca Centralnego i po kilku metrach zagadnąłem przechodnia z dużym psem: Czy te grupki koczujące i zaczepiające ludzi są niebezpieczne? Mężczyzna odpowiedział: Panie, tutaj jest bardzo niebezpieczne nawet w samo południe w biały dzień, dlatego chodzę tylko z tym dużym psem, bo jest mi potrzebny



Park miejski przy Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie od strony ulicy Emilii Plater.



Hall główny Dworca Centralnego w Warszawie.

dla ewentualnej obrony; tu nie widać straży miejskiej. Unikają tego miejsca, tak jakby się bali.

Faktycznie, straży miejskiej nie widziałem. Idąc w stronę Dworca Centralnego zauważyłem strażnika stojącego przy budynku Dworca Warszawa Śródmieście. Podszedłem i zgłosiłem przedstawioną sytuację. Miałem nadzieję, że strażnik podejmie stosowne czynności, a przynajmniej powiadomi kogo trzeba. Ale niestety, byłem w ogromnym błędzie dobrze myśląc o strażniku.

Strażnik odpowiedział: Panie, to co pan mówi mnie zupełnie nie interesuje. Ja pilnuje tylko terenu kolei, to wszystko, bo za to mi płacą. Reszta mnie nie interesuje, niech się dzieje co chce, bo to nie należy do moich obowiązków.

Zdziwiony byłem odpowiedzią, dlatego zapytałem: Czy powiadomi pan kogo trzeba? Strażnik odpowiedział: Powiedziałem panu, że to co pan mówi zupełnie mnie nie interesuje i dlatego nikogo nie będę powiadamiać.

Przyznam, że byłem bardzo zawiedziony tym co usłyszałem od strażnika.

Obszedłem jeszcze dwa razy wokół Pałac Kultury i Nauki w poszukiwaniu straży miejskiej. Niestety, straży miejskiej nie było, policji też nie było widać.

Na moje pytanie o policję jeden

z przechodniów wyjaśnił: Panie policja woli polować na kierowców, bo to jest pewien dochód. A takiemu z parku co może policja zrobić? Nic. Tylko miałyby zajęcie, dlatego policji tutaj nie widać.

W związku z powyższym uprzejmie informuję w tym miejscu prezydent Warszawy Hannę Gronkiewicz-Waltz, że w sytuacji przeżytej kilkakrotnie przeze mnie wszystko wskazuje na to, iż nie wykonuje pani jako prezydent Warszawy należycie swoich obowiązków (chociażby poprzez podległe sobie służby), bo w czasie i miejscach jak wyżej przedstawiłem nie można było spokojnie i bezpiecznie usiąść na ławce w centrum Warszawy.

A to czego doświadczyłem i zobaczyłem 20. sierpnia 2018, przeraziło mnie kolejny raz, i przekonało, że nie mówimy o przypadku odosobnionym, dlatego wykonałem kilka fotografii i rozmawiałem też z przypadkowo spotkanymi ludźmi, oraz ze strażnikiem (jak się okazało) ochrony terenu kolei, stojącym przy Dworcu Warszawa Śródmieście, no i, napisałem jak wyżej ku przestrodze innym i dla wiadomości prezydent Warszawy Hanny Gronkiewicz-Waltz.

Ale to jeszcze nie wszystko. Celem pełniejszego, rzetelniejszego obrazu należy jeszcze przedstawić sytuację bezpieczeństwa na Dworcu

Centralnym w Warszawie.

Otóż, schodząc w przejście podziemne spotykamy już strażnika, idąc dalej w kierunku hali głównej Dworca Centralnego spotykamy jeszcze kilku innych strażników pilnujących uczciwie przydzielonych do ochrony odcinków. Dalej na hali głównej spotykamy kolejnych kilku strażników, na piętrze hali głównej tak samo; strażnicy z napisem OCHRONA DWORCA spacerują w zasadzie parami uważnie rozglądając się dookoła, i natychmiast reagują jeżeli sytuacja tego wymaga. Strażnik ochrony dworca potrafił nawet błyskawicznie uruchomić schody ruchome które samoczynnie się zatrzymują. Świadkiem takiej sytuacji byłem więcej niż raz.

Dodam, że w Warszawie bywałem częściej niż raz w miesiącu i za każdym razem jest tak samo, czyli bardzo bezpiecznie ale tylko na Dworcu Centralnym.

To też z przyjemnością mogę uczciwie stwierdzić, że na Dworcu Centralnym w Warszawie jest najbezpieczniej i można spokojnie oraz bezpiecznie poczekać na potrzebny nam pociąg.

I co na temat wyżej przedstawiony ma do powiedzenia prezydent Warszawy Hanna Gronkiewicz-Waltz???

Redaktor

Nowe paszporty na Święto Niepodległości

Wszyscy, którzy od 5 listopada br. będą składali wnioski o wydanie paszportu, otrzymają dokument według nowego wzoru. Tego dnia wejdzie w życie zmiana rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie dokumentów paszportowych.

Nowe dokumenty będą lepiej zabezpieczone, a na ich stronach znajdą się motywy graficzne związane z obchodzoną w tym roku 100. rocznicą odzyskania przez Polskę niepodległości.

Paszporty będą wyposażone w jeszcze lepsze zabezpieczenia i zapewnią dokumentom wysoki poziom ochrony przed sfałszowaniem. Jednym z zabezpieczeń będzie sztywna strona personalizacyjna. Umożliwi ona wprowadzenie specjalnego zabezpieczenia SAFE I – to transparentne okienko otoczone polem charakteryzującym się zmiennymi właściwościami optycznymi. Obszar SAFE I umożliwia wprowadzenie szeregu kombinacji zabezpieczeń personalizowanych danych posiadacza dokumentu,

zwiększając tym samym ochronę przed kradzieżą tożsamości. Inne elementy zabezpieczające, które będzie zawierał nowy paszport, to m.in.: element graficzny wykonany farbą optycznie zmienną, nitka zabezpieczająca widoczna w świetle UV oraz oznaczenia indywidualne dla danego dokumentu.

Warto zaznaczyć, że nowy paszport będzie zawierał także dodatkowe oznaczenia przeznaczone dla osób niewidzących i niedowidzących. W okładce nowego dokumentu przewidziano tłoczenie zawierające wyraz „Paszport” napisane znakami alfabetu Braille-a, umożliwiające rozpoznanie dokumentu.

Nie będzie obowiązku wymiany starych paszportów na nowe. Wszystkie paszporty w dotychczasowej formie graficznej pozostają

ważne do wskazanego w dokumencie terminu.

W związku z 100. rocznicą odzyskania przez Polskę niepodległości, w internetowym głosowaniu wybrane zostały elementy, które widoczne będą na kartach nowego paszportu. Motywy związane są z postaciami, wydarzeniami, miejsca-

mi i symbolami ważnymi dla polskiej niepodległości. W paszporcie znajdują się motywy graficzne przedstawiające m.in.: Bitwę Warszawską, Antosia Petrykiewicza, Godło II RP, Grób Nieznanego Żołnierza, Ignacego Jana Paderewskiego i Józefa Piłsudskiego.

Rozporządzenie dostępne jest na: [http://www.dziennikustaw.gov.pl/](http://www.dziennikustaw.gov.pl/DU/2018/1605)
[DU/2018/1605](http://www.dziennikustaw.gov.pl/DU/2018/1605)

**Ministerstwo Spraw
Wewnętrznych i Administracji
Rzeczypospolitej Polskiej**

S12 oddana do użytku

Szybciej z Lublina do centrum Polski - S12 od obwodnicy Puław do węzła Kurów oddana do ruchu. Co najmniej 10 minut zaoszczędzą kierowcy jadący z Lublina do Radomia. 22 sierpnia 2018 r. do użytku oddano łącznik drogi ekspresowej S12 od węzła Kurów Zachód na S17 do mostu na Wiśle w Puławach. Tym samym połączono funkcjonującą od lipca 2008 r. pierwszą część obwodnicy Puław z oddaną do użytku w 2013 r. drogą ekspresową S17.

W oddaniu drogi do ruchu wzięli udział: premier Mateusz Morawiecki, minister infrastruktury Andrzej Adamczyk oraz generalny dyrektor dróg krajowych i autostrad Jacek Gryga.

Oddawana dziś do użytku droga jest bezpieczna, komfortowa i przewidywalna w czasie przejazdu. Dziękuję inżynierom i wszystkim pracownikom, dzięki zaangażowaniu których zbudowana została ta 12 kilometrowa trasa – powiedział minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

W ramach budowy powstał odcinek nowej dwujezdniowej trasy o długości ok. 10,5 km. Na odcinku 1,4 km dobudowano również drugą jezdnię do już istniejącej wraz z wiaduktem nad linią kolejową. Powstały m.in.: węzły Puławy Azoty, Puławy Wschód i Końskowola, cztery wiadukty drogowe, trzy mosty w ciągu drogi ekspresowej,

przejęcia dla zwierząt oraz drogi dojazdowe dla obsługi ruchu lokalnego.

Wartość tej inwestycji wyniosła ok. 309 mln zł. Trasę zrealizowało konsorcjum firm Energopol Szczecin oraz Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Zwoleń.

Realizacja inwestycji była współfinansowana ze środków unijnych, z Programu Infrastruktura i Środowisko 2014-2020, w ramach projektu „Budowa drogi ekspresowej S17 Garwolin – Kurów”. Wartość tego projektu to ok. 2,2 mld zł, w tym wkład unijny wynosi prawie 1,2 mld zł.

**Szymon Huptys
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej**

NFOŚiGW wspiera inwentaryzację wyrobisk i rekultywację terenów ze szkodami górniczymi

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej przekaże prawie 1,3 mln zł dotacji ze środków krajowych na dwa projekty, które są kontynuacją oceny i zagospodarowania wyrobisk górniczych połączonych z powierzchnią, a także niwelowania szkód w postaci obniżenia terenu powstałych w wyniku eksploatacji kopalni w Brzeszczach na południu Polski. Będzie to m.in. wsparcie dla gmin w ich staraniach o efektywną gospodar-

kę przestrzenną i rekultywację terenów zdegradowanych, czyli poprawę jakości środowiska naturalnego na obszarze działań górniczych.

Beneficjentem pierwszej dotacji z NFOŚiGW, wynoszącej 934 800 zł, jest Wyższy Urząd Górniczy (WUG) w Katowicach. Przeprowadzi on projekt pn. *Inwentaryzacja wyrobisk mających połączenie z powierzchnią, w rejonach zlikwidowanych kopalń rud metali koloro-*

wych.

Umowę w tej sprawie w lipcu br. podpisali: Pełnomocnik, Dyrektor Departamentu Ochrony Ziemi NFOŚiGW Jarosław Roliński oraz Prezes Zarządu Wyższego Urzędu Górniczego w Katowicach Adam Mirek. Prace inwentaryzacyjne obejmą zlikwidowane górnicze wyrobiska powstałe po wydobywaniu rudy cynku, ołowiu i żelaza na terenie województw śląskiego i małopolskiego. Podobne działania obejmą także województwo dolnoślą-

skie, gdzie z kolei wydobywano rudy miedzi i uranu – z wyłączeniem już zinwentaryzowanych w latach 2015-2016 wyrobisk w rejonie Wałbrzycha i Nowej Rudy. W dokumentacji inwentaryzacyjnej ma znaleźć się analiza uwarunkowań co najmniej 1000 wyrobisk, choć według szacunków z 2017 r. ich liczba może wynieść nawet 1185. W wyniku przeprowadzonych prac ma powstać opracowanie naukowo-badawcze na temat szybów i zmian gruntowych oraz merytoryczna baza danych. Termin zakończenia projektu przewidziano na wrzesień 2020 r.

Inwentaryzacyjne działania tego typu są dofinansowywane przez NFOŚiGW od kilku lat. W latach 2011-2012 opracowano „Metodykę oceny zagrożeń ze strony wyrobisk górniczych mających połączenie z powierzchnią, usytuowanych na terenie zlikwidowanych podziemnych zakładów górniczych”, która posłużyła m.in. do zbadania Zagłębia Dąbrowskiego. Dotychczas wykonana dokumentacja została przekazana do WUG w Katowicach i jest także w posiadaniu NFOŚiGW.

Institucje samorządowe z terenów, na których prowadzono badania zostały poinformowane o możliwości korzystania ze zgromadzonych danych. Informacje te mogą przydać się samorządowcom zarówno w działaniach na rzecz ochrony środowiska, jak i w zakresie niwelowania ewentualnych zagrożeń dla bezpieczeństwa publicznego wynikających z przemiesz-

czeń i zmian terenowych. Dokumentacja może również pełnić ważną rolę w gminnych procesach prawidłowego planowania i gospodarki przestrzennej w miejscach, gdzie znajdują się wyrobiska. Dane te są także istotną wskazówką dla potencjalnych inwestorów prywatnych i publicznych, np. przy tworzeniu planów zabudowy. Podobny walor mają prace rekultywacyjne, czyli przywracanie zdegradowanym gronom nowej wartości użytkowej. Dzięki dokumentacji inwentaryzacyjnej wyrobisk górniczych działania takie mogą być właściwie ukie-

runkowane i bezpiecznie przeprowadzone. Właśnie na rekultywację zdegradowanych terenów pogórczych NFOŚiGW przekazał drugą dotację w wysokości 348 815 zł Spółce Restrukturyzacji Kopalń S.A. (SRK S.A.) w Bytomiu. Umowa w tej kwestii została zawarta także w lipcu br. przez Pełnomocnika, Dyrektora Departamentu Ochrony Ziemi NFOŚiGW Jarosława Rolińskiego, a ze strony beneficjenta przez Wiceprezesa Zarządu SRK S.A. Jacka Szuścika i Wiceprezesa Zarządu SRK S.A. Beatę Barszczowską. Spółka Restrukturyzacji Kopalń jako beneficjent przeprowadzi przedsięwzięcie pn. *Rekultywacja poprzez regulację stosunków wodnych terenu w Brzeszczach przy ul. Św. Wojciecha 77*. Będą to działania naprawcze w związku z wcześniejszą działalnością Kopalni Węgla Kamiennego Brzeszcze. Powstała szkoda górnicza w postaci obniżenia terenu po-

woduje podniesienie poziomu wód gruntowych i zawodnienie podczas okresowego zalewania wodami opadowymi. Rekultywacja ma istotne znaczenie wobec planowanej w tamtym rejonie inwestycji, która ma być umiejscowiona pomiędzy ul. Św. Wojciecha i nasypem kolejowym.

Prace naprawcze będą prowadzone bezpośrednio przy obniżeniu terenu po osiadaniach górniczych, które jest przyczyną powstania niekiedy bezodpływowej o powierzchni 2,30 ha. W konsekwencji ma nastąpić odwodnienie tego obszaru i zabezpieczenie nieruchomości przed zalewaniem wodami opadowymi. Powierzchnia gruntów poddana rekultywacji wyniesie 0,21 ha. Długość wykonanych rowów i rurociągów technologicznych sięgnie 114,93 m. Zostanie także zbudowana i uruchomiona przepompownia. Tzw. efektem ekologicznym będzie poprawienie stosunków wodnych na powierzchni 2,30 ha. Zostanie on osiągnięty pod koniec września 2019 r.

Dofinansowanie obu powyżej opisanych inicjatyw zostanie przekazane przez NFOŚiGW ze środków programu priorytetowego pn. *Geologia i górnictwo, Część 2) Zmniejszenie uciążliwości wynikających z wydobywania kopalin*, który wpisuje się w politykę ekologiczną kreowaną przez Ministerstwo Środowiska.

Sławomir Kmiecik
NFOŚiGW

Ciąg dalszy ze s.1

Capella Bydgostiensis

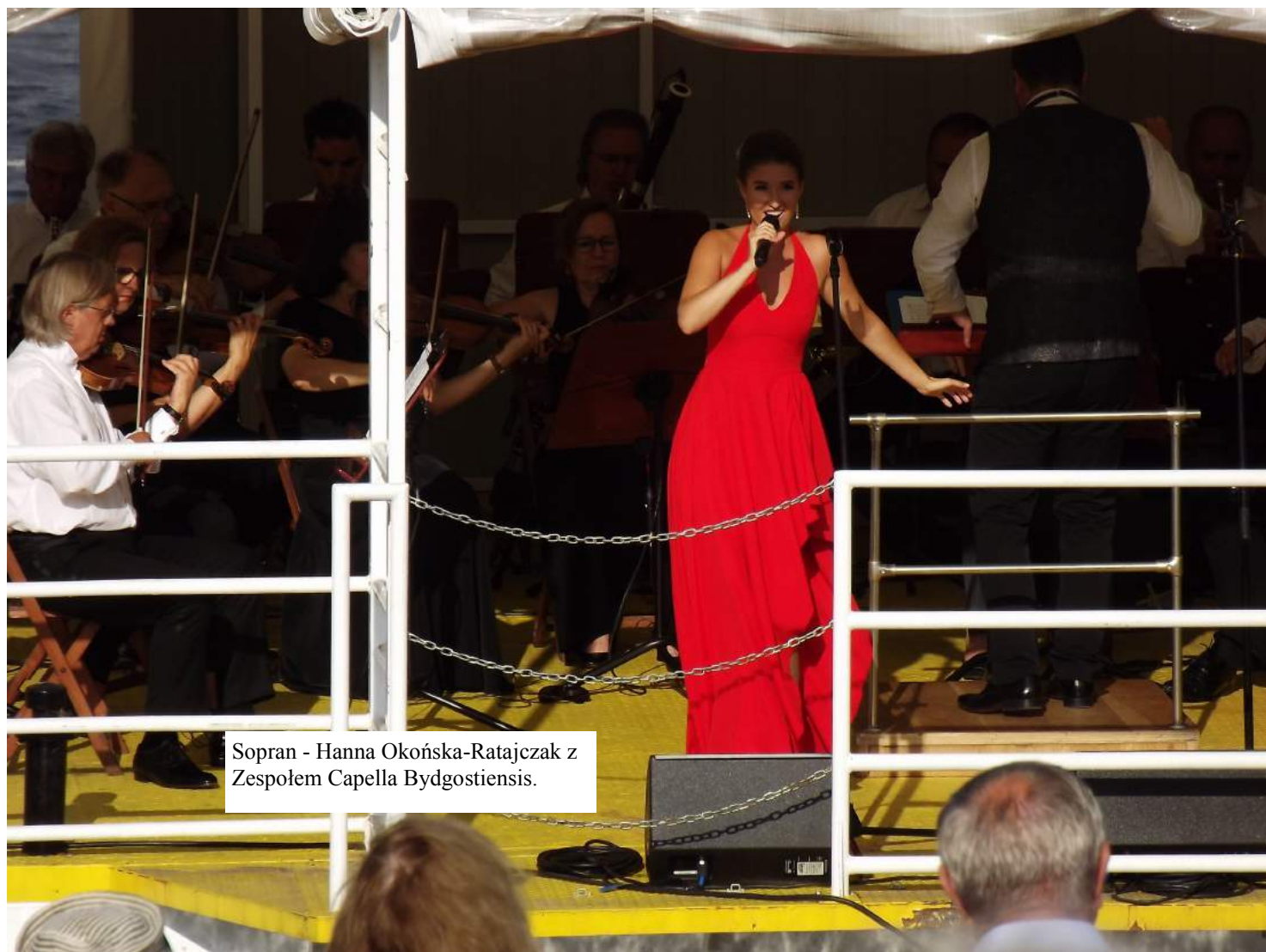
Z kierownikiem Działu Artystycznego Filharmonii Pomorskiej im. Ignacego Jana Paderewskiego w Bydgoszczy Wojciechem Kondarewiczem na temat Zespołu Capella Bydgostiensis, rozmawia dr Ryszard Milewski

Kiedy i w czyjej inicjatywy powstał zespół?

Zespół Capella Bydgostiensis powstał w roku 1962 z inicjatywy ówczesnego dyrektora Filharmonii Pomorskiej Andrzeja Szwalbego.

Jaka jest historia zespołu, sukcesy i porażki, itp.?

Powołanie do życia kolejnego etatowego zespołu miało znacząco wyróżnić Filharmonię Pomorską od innych podobnych instytucji w kraju, poprzez kultywowanie dawnej muzyki polskich oraz obcych mistrzów renesansu i baroku na wzór kapel działających w XVI-XVIII w. Tym sposobem Capella Bydgostiensis pro Musica Antiqua (bo tak brzmiała pierwotna nazwa zespołu) stała się jedną z pierwszych orkiestr kameralnych w Polsce, która wykonywała muzykę dawną



Sopran - Hanna Okońska-Ratajczak z Zespołem Capella Bydgosiensis.

na instrumentach z danej epoki, bądź ich kopiach.

Z biegiem lat repertuar został poszerzony aż do muzycznej awangardy XX w. Zespół był ewenementem w skali kraju koncertował: dla Polskiego Radia i Telewizji, nagrał kilkanaście płyt, nagrywał także muzykę filmową.

A poza granicami kraju?

Tak. Występował w licznych krajach Europy. I dzięki wszechstronnym możliwościom wykonawczym koncerty bydgoskich kameralistów stały się wielką atrakcją i cieszą się bardzo wielkim powodzeniem u polskiej i międzynarodowej publiczności.

Jakie przykładowe estrady może pan wymienić?

Capella Bydgosiensis wystąpiła na najbardziej znaczących estradach Polski i Europy, w salach tak

prestizowych, jak: Filharmonia Narodowa w Warszawie, Konserwatorium im. Czajkowskiego w Moskwie, Schauspielhaus w Berlinie, Schloss Mirabell w Salzburgu, Pałac Królewski w Sztokholmie, El Escorial w Hiszpanii, w sali Radia Holenderskiego w Utrechcie, na Zamku Królewskim w Warszawie, w Auli Leopoldinum we Wrocławiu, Filharmonii Lwowskiej.

A jakich solistów może pan wymienić, którzy koncertowali z orkiestrą?

Z orkiestrą, w uznaniu jej kunsztu, bardzo chętnie koncertowali najwięksi soliści i dyrygenci, m.in. Ewa Podleś, Wanda Wiłkomirska, Roman Jabłoński, Gary Karr, Wieland Kuijken, Konstanty Andrzej Kulka, George Malcolm, Takao Udagawa, Paweł Przytocki, Paul Esswood, Piotr Pławner,

Krzysztof Jakowicz, Waldemar Malicki.

A jakimi osiągnięciami może pan pochwalić się szczególnie?

Uhonorowanie zespołu Nagrodą Fryderyk 2015 w kategorii „Najlepszy album polski za granicą”.

Jakie miejsca może pan wymienić jako stałe w których możemy usłyszeć koncert zespołu?

Przede wszystkim to oczywiście gmach Filharmonii Pomorskiej w Bydgoszczy. Poza tym, przykładowo mogę powiedzieć, że od ponad 50 już lat gościmy rokrocznie w Muzeum w Grudziądzu, a od niemal 20 lat jesteśmy systematycznie zapraszani właśnie do Nieszawy...

**Dziękuję za rozmowę:
R.M.**

Spada liczba fałszywych alarmów bombowych

Systematycznie spada liczba fałszywych alarmów dotyczących podłożenia ładunków wybuchowych. Z danych Centralnego Biura Śledczego Policji wynika, że od stycznia do lipca tego roku odnotowano 132 tego typu zgłoszenia. Dla porównania, w analogicznym okresie zeszłego roku, takich przypadków było 161. W tym roku policjanci zatrzymali już 76 osób podejrzanych o dokonanie fałszywych zgłoszeń.

Przyczyną spadku liczby fałszywych alarmów jest ustawa o działaniach antyterrorystycznych wprowadzona w lipcu 2016 roku. Ograniczyła ona anonimowość poten-

cjalnych sprawców fałszywych powiadomień, dzięki wprowadzeniu obowiązkowej rejestracji kart telefonicznych typu pre-paid.

Z danych Centralnego Biura Śledczego Policji wynika, że liczba fałszywych alarmów systematycznie spada. Przed wprowadzeniem ustawy antyterrorystycznej liczba tego typu zgłoszeń wynosiła ponad 300 rocznie (2014 r. – 337, 2015 r. – 324, 2016 r. – 381). W zeszłym roku tego typu alarmów odnotowano już jednak o wiele mniej, bo 260.

Fałszywe informacje o podłożeniu ładunków wybuchowych są bardzo kosztowne dla służb i dezorganizują

pracę m.in. lotnisk, dworców i innych obiektów np. centrów handlowych. Z danych CBŚP wynika, że w tym roku, podobnie jak w minionym, najczęściej fałszywych alarmów odnotowano na Mazowszu (49 w 2018r., 37 w 2017r.) i na Śląsku (15 w 2018r., 28 w 2017r.).

Spadek liczby zgłoszeń wiąże się też ze zmniejszeniem liczby obiektów, które należało ewakuować. W 2018 r. przeprowadzono 64 ewakuacje, a przez cały zeszły rok 189 (w poprzednich latach były to jeszcze większe liczby – dla przykładu w 2014 r. przeprowadzono ewakuację 633 obiektów).

W tym roku policjanci zatrzymali już 76 osób podejrzanych o dokonanie fałszywych zgłoszeń (w całym zeszłym roku były to 102 osoby).

**Ministerstwo Spraw
Wewnętrznych i Administracji
Rzeczypospolitej Polskiej**

XIV Konkurs dla Dzieci i Młodzieży „Uczę się bezpiecznie żyć” dofinansowany przez NFOŚiGW

Prawie 500 tys. zł dotacji Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej przekaże Euroregionowi Nysa z siedzibą w Jeleniej Górze na organizację XIV Konkursu dla Dzieci i Młodzieży „Uczę się bezpiecznie żyć”. Edukacja i zabawa poprawiająca świadomość ekologiczną obejmie zwłaszcza dzieci przedшкоlnie oraz uczniów szkół podstawowych i gimnazjów.

Konkurs, który ma charakter ogólnokrajowy, został objęty Honorowym Patronatem Małżonki Prezydenta RP Agaty Kornhauser-Dudy. Działania edukacyjno-ekologiczne obejmą zasięgiem po-

nad 685 tys. osób, co będzie jednoznaczne z osiągnięciem na koniec listopada br. zamierzonego efektu ekologicznego.

Głównym celem przedsięwzięcia jest podniesienie świadomości bezpieczeństwa ekologicznego osób fizycznych i prawnych (część szkolenia jest przeznaczona dla nauczycieli i pracowników instytucji i administracji rządowej i samorządowej). Strategicznym założeniem XIV edycji współzawodnicztwa będzie uzyskanie w procesie edukacji zachowań prośrodowiskowych u dzieci i młodzieży oraz świadomości istnienia zagrożeń w życiu codziennym i zdarzających

się nadzwyczajnie, a także wypracowanie umiejętności podstawowego radzenia sobie z nimi. Świadomość bezpieczeństwa ekologicznego ma dotyczyć zarówno zagrożeń „zewnątrznych”, powodowanych przez siły natury, jak i niebezpieczeństw „wewnętrznych”, pojawiających się w wyniku działalności człowieka. Cele konkursu są zsynchronizowane z rządowymi programami bezpieczeństwa (m.in. programem „Razem Bezpieczniej”).

W ramach projektu przewidziano zorganizowanie czterech seminariów i trzech konkursów. Ponadto w telewizyjnym programie TVP2 „Pytanie na śniadanie” przewidzia-

no dwa felietony tematyczne. Jeden z nich to promocja aktywnego wypoczynku na terenach chronionych i cennych przyrodniczo. Wyemitowane zostaną także dwa spoty radiowe w trzech lokalnych rozgłoszeniach radiowych. Powstanie także film edukacyjny oraz publikacja raportu w Internecie.

Organizatorzy konkursu przyjęli, że sprawdzanie nabytej wiedzy młodych uczestników będzie następować nie przez ustne ich odpytywanie, ale poprzez stawianie ich przed konkretnymi sytuacjami, wymagającymi rozwiązania problemu o charakterze sytuacyjnym bądź ratowniczym. Prawdziwym sprawdzianem wiedzy i umiejętności nabytych w procesie edukacji ma być zatem podejmowanie prawidłowych czynności, które mają prowadzić do neutralizacji zagrożenia.

Wśród obszarów merytorycznych objętych konkursową edukacją są m.in. bezpieczny i aktywny wypoczynek, ochrona przyrody,

bezpieczne poruszanie się po drogach, np. koleją czy rowerem, bezpieczne zachowania wobec groźnych sytuacji codziennych (np. aktów przemocy, propozycji narkotyków), ochrona przeciwpożarowa i przeciwpowodziowa, bezpieczeństwo energetyczne (np. przy używaniu prądu czy urządzeń elektrycznych) oraz bezpieczeństwo ekologiczne (np. zdrowie i higiena, segregacja śmieci).

Umowę dofinansowania ze strony NFOŚiGW podpisała w lipcu br. Pełnomocnik, p.o. Zastępcy Dyrektora Departamentu Ochrony Przyrody i Edukacji Ekologicznej Katarzyna Zaczek, natomiast partycypację beneficjenta potwierdzili Prezydent Euroregionu Nysa Piotr Roman i Dyrektor Euroregionu Nysa Andrzej Jankowski.

Całkowity koszt przedsięwzięcia wyniesie 615 992 zł. Zdecydowaną większość, bo 487 000 zł, będzie stanowić dotacja z NFOŚiGW, a ponadto wykorzysta-

ne zostaną środki własne Euroregionu Nysa (39 054 zł) oraz kwota 89 938 zł, która została przekazana wspólnie przez Urząd Marszałkowski Województwa Lubuskiego, Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego, Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Jeleniej Górze, Legnicy, Wałbrzychu i Wrocławiu oraz Państwową Straż Pożarną.

Przekazanie dotacji na rzecz Euroregionu Nysa umożliwi program priorytetowy Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej pn. *Edukacja ekologiczna*. Jego zasadniczym celem, realizowanym zgodnie z polityką kreowaną przez Ministerstwo Środowiska, jest podnoszenie poziomu świadomości ekologicznej i kształtowanie postaw społeczeństwa poprzez promowanie zasad zrównoważonego rozwoju.

Sławomir Kmiecik
NFOŚiGW

Program inwestycji kolejowych dla Oświęcimia i okolic

Realizowany przez polską kolej największy w historii program inwestycyjny jest jednym z najważniejszych elementów polityki rządu. Naszym celem jest kolej bezpieczna, komfortowa i punktualna. Taki jest cel każdej podpisywanej umowy. To bardzo ważne, aby dostęp do nowoczesnej infrastruktury transportowej – dworców, peronów i tras kolejowych pozwalających podróżować szybciej i bezpieczniej – mieli wszyscy mieszkańcy Polski. To jeden z wyznaczników nowoczesnego państwa – stwierdził Andrzej Adamczyk, minister infrastruktury.

27 sierpnia 2018 r. w Oświęcimiu Wiceprezes Rady Ministrów Beata Szydło oraz Minister Infrastruktury Andrzej Adamczyk

uczestniczyli w podpisaniu przez PKP Polskie Linie Kolejowe SA umowy na wykonanie inwestycji kolejowych w Oświęcimiu i okolicach oraz zaprezentowali plany modernizacji dworca w tym mieście.

Wicepremier Szydło wskazała, że podpisywana umowa jest wyrazem troski rządu o rozwój małych i średnich miast, takich jak Oświęcim. Jak powiedziała, do tej pory takie regiony pozostawały niedoinwestowane, co przekładało się na mniejsze szanse rozwojowe i wykluczenie społeczne ich mieszkańców.

Przedstawiciele PKP PLK podpisali umowę za pół miliarda złotych na modernizację odcinka linii

kolejowej Oświęcim – Czechowice Dziedzice. Prace budowlane planowane są w latach 2020 – 2021. Inwestycja jest częścią projektu „Prace na linii kolejowej nr 93 Trzebinia – Zebrzydowice”, realizowanego w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko (POIiŚ 5.1-12). Wartość całego projektu to ok. 815 mln zł.

Szybciej i bezpieczniej na trasie

Efektom inwestycji na odcinku Oświęcim – Czechowice Dziedzice będzie skrócenie czasu przejazdu dzięki zwiększeniu prędkości pociągów pasażerskich do 120 km/h, a towarowych 80 km/h.

Oprócz torów, prace obejmą m.in. rozjazdy, urządzenia sterowania ruchem kolejowym oraz obiekty

inżynieryjne. Wzrośnie bezpieczeństwo w ruchu kolejowym i drogowym, dzięki przebudowie 14 przejazdów kolejowo-drogowych w miejscowościach: Oświęcim, Rajsko, Brzeszcze, Brzeszcze Jawiszowice, Jażnik, Dankowice. Sprawniejszą jazdę pociągów oraz zwiększenie bezpieczeństwa zapewni też przebudowa/remont 46 obiektów inżynieryjnych, w tym 5 wiaduk-
tów.

Inwestycja pozytywnie wpłynie, m.in. na sprawność i atrakcyjność przewozów towarowych. Linia Trzebinia – Oświęcim – Czechowice Dziedzice – Zebrzydowice wykorzystywana jest w ruchu pasażerskim oraz towarowym. Szczególnie ważna jest dla transportu węgla kamiennego ze śląskich kopalń do Czech i na południe Europy. Transport większej liczby ładunków po torach będzie korzystny dla stanu dróg i środowiska.

Wygodniejsza obsługa podróżnych na stacjach i przystankach

Na odcinku Oświęcim – Czechowice Dziedzice, podróżni, w tym osoby z ograniczonymi możliwościami poruszania się, zyskają wygodną obsługę i łatwiejszy dostęp do pociągów na stacjach i przystankach w miejscowościach: Brzeszcze Jawiszowice, Dankowice, Brzeszcze, Kaniów, Jawiszowice Jażnik. Stacja Oświęcim zostanie objęta kompleksową przebudową. Dla pasażerów oraz mieszkańców znacznym udogodnieniem będzie odnowiona kładka oraz windy. Wydłużenie dwóch peronów do długości 400 m umożliwi lepszą obsługę pociągów dalekobieżnych.

Umowa na odcinek Oświęcim-Czechowice Dziedzice to kolejny projekt KPK, którego realizacja istotnie poprawi warunki obsługi wszystkich pasażerów. Krótsze podróże, windy, pełna informacja na wygodnych peronach 6 przebudowywanych stacji i przystanków to przyjęty na sieci kolejowej standard obsługi. Zmodernizowana linia i obiekty będą kolejnymi dobrymi

propozycjami na podróże kolejną w Małopolsce i w kraju – powiedział Ireneusz Merchel prezes PKP PLK SA.

Krzysztof Mamiński – prezes PKP SA podkreślił rolę inwestycji na dworcach kolejowych.

Dworzec w Oświęcimiu będzie nowoczesnym, funkcjonalnym obiektem, dostosowanym do potrzeb wszystkich grup podróżnych, w tym osób o ograniczonej mobilności. To kolejna inwestycja, która zostanie zrealizowana w ramach Programu Inwestycji Dworcowych w regionie. Od grudnia ubiegłego roku z nowego, zmodernizowanego dworca korzystają pasażerowie Miechowa, a to jeszcze nie koniec. Do 2023 roku PKP SA planuje w skali całego kraju około 200 inwestycji, w tym 20 w samej Małopolsce – stwierdził Krzysztof Mamiński.

**Szymon Huptyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej**

Chronimy prawa polskich dzieci ruszają nowe sądy specjalistyczne

27 sierpnia 2018 r. wchodzi w życie przygotowana w Ministerstwie Sprawiedliwości ustawa, która reformuje postępowanie z wnioskami o przekazanie dziecka za granicę, wynikającymi z Konwencji Haskiej. Nowe rozwiązania mają sprawić, że żadne polskie dziecko nie zostanie oddane w niewłaściwe ręce, a tego typu sprawy w mniejszym stopniu będą odbijać się na najmłodszych.

Zmieniamy dotychczasową politykę, która przez lata nie stała na straży polskich dzieci. Ustawa, która powstała pod nadzorem Sekretarza Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Michała Wójcika, wprowadza zakaz wydawania dziecka z terytorium naszego kraju do czasu uprawomocnienia się po-

stanowienia sądu. Buduje sądownictwo specjalistyczne do tego typu niezwykle delikatnych spraw. Zajmie się nimi 30 sędziów z 11 sądów zamiast 315 sądów oraz 1 sąd odwoławczy zamiast 45. Ustawa daje również instrumenty prawne niezbędne do reagowania w przypadkach odebrania za granicą dziecka polskiemu obywatelowi lub zagrożenia dobra dziecka.

- Ten obszar przez 28 lat nie był uporządkowany. Nikt nie potrafił stworzyć ustawy dotyczącej tej problematyki. Dziś chcę powiedzieć bardzo mocno: nie ma już odwracania się plecami do obywatela, zwłaszcza w tak delikatnych sprawach – powiedział na konferencji prasowej Michał Wójcik.

Sądy specjalistyczne

Wiceminister podkreślił, że z roku na rok do sądów trafia coraz więcej spraw o wydanie dziecka z Polski. W 2014 roku było ich 59, w 2015 – 89, w 2016 – 95, w 2017 – 122. Aby nie dochodziło do szkodzących dzieciom sytuacji, ustawa wprowadza wiele nowych rozwiązań.

• Wnioskami o wydanie z Polski dzieci zajmie się w pierwszej instancji 11 sądów okręgowych z wyspecjalizowanymi sędziami, a nie – jak dotąd – 315 sądów rodzinnych rozsianych po całym kraju, gdzie nie ma tłumaczy czy doświadczonych w tego typu sprawach adwokatów, a sędziowie często po raz pierwszy w życiu orzeka-

ją na podstawie Konwencji Haskiej.

- Sąd Okręgowy, będzie musiał rozpoznać sprawę w ciągu sześciu tygodni. Sądom rejonowym zajmowało to średnio około dwóch lat. Instancją odwoławczą stanie się Sąd Apelacyjny w Warszawie, zamiast obecnie 45 sądów okręgowych.

- Ustawa wprowadza także Skargę Kasacyjną od orzeczeń w sprawach o odebranie osoby podlegającej władzy rodzicielskiej lub pozostającej pod opieką, prowadzonych w trybie Konwencji Haskiej z 1980 roku o cywilnych aspektach uprowadzenia dziecka za granicę. Skargę Kasacyjną do Sądu Najwyższego będą mogli wnieść: Prokurator Generalny, Rzecznik Praw Obywatelskich lub Rzecznik Praw Dziecka.

- Przyspieszeniu postępowania ma służyć wprowadzenie, na wzór m.in. Wielkiej Brytanii, Niemiec i Holandii, przymusu adwokackiego w sprawach o wydanie dziecka za granicę. Oznacza to, że toczące spór strony będą musiały wskazać pełnomocników albo adwokaci zostaną wyznaczani z urzędu. Fachowe pełnomocnictwo usprawni prowadzenie spraw i zapobiegnie ich przeciąganiu, np. poprzez uporczywe nieodbieranie wezwań sądowych.

- Ustawa wprowadza możliwość, aby w postępowaniu przed Ministrem Sprawiedliwości zagraniczny wnioskodawca mógł być reprezentowany przez pełnomocnika. Ustanowienie profesjonalnego pełnomocnika przebywającego w Polsce

służyć będzie sprawnemu rozpatrzeniu wniosku.

- Sądy będą miały z urzędu obowiązek pisemnego uzasadniania swych postanowień. Nie wystarczy, jak teraz, uzasadnienie ustne, a pisemne tylko na wniosek. Wprowadzenie obligatoryjnych uzasadnień na piśmie ma istotne znaczenie ze względu na konieczność zapoznania się z argumentami polskiego sądu przez zagraniczne instytucje, które uczestniczą w sporze o dziecko. Sprawa szybciej będzie mogła zostać rozpoznana w drugiej instancji.

- W przypadku zleczanych przez sądy opinii, biegli będą mieli obowiązek sporządzania ich niezwłocznie, a zatem przed innymi sprawami.

- Przynajmniej do czasu rozprawy apelacyjnej, dziecko pozostanie w Polsce, bowiem orzeczenia w trybie Konwencji Haskiej o wydanie dziecka będą wykonalne dopiero po uprawomocnieniu. Dotąd postanowienia sądów w sprawach dotyczących zwrotu dzieci mogły być wykonywane z chwilą ich ogłoszenia, a więc już po pierwszej instancji, choć Konwencja Haska wcale tego nie wymaga.

Obowiązek pomocy

- Uproszczona i przyspieszona zostanie procedura w przypadkach, gdy władze innych krajów oddzieliły dzieci od polskich rodziców, ale zgadzają się, by trafiły one do Polski pod pieczę bliskich krewnych bądź rodziny zastępczej lub pla-

cówki opiekuńczej. Jeśli już doszło do zabrania dziecka rodzicom, a postępowanie w tej sprawie może potrwać jakiś czas, lepiej, by trafiło ono – choćby ze względu na język, tożsamość kulturową i narodową – do polskich opiekunów, a nie np. niemieckich czy angielskich.

- Ustawa reguluje zasady finansowania wydatków związanych z pobytem dziecka w pieczy zastępczej na terenie Polski. Wydatki te będą ponoszone przez powiaty. Koszty przywiezienia dziecka do Polski będzie mógł pokryć Skarb Państwa.

- W przypadkach, gdy walczący o prawa do swych dzieci rodzice będą musieli składać wnioski do zagranicznych sądów czy innych instytucji, a nie będzie ich stać na opłacenie tłumacza, koszty tłumaczenia pokryje Skarb Państwa.

Wiceminister zaznaczył również, że Ministerstwo Sprawiedliwości zabiega na forum Unii Europejskiej o wprowadzenie spójnych, jednolitych dla całej Wspólnoty zasad, które będą chronić praw dzieci trafiających do rodzin zastępczych. Pilotowana przez Michała Wójcika polska inicjatywa przewiduje zmianę unijnego rozporządzenia (Bruksela II bis), tak by dzieci były umieszczane w rodzinie zastępczej, w której zachowane zostaną ich więzy rodzinne, językowe i kulturowe.

**Ministerstwo Sprawiedliwości
Rzeczypospolitej Polskiej**

Nowy p.o. Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad

Na wniosek ministra infrastruktury Andrzeja Adamczyka, premier Mateusz Morawiecki, na podstawie art. 18 ust. 4 ustawy z 21 marca 1985 r. o drogach publicznych, powołał z dniem 30 sierpnia 2018 r. Tomasza Żuchowskiego na stano-

wisko p.o. Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad.

Tomasz Żuchowski od listopada 2015 r. do marca 2018 r. był wiceministrem infrastruktury i budownictwa.

Jacek Gryga, dotychczasowy p.o. Generalny Dyrektor DKiA,

pozostaje zastępcą Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad.

**Szymon Hupłyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej**

Sprzedam tanio nowy blok mieszkalny w miejscowości Podławki (małutka spokojna wieś o charakterze wiejskim, wśród pól uprawnych), wymiennie połączenie autobusowe do oddalonego o ok. 8 kilometrów Kętrzyna (miasto powiatowe ok. 28 tys. mieszkańców z dużymi zakładami pracy zatrudniającymi nawet 1.500 osób), 12 mieszkań o metrażu od 51,03 do 67,51m² (do każdego mieszkania może być dodany w prezencie: strych, piwnica, grunt pod mieszkaniem, parking przed blokiem, a w podwórzu ogródek), 8 garaży ze strychem - jedna sztuka w cenie 10.000zł netto, i 8 garaży bez strychu ale z ogródkiem - jedna sztuka w cenie 7.000zł netto. Rok oddania całości do użytku 2015 grudzień. Blok jest ocieplony, doprowadzony i rozprowadzony po mieszkaniach jest prąd elektryczny i woda, pozakładane są kaloryfery i rury, podłączony jest odpływ ścieków z łazienek i kuchni, pozakładane są wewnętrzne drzwi w mieszkaniach; drzwi są też na strych w każdej klatce schodowej i do piwnicy. Cena całości 2.111.111 zł netto. (istnieje możliwość skorzystania z danego programu i otrzymania dofinansowania z Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju i jest ustawowa możliwość zwolnienia z VAT, art. 43. Ustawy o VAT.)

Istnieje też możliwość sprzedaży poszczególnych mieszkań, cena metra kwadratowego mieszkania 2.580zł netto.

Przed blokiem jest też wybudowana zatoka autobusowa, i trzy razy w tygodniu w ustalonej godzinie pojawia się sklep obwoźny.

Kontakt: tel. 606559313



Strona frontowa od ulicy głównej. Przed blokiem jest zatoka przystanku autobusowego i przystanek sklepu mobilnego, oraz przystanek dla dzieci szkolnych, przy szosie głównej jest również kaplica do nabożeństw w sali wiejskiej ok. 150m, i nowy piękny plac zabaw dla dzieci ok. 50m od bloku, a między salą wiejską i placem zabaw dla dzieci jest boisko do gry w siatkówkę.



Blok z balkonami od strony ogródków i garaży z widokiem na pola uprawne.



Kujawskie Centrum Naturoterapii

tel.: 506 210 575; 603 791 007

e-mail: kujawskie_centrum_naturoterapii@wp.pl; januszborowski@onet.pl; kcn@wp.eu

Zakres działalności:

- Profilaktyka i diagnostyka dla osób zdrowych
- Leczenie chorób nowotworowych i przewlekłych
- Leczenie depresji, alkoholizmu i innych uzależnień
- Korekcja wad i uszkodzeń kręgosłupa oraz narządów ruchu
- Masaż relaksacyjny i leczniczy
- Salon urody, relaksu i wypoczynku
- Ziołolecznictwo i zdrowa żywność

Godziny przyjęć poniedziałek–piątek: 7.00 - 15.00

Oślonki 3; 88-220 Osiężyny; powiat Radziejów; woj. kujawsko-pomorskie

Mezator M1- biorezonansowy skaner diagno- styczny

Urządzenie Mezator M1 działa w technologii NLS korzystając z najnowszych osiągnięć nauki. Oferuje bardzo szczegółowy i nieinwazyjny test, który pozwala na dokładną analizę stanu zdrowia oraz podjęcie właściwej terapii.

Mezator M1 umożliwia testowanie struktur tkanek, organów, komórek i całych układów w ciele człowieka. Co więcej, test metodą rezonansu daje informację zwrotną odnośnie obecności pasożytów, wirusów, grzybów, bakterii oraz infekcji. Dokładność pomiaru wynosi aż 95%, co jest jednym z najwyższych wyników na rynku. Czas badania jest krótki- to tylko 75 minut dla całego organizmu człowieka.

Urządzenie Mezator BRT jest przeznaczone do przeprowadzania terapii biorezonansowej (BRT) za pomocą wpływu fal elektromagnetycznych. Pomagają one przywrócić optymalne funkcjonowanie systemu regeneracji i samoregulacji zniszczonego przez choroby organizmu. Zewnętrzna terapia biorezonansowa pozwala na przeprowadzenie elektroterapii dzięki prostokątnemu prądowi impulsowemu o zmiennych powtarzalnych częstotliwościach oraz współczynniku obciążenia (od 0,1 do 10000 Hz oraz od 10% do 50%).

„Kuracja Zapperem wg dr Clark” polega na przepływie przez organizm prądu elektrycznego o niskim napięciu (w granicach 5 do 10 V) i określonej częstotliwości celem uspiania i zniszczenia mikroorganizmów znajdujących się w organizmie. Przepływający prąd jest wytwarzany w generatorze częstotliwości zwanym Zapperem opracowanym przez dr Clark. Urządzenie jest bezpieczne, a kuracja nie daje skutków ubocznych i nie przeszkadza w innych kuracjach.

Główne zastosowanie:

1. Osłabianie i likwidacja pasożytów znajdujących się w układzie pokarmowym, wątrobie, mózgu, płucach, nerkach, sercu.
2. Zabija bakterie, wirusy, grzyby, pasożyty bez stosowania leków i antybiotyków
3. Wyrównuje poziom energetyczny w komórkach
4. Umożliwia profilaktykę w chorobach nowotworowych oraz chorobach infekcyjnych i zakaźnych (wirusy, bakterie, grzyby jak i pasożyty).
5. Wzmacnianie i poprawia samopoczucie
6. Stymuluje pracę układu immunologicznego

Dożynki i czterdziestolecie ROD Rybnica We Włocławku

Rodzinne Ogrody Działkowe RYBNICA we Włocławku obchodziły swoją niepowtarzalną uroczystość 18 sierpnia 2018 (sobota). A była to uroczystość szczególna, bo w zasadzie trzy uroczystości w jednym czasie i miejscu dotyczące tego samego ROD; Dni Działkowca 2018, Dożynki 2018, 40. lecie ROD RYBNICA we Włocławku.

Uroczystość rozpoczęła się konkursem Piękne Plony. Ekspozycja plonów rozpoczęła się już o g.9⁰⁰ i trwała do g.12⁰⁰. Oczywiście wia-

domo jest, że dotyczyło to plonów wychodowanych tylko na własnej działce. O g.10⁰⁰ na dużym placu rozpoczęła się msza święta. Konkursy i zabawy dla dzieci były zaplanowane w g.13⁰⁰ - 15⁰⁰. Natomiast część oficjalna, czyli uroczyste otwarcie imprezy rozpoczęła się o g.16⁰⁰.

Prezes ROD Rybnica we Włocławku Zdzisław Drzewiecki bardzo serdecznie przywitał zaproszonych gości, oraz wszystkich obecnych i zaproponował zaśpiewanie

hymnu działkowców: Zielona Rzeczpospolita. Następnie przedstawił m.in. najważniejsze osiągnięcia ogrodu i realizację planu na rok bieżący, i przystąpił do wręczania odznaczeń związkowych, oraz nagród przyznanych w konkursie PIĘKNA DZIAŁKA i PIĘKNE PLONY, itp.

Plony na stole dożynkowym były piękne a stół dożynkowy przygotowany wprost artystycznie. Po części oficjalnej były rozdawane różne posiłki, w tym bardzo smaczna grochówka.

Po części oficjalnej o g.17⁰⁰ rozpoczął się mecz piłki siatkowej dla dorosłych. Po meczu i małym wypoczynku o g.2000 rozpalono piękne duże ognisko na którym można było smażyć kielbaski i co kto chciał z otrzymanych plonów. I ostatnim punktem programu była zabawa taneczna która rozpoczęła



Zarząd ROD Rybnica we Włocławku na tle zebranych plonów i wieńców dożynkowych.

Oficjalnego otwarcia uroczystości dokonuje prezes ROD Rybnica we Włocławku Zdzisław Drzewiecki.
Po lewej zaproszeni goście, a w głębi prezentacja plonów.



Wręczenie nagród, prezentów, kwiatów, itp.



Nagrodzony prezentuje
otrzymany puchar.



Działkowiec Jan Zalewski z otrzymaną nagrodą.

Nastał czas poczęstunków.



się razem z rozpaleniem ogniska. Wszyscy bawili się wyśmienicie, bo zabawa trwała do późnych godzin nocnych.

Prezes ROD Rybnica we Wło-

clawku Zdzisław Drzewiecki życzył wszystkim dobrej pogody i wesołego nastroju, i życzenia prezesa były spełnione.

**Zaproszenie przyjął:
R.Milewski**

Ciąg dalszy ze s.1

XII Biesiada dla Przyjaciół

25 sierpnia 2018 r. w Redeczku Krukowym odbyła się XII Biesiada dla Przyjaciół; uroczystość zorganizowana była pod patronatem Kujawsko-Pomorskiego Stowarzyszenia Kulturalnego. A program był bardzo imponujący. Od g.14⁰⁰ było bezpłatne zwiedzanie muzeów. W tym miejscu należy dodać, że muzea są cztery: Muzeum Techniki Rolniczej i Gospodarstwa Wiejskiego; Kujawskie Muzeum Oręża, Nauki i Techniki; Kujawskie Muzeum Gwoźdźia i Młotka; Kujawskie Muzeum Kolei. Jako ciekawostkę można też dodać, że w mu-

zeach są też pojazdy które brały udział w różnych filmach, na przykład lokomotywa węglowa brała udział w filmie Pułkownik Kwiatkowski, albo kombajn Vistula z filmu Sami swoi, itp.

Kolejnym i najważniejszym punktem programu było oficjalne otwarcie uroczystości i powitanie gości przez głównego organizatora pana Janusza Borkowskiego, były też indywidualne wystąpienia gości. I cały czas rozdawano różnego rodzaju gorące posiłki (kielbasy, karkówki, itp.), oczywiście napoje były ciepłe i zimne, i było wręcz-

nie odznaczeń, podziękowań, wyróżnień, itp. Po dokonaniu podstawowych czynności oficjalnych złożono kwiaty pod pomnikiem Kujawskim Obrońcom Ojczyzny.

Bardzo ciepło przyjęty był też przez wszystkich występ kabaretu Marka Mality i występ zespołu folklorystycznego z Brzeskiego Centrum Kultury w Brześciu Kujawskim.

Na zakończenie było rozpalenie ogniska i zabawa do „białego rana”.

W tym miejscu należy też dodać, że w trakcie Biesiady dla Przy-



Pan Janusz Borkowski otwiera XII Biesiadę dla Przyjaciół.



Część biesiadników.

Przy mikrofonie Julian Stachniak prezes Kujawskiego Stowarzyszenia Chorych na Przewlekłą Białaczkę Szpikową w Osięcinach.



Od lewej: Weronika Pawłowska, Michał Pawłowski, prezes Julian Stachniak, Ewa Wesołowska.

Kabaret w wykonaniu – Iwona Niedzielska i Marek Malita.



Iwona Niedzielska piosenkarka i kabareciarka.



Na scenie Zespół Folklorystyczny Spod Strzechy – Brzeskie Centrum Kultury w Brześciu Kujawskim.



W trakcie XII Biesiady dla Przyjaciół można było stanąć do zdjęcia z głównym organizatorem. **Od lewej:** Anna Majewska ze Szwecji, Janusz Borkowski główny organizator, Anna Tomala z Australii, Zenon Mulko z Niemiec.



W czasie imprezy zwiedzanie całego kompleksu muzeów było bezpłatne. Na tle zabytkowego samolotu państwo Danuta i Leszek Osińscy.



Pan Janusz Borkowski prezentuje samochód którym jeździł marszałek Józef Piłsudski.



A na zakończenie była zabawa.

jaciół w dniu 25 sierpnia 2018 przypadał Dzień Dawcy Szpiku i przeprowadzano też rejestrację potencjalnych dawców szpiku kostnego. Rejestrację przeprowadzali: Weronika Pawłowska, Michał Pawłowski. Udało nam się też porozmawiać z prezesem Kujawskiego Stowarzyszenia Chorych na Przewlekłą Białaczkę Szpikową w Osiecinach – Julianem Stachniakiem. Prezes Stachniak powiedział, że organizatorem całej akcji jest: Kujawskie Stowarzyszenie Chorych na Przewlekłą Białaczkę Szpikową w Osiecinach, oraz Michał Pawłowski wolontariusz i przyjaciel Agnieszki Wawrzyńczak i Ochotnicza Straż Pożarna Osiecin.

Prezes Julian Stachniak zaznaczył też: Jeden człowiek nic nie znaczy ale gdy otacza go grupa ludzi dobrej woli to wtedy można zrobić wiele dla drugiego człowieka; można przez okazanie odrobiny dobroci okazać wielki szacunek do życia. Tak jak zawsze i wszędzie powtarzam „zróbmy wszystko by

ły przestały kapać”.

Julian Stachniak prezes Kujawskiego Stowarzyszenia Chorych na Przewlekłą Białaczkę Szpikową w Osiecinach przybliżył też obraz STOWARZYSZENIA i powiedział: Nasze Stowarzyszenie powstało w tym roku i obecnie ma 50 członków, lecz już wcześniej działaliśmy w Ogólnokrajowym Stowarzyszeniu Pomocy Chorym na Przewlekłą Białaczkę Szpikową (SPBS).

Siedzibę mamy w miejscowości gminnej Osiecin. Priorytetem naszej działalności jest integracja ludzi chorych; tak niewiele trzeba by podarować komuś coś pięknego, tak niewiele trzeba, by ły przestały płakać.

My osoby chore tak jak każdy pragniemy żyć, tak jak każdy mamy prawo do szczęścia i miłości, tak jak każdy pragniemy bliskości drugiej osoby, chciałbym zaznaczyć, że nawet w chorobie można być szczęśliwym człowiekiem, wystarczy tylko mieć w sercu szacu-

nek do życia i wiarę w Boga i ludzi.

Kiedyś gdzieś przeczytałem, że tak trudno jest w tłumie ludzi spotkać człowieka, ale my szukamy i znajdujemy naprawdę wartościowe i cudowne osoby takie jak : Halina i Grzegorz Arent, Elżbieta i Krzysztof Bieliński, Emilka i Tomasz Pakulscy itd., można tak więcej wymieniać, ale to są tylko przykłady ludzi, którzy człowieczeństwo mają w sercu.

Ja będąc prezesem Kujawskiego Stowarzyszenia Chorych na Przewlekłą Białaczkę Szpikową w Osiecinach, jednocześnie choruję na tę chorobę, tak bardzo bym chciał, by Władze naszego Państwa zrozumiały, że to co jest wartością nadrzędną w człowieku to jego godność i powinno Państwo zrobić wszystko, by ludzie chorzy mogli żyć nie bogato, lecz by ich nie pozbawiać godności w chorobie.

My jako Stowarzyszenie organizujemy też DNI DAWCY SZPIKU w Pieninach, i właśnie tu na naszej rodzinnej ziemi Kujawskiej,

zorganizowaliśmy wraz z dyrekcją szkoły niepublicznej w Pocierni oraz z wójtem Osiecin Jerzym Izydorskim i Radą Gminy Osiecin wymianę dzieci z ubogich rodzin regionu PIENIN I GMINY OSIECINY, to właśnie wtedy zobaczyłem łzy, które się śmiały, zobaczyłem łzy, które wypowiadały słowo DZIĘKUJĘ.

Naprawdę jestem dumny z ludzi, którzy wraz ze mną pragną by nasze życie ŻYŁO, by zrobić coś co

sprawi, by można było dotknąć nie tylko marzeniami; przecież ten świat jest tak piękny...

Korzystając z możliwości głosu dodam, że Barbara Trzeciak, Antoni Trzeciak moja żona Dorota Stachniak i wielu jeszcze innych osób zawsze są, gdy potrzebne jest wsparcie, zawsze są tam, gdzie oprócz leku chory potrzebuje odrobiny SERCA I DOBROCI.

Można tak długo mówić i pisać na temat ludzi chorych, ale najważ-

niejsze w tym wszystkim jest to, że my osoby chore pragniemy, by zauważyć w nas człowieka, który kocha i jest kochanym, tak bardzo chcielibyśmy aby nasze życie nie przeliczano na pieniądze - POZWÓLMY ŻYCIU ŻYĆ. – podsumował Julian Błażej Stachniak i spodziewając się odzewu podał numer swego telefonu do publicznej wiadomości: 883599616.

**Zaproszenie przyjął:
R.Milewski**

Zdrowotne octy

cz.1

Historia octu jest bardzo długa, bo sięga daleko w starożytność - wówczas korzystali z niego Chińczycy, Grecy, Rzymianie, zachwalał go Hipokrates – lekarz grecki V wiek p.n.e. Przez kolejne wieki i to na całym ziemskim świecie robiono ocet o najróżniejszym składzie i smakach. W dawnych czasach kiedy nie było szpitali i dzisiejszych technik ratujących życie nasi przodkowie musieli radzić sobie sami i aby przetrwać wykorzystywali przeróżne sposoby.

Czytałam, że w Babilonie (obecne stanowisko archeologiczne w Iraku) octu używano już 5.000 lat p.n.e. Królowa Kleopatra (słynna piękność z I wieku p.n.e.) ocet używała nie tylko do picia, ale także do pielęgnacji ciała.

Arabscy lekarze w pierwszym tysiącleciu stosowali ocet do leczenia stanów zapalnych, łagodzenia poparzeń, odkażania ran, jako okłady na bóle głowy i stłuczenia, polecali go także do picia z miodem i do konserwowania żywności. Już w średniowieczu powstał przemysł octowy na szeroką skalę.

Czym jest ocet ? - jest to kwaśny płyn zawierający co najmniej 4% kwasu octowego. Powstaje przez fermentację tlenową produktów, które zawierają cukier - np.: owoce, ryż, miód. Najprostszy spo-

sób otrzymania octu w domu – butelkę owocowego wina otworzyć, osłonić przed muszkami owocówkami i postawić na półkę w temperaturze pokojowej – powstanie ocet. W dawnych wiekach głównie wino było podstawą otrzymywania octu.

W sklepach najbardziej popularny jest ocet spirytusowy – jego przemysłowa produkcja jest tania, ale nie posiada on żadnych walorów smakowych czy zapachowych, nie mówiąc o leczniczych.

Pocieszający jest fakt że w ostatnich latach w polskich sklepach pojawiają się octy jabłkowe, balsamiczne, klarowane, nieklarowane, a nawet octy BIO.

Leczniczy ocet bez trudu możemy zrobić sobie w swojej kuchni, może to być ocet jabłkowy jako podstawowy, ale można do jabłek dodać inne owoce : maliny, śliwki, róże, winogrona, borówki, jeżyny, aronię, głóg, pigwowiec, tarninę.

W moim dzieciństwie mama robiła ocet jabłkowy, i także z dodatkiem innych owoców w pojemnikach kamionkowych, a po przefermentowaniu i dojrzaniu octu, czyli powstaniu octowych właściwości octy wlewano do ciemnych butelek i szczelnie zamknięte, a na dłuższe przechowywanie zalakowane, przenoszono do piwnicy. Owoce octy używane były często – do picia z miodem, do potraw, do

kąpieli, otrzymywały go nawet domowe zwierzęta.

Leczniczy ocet warto zrobić sobie w domu, bo tylko taki ocet będzie najzdrowszy, taki który sami wykonamy z ekologicznych owoców.

Najlepszy pojemnik to kamionkowy garnek, ale może to być także garnek emaliowany, czy duży słoik, jednak słoik należy osłonić bo produkcja octu wymaga ciemności. Ekologiczne jabłka, mogą być różne odmiany, pokroić na plasterki razem z gniazdami nasiennymi i skórką, a część możemy zetrzeć na tarce o dużych okach, można dodać inne owoce dla zwiększenia właściwości witaminowo – mineralnych, oraz zwiększenia harmonii smaku i koloru octu. W jednym litrze przygotowanej wody rozmieszać trzy łyżki miodu lub cukru i letnim słodkim płynem zalać owoce. Jaka ilość owoców jest potrzebna ? - około 1/3 pojemnika, a dwie trzecie to osłodzona woda, ale owoców może być więcej. Pojemnik postawić w temperaturze pokojowej i przykryć lnianym ręcznikiem lub białym papierem, aby powstający ocet zabezpieczyć przed muszkami owocówkami. Powstaje fermentacja alkoholowa i wypływające na wierzch owoce trzeba codziennie, najlepiej dwa razy, mieszać drewnianą łyżką, by nie utworzyła się pleśń.

Po 2-3 dniach wokół owoców pojawi się piana, oznacza ona, że fermentacja przebiega prawidłowo. Gdy po 10-14 dniach owoce lekko zbrązowieją i przestaną wypływać na wierzch należy octowy płyn



Domowa produkcja octu w trzech rodzajach - kolejno : jabłkowo-winogronowy, jabłkowy i jabłkowo-różany w czwartym dniu fermentacji alkoholowej.

przecedzić przez sito lub durszlak. Garnek, lub słój umyć i ponownie wlać do niego owocowy płyn. Pojemnik przykryć w miarę szczelnie ale tak aby do octowego płynu miało dostęp powietrze, i... rozpoczyna się fermentacja octowa. Bakterie octowe przekształcają alkohol w ocet mając zapewniony dostęp powietrza. Ten etap nie wymaga mieszania i trwa około 2-4 miesiące – w zależności od temperatury, rodzaju owoców, a tym samym bakterii octowych i wytworzonego alkoholu. Na powierzchni octu wytworzy się zawieszina - kożuszek

fermentacyjny, tzw. „matka octowa”, to jest zbiór dobrych bakterii. „Matkę octową” można wykorzystać do tworzenia następnych octów – przyspiesza fermentację. Do octu należy zajrzeć po miesiącu i sprawdzić czy fermentacja octowa przebiega prawidłowo, a po kolejnych miesiącach gdy ocet zacznie pachnieć octem – czyli przyjemnym owocowym kwasem i kwaśnym wyrazistym smakiem – przejrzysty pachnący płyn należy przelewać do ciemnych butelek, a najlepiej, częściowo sklarowany ocet, ściągnąć wężymkiem do ściągania

wina. Butelki szczelnie zamknąć i postawić do chłodnej spizarki, może stać długo nawet kilka lat, gdyż owocowy ocet prawidłowo przefermentowany, a więc „dojrzały” jest świetnym konserwantem, i możemy używać go w miarę potrzeby.

A jakie właściwości lecznicze posiada ocet owocowy? Na to pytanie odpowiem w kolejnym odcinku.

Cdn.

Agnieszka Sakra
ogrodnik hobbysta

Bobrowniki

Bobrowniki, piękna stara miejscowość malowniczo położona na prawym brzegu Wisły około 30 kilometrów od Włocławka w dół Wisły.

Jadąc z Włocławka do Bobrownik to można wybrać drogę na lewym brzegu Wisły lub na prawym brzegu. Z tym że, jeżeli pojedziemy drogą na lewym brzegu Wisły to musimy w Nieszawie przepłynąć się przez Wisłę promem. A przeprawę promem należy zaliczyć do kolejnej atrakcji w drodze do Bobrownik. A jeżeli pojedziemy drogą na prawym brzegu Wisły to po drodze będziemy przejeżdżać przez miej-

scowości o bardzo interesujących nazwach: Stary Bógpomóż, Nowy Bógpomóż.

A jakie atrakcje turystyczne można zobaczyć w Bobrownikach? Otóż, na wycieczkę wybraliśmy się z kpt.rez. mgr Leszkiem Cieślakiem z Włocławka. Pan Leszek dogłębnie interesuje się historią nie tylko regionu Kujaw, to też miał dużo do powiedzenia na temat regionu kujawskiego.

Wyjeżdżając z Włocławka wskazał nam starą chatkę jakby wyjętą ze skansenu. Jedna chatka wśród pięknych nowych domów. Opowiedział nam też jak to w XVII

wieku na te tereny przybywali Holendrzy nazywani Olędrami.

Kolejną wioską jaką spotkaliśmy w drodze do Bobrownik to była wieś o nazwie Stary Bógpomóż. I zaraz była wieś Nowy Bógpomóż. We wsi Stary Bógpomóż po prawej stronie jest cmentarz Olędrow.

Chcąc zasięgnąć informacji od miejscowych, zagadaliśmy przypadkowo przechodzące osoby, okazało się, że akurat trafiliśmy na przewodniczącego Rady Gminy Bobrowniki Tadeusza Gradkiewicza idącego z zięciem. Przewodniczący bardzo uprzejmie wyjaśnił nam, że z inicjatywy jego i jemu podobnych obecnie rozpoczęła się renowacja zaniedbanego cmentarza założonego przez Olędrow.

A jaką atrakcją turystyczną można zobaczyć w Bobrownikach? Pan Leszek bez wahania wskazał na ruiny zamku nazywanego pokrzy-



Stara chatka na prawym brzegu Wisły przy wyjeździe z Włocławka w stronę Bobrownik.



zackim, chociaż tak do końca nie można powiedzieć, że był to zamek budowany przez Krzyżaków, bo dokumenty wskazują, że Krzyżacy zamek objęli i władali nim na przełomie wieku XIV/XV.

Tezę potwierdzającą można przeczytać na stronie internetowej: http://bobrowniknadwisla.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=130&Itemid=89

cyt.: „Od dawnych czasów przyjął się pogląd, że zamek w Bobrownikach zbudowali Krzyżacy w końcu XIV wieku, kiedy to w latach 1392 – 1405 panowali nad całą Ziemią Dobrzyńską. W książkach traktujących o historii tych terenów pojawia się rok 1398 jako ten, w którym zakon rozpoczął budowę bobrownickiego zamku. Data ta zapewne zaczerpnięta została z opisu miasta Bobrowniki z 1820 r. bowiem nie

jest ona znana z innego źródła. Skąd jednak wziął ja burmistrz Wilhelm, który sporządził ów opis nie wiadomo. W każdym razie tradycja zamku w Bobrownikach jako zbudowanego przez Krzyżaków utrwaliła się przez wieki i dopiero ostatnie kilkadziesiąt lat przyniosły argumenty podważające tę tezę, która już wcześniej wydawała się nie do końca trafna.(...)”

I dalej na tej samej stronie internetowej można przeczytać, cyt.: „(...)Najstarsza, pisemna wzmianka o Bobrownikach pochodzi z 1321 roku. Już wtedy funkcjonowała tu parafia co wskazuje, że metryka miejscowości musi być znacznie dłuższa. W tym samym czasie obok parafii istnieć musiał gród, do którego być może już Krzyżacy po zajęciu ziemi dobzyńskiej w 1329 r. przenieśli główny ośrodek administracji pod-

bitego terytorium z Dobrzynia nad Wisłą, który po najeździe litewskim w 1323 r. został całkowicie spalony i utracił prawa miejskie. Ten stan rzeczy utrwał po odzyskaniu swojej dziedziny w wyniku pokoju kaliskiego zawartego z Krzyżakami przez króla Kazimierza Wielkiego w 1343 r. książę dobrzyńsko – łęczycki Władysław Siemowitowicz zwanym Garbaczem (Garbatym), który już od 1345 r. miał w Bobrownikach swoją siedzibę. Na niego właśnie jako na fundatora tutejszego, murowanego zamku wskazuje wiarygodna, ustna relacja. Pochodzi ona od Mikołaja, dziekana (żył w latach ok. 1340 – 1416) syna wojewody łęczyckiego Jana z Nowogrodu na ziemi dobrzyńskiej, który znał w młodości księcia Władysława Garbacz. Twierdził on, że zamek bobrownicki był najbardziej okazały



Przewodniczący Rady Gminy
Bobrowniki T.Gradkiewicz mówi
o renowacji cmentarza.



Cmentarz Olędrow we wsi Stary Bógpomóż
gm.Bobrowniki widok obecny.



Poszczególne groby.



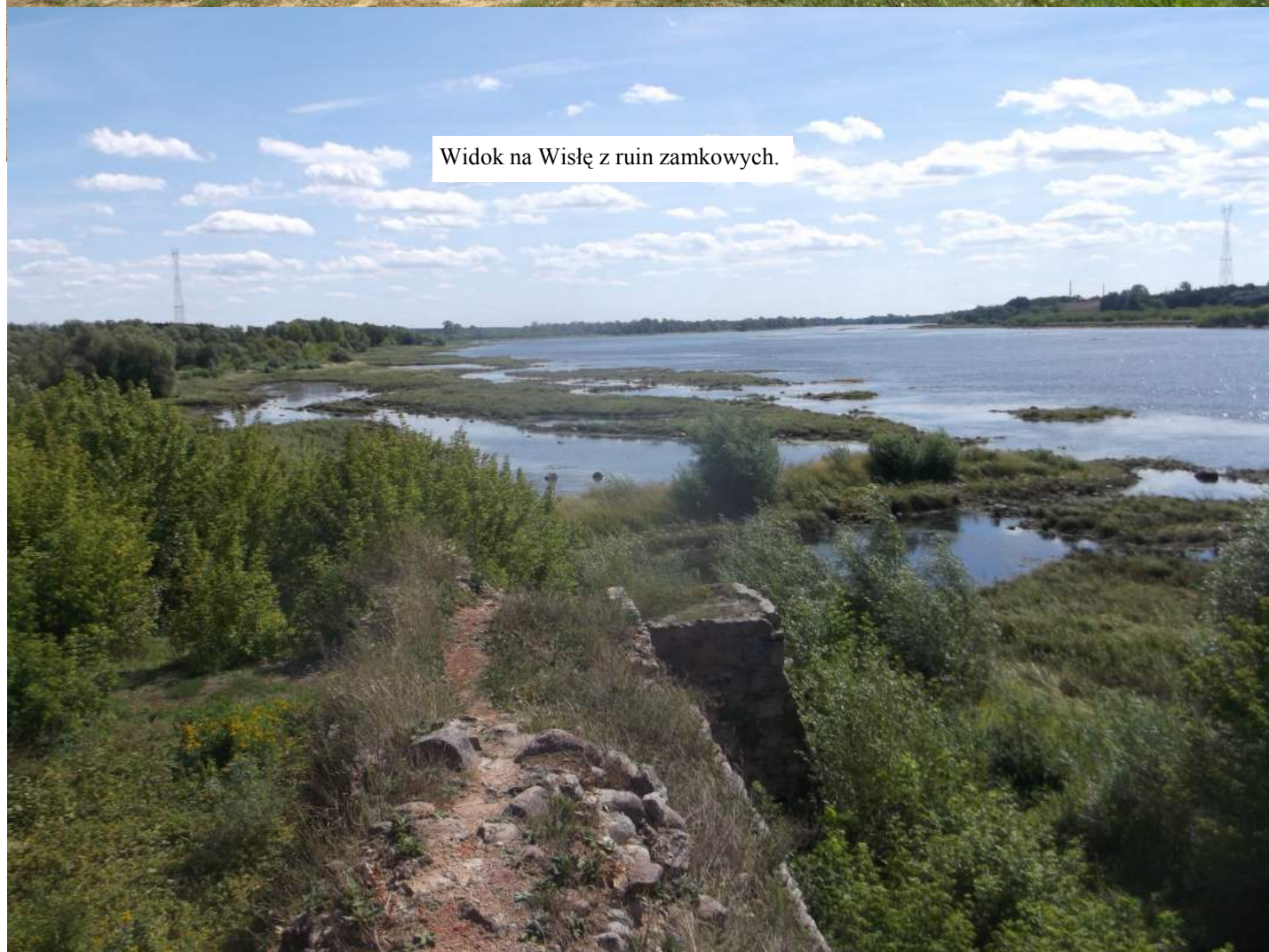
Wszystko wygląda podobnie.



Widok ogólny ruin zamku w Bobrownikach i sylwetka człowieka celem porównania wielkości.



Na terenie ruin zamkowych spotykamy wycieczkę.



Widok na Wisłę z ruin zamkowych.



Fotografia z tablicy informacyjnej przedstawia widok zamku w Bobrownikach w czasach jego świetności.



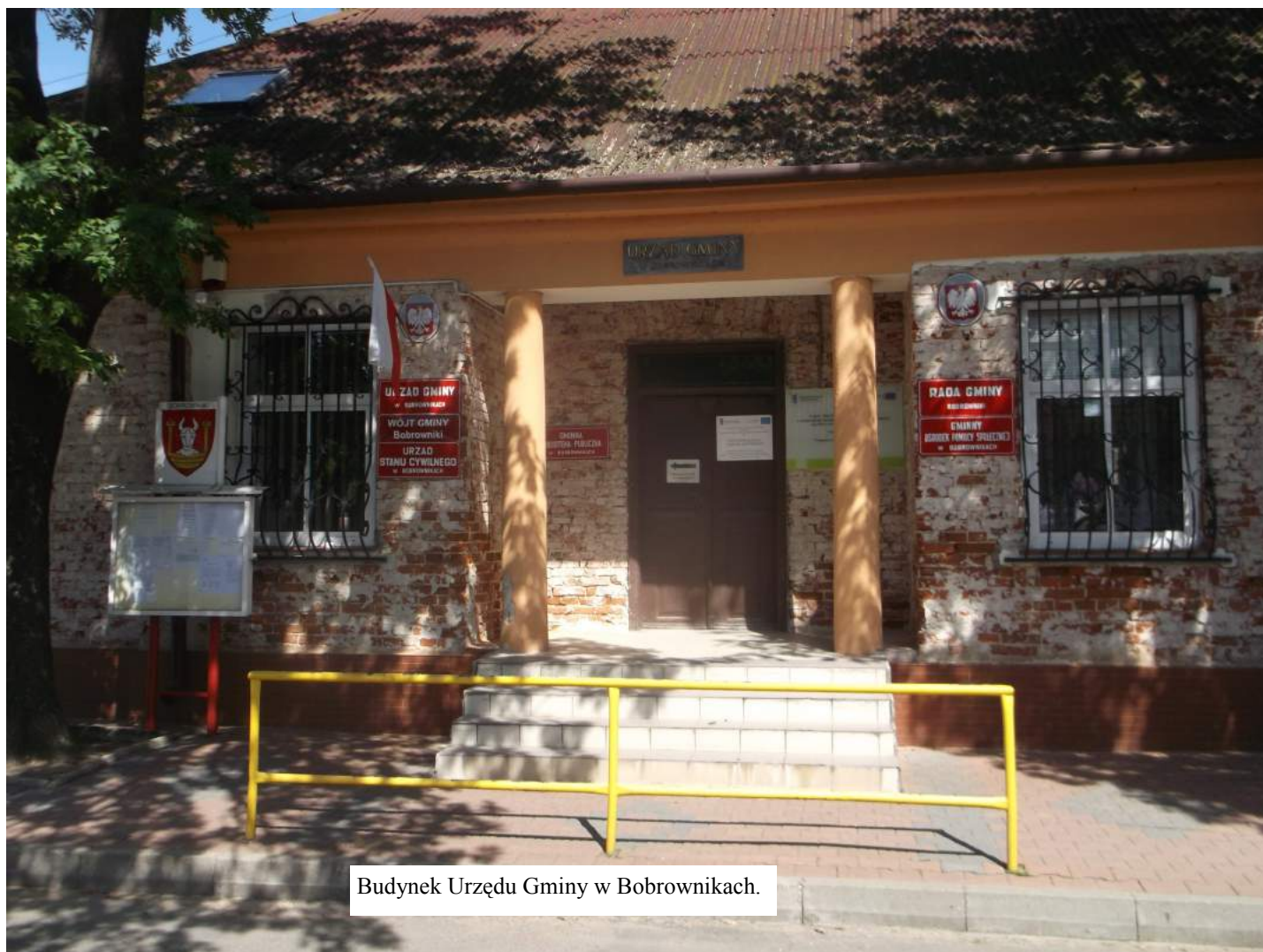
Fotografia człowieka na tle zniszczonej wieży zamkowej obrazuje wysokość tego co pozostało po wieży zamkowej.

(*notabilis*) w całym księstwie dobrzyńskim i wzniesiony został przez księcia łęczycko-dobrzyńskiego Władysława. Relację tę przekazał w 1422 r. sądowi papieskiemu w procesie polsko-krzyżackim biskup poznański a uprzednio prepozyt włocławski Andrzej z Gosławic. Nie wiadomo jaki był kształt i rozmiar nowo zbudowanego zamku. W każdym razie był on na tyle okazały, że mógł pomieścić dwór książęcy i stanowić stolicę księstwa. Tezę tę potwierdza kilka faktów: 22 sierpnia 1345 r. w Bobrownikach odbył się w obecności księcia wiec sądowy a także to, że z dziesięciu znanych nam obecnie dokumentów Władysława Garbatego dziewięć zostało wystawionych w Bobrownikach w tym przywilej lokacyjny dla Lipna z 1349 r. (...)."

Dzisiaj po zamku w Bobrownikach pozostały tylko ruiny z częścią wieży zamkowej. W tym miejscu należałoby zapytać co stało się z materiałem budowlanym z którego wzniesiony był zamek w Bobrownikach?

Otóż, odpowiedź na zadane pytanie można znaleźć na stronie internetowej: <http://www.odznaka.kuj-pom.bydgoszcz.pttk.pl/opisy/1b/bobrowni.htm>

cyt.: „Zamek i miasto, które otrzymało prawa miejskie od Krzyżaków w 1403 roku jako Stadt Beberen,



Budynek Urzędu Gminy w Bobrownikach.

powraca pod polskie panowanie po bitwie pod Grunwaldem w 1410 roku.

W okresie wojny trzynastoletniej 1454-1466, a także w latach 1519-1521 więziono w nim pojmanych rycerzy zakonnych. Po podpisaniu II pokoju toruńskiego skończyła się rola Bobrownik jako twierdzy broniącej rubieży Królestwa Polskiego przed Krzyżakami.

Na odbudowę po zniszczeniach wojennych warownia czekała długo i nie doczekała się nigdy. Mimo to w XV-XVII w. zamek był siedzibą starostów, sądu ziemskiego i grodzkiego. Uszkodzony w czasie wojny polsko-szwedzkiej 1626-1629 miał być remontowany na koszt szlachty Ziemi Dobrzyńskiej, na co zgodził się sejm szlachecki w 1641 roku.

Jego stan był nienajgorszy, bo mury zamkowe zachowane były w całości, a jedynie główny budynek mieszkalny nie posiadał dachu. Nie-

stety, dalszych zniszczeń zamek w Bobrownikach zaznał w czasie potopu szwedzkiego, ale nadal w jego budynku mieściła się kancelaria grodzka. Było tak aż do 1776 roku, kiedy przeniesiono ją do Lipna.

Na początku XIX wieku został częściowo rozebrany, a materiał wykorzystano w celach budowlanych. Do naszych czasów z zamku w Bobrownikach pozostało niewiele. Obecnie jest to położona nad brzegiem rzeki Wisły malownicza ruina. Zobaczyć można relikty wieży, pewne partie wewnętrznych murów oraz fragmenty północnej i południowej części skrzydła zachodniego.”

Na tej samej stronie internetowej można też dowiedzieć się więcej na temat samej budowli, cyt.: „Jako pierwszy został wzniesiony dom główny. Miał plan prostokąta o wymiarach 15 na 46 m i usytuowany był wzdłuż kurtyny zachodniej.

Następnie powstał mur obwodowy i wysunięta przed lico wieża bramna. W narożniku południowo-wschodnim postawiono wieżę u dołu czworoboczną, u góry zaś cylindryczną o wymiarach 10,7 na 11,2 m. Wzdłuż wschodniego boku zamkowego dziedzińca usytuowano pomieszczenia gospodarcze, zapewne drewniane. Drugi murowany budynek wzniesiono pomiędzy wieżą, a skrzydłem zachodnim. Z uwagi na niestabilny grunt bryłę zamku oraz mury obronne o grubości 3,5 m wzmocniono przyporami. Kolejnym etapem rozbudowy zamku w Bobrownikach było otoczenie go drugim obwodem murów, dzięki czemu powstało międzymurze. Podstawowym materiałem użytym do budowy zamku była cegła. Jedyne mury zewnętrzne i cokoły wykonano z kamienia.”

Obecnie do tych ruin zamkowych chętnie przyjeżdżają turyści i



Przystań promowa na prawym brzegu Wisły, a na lewym brzegu Wisły widoczna jest Nieszawa.

nawet pary młode chętnie się fotografują na tle ruin zamkowych w Bobrownikach. Informację taką otrzymaliśmy właśnie od turystów będących w ruinach bobrownickiego zamku.

Na początku placu wjazdowego a jeszcze daleko przed ruinami zamku jest ustawiona tablica z napisem, cyt.: „Atrakcje turystyczne Ziemi Dobrzyńskiej Ruiny zamku w Bobrownikach”.

A na ustawionej tablicy można m.in. przeczytać, cyt.:

„Ziemia Dobrzyńska

Pojezierze Dobrzyńskie od lat cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem turystów. Przyciągają ich w te strony piękne, zróżnicowane krajobrazy, wizja odpoczynku w otoczeniu bujnej przyrody wśród dziewiczych lasów, perspektywa wędkowań, grzybobrania i zbierania leśnych owoców, czyste wody jezior i rzek oraz rozwinięta sieć

szlaków pieszych i rowerowych. Dogodne warunki do uprawiania sportów wodnych to również magnes dla pasjonatów wodnego szaleństwa.

Burzliwa historia pozostawiła wiele śladów na ziemi, na której od wieków krzyżują się różne wpływy kulturowe. Urzekające wioski i malownicze miasteczka, których początki sięgają odległego średniowiecza, kryją wiele cennych skarbów architektury, a wśród nich kościoły, kaplice, ruiny zamków. Dodatkową atrakcję stanowi mnogość imprez kulturalnych i sportowych. Popularne są m.in. spływy kajakowe na Skrwie i Drwęcy czy samochodowo-rowerowy (95km) szlaku baroku. Dobrze zagospodarowane ośrodki wypoczynkowe i gospodarstwa agroturystyczne oferują noclegi w przyjemnej kameralnej atmosferze.

Środowisko

przyrodniczo-geograficzne

Ziemia dobrzyńska rozpościera się w międzyrzeczu Wisły, Drwęcy i Skrwy, granicząc od południa i zachodu z Kujawami, od północy z Ziemią Chełmińską i Ziemią Michałowską, a od strony wschodniej z Mazowszem. Obecną formą ukształtowania terenu Pojezierze Dobrzyńskie zawdzięcza ostatniemu zlodowaceniu skandynawskiemu, podczas którego lodowiec wyrzeźbił ciekawe formacje. Najbardziej bodaj spektakularną pozostałością po jego działalności są Drumliny Zbójeńskie – zespół pagórków o owalnych poziomych zarysach i zaokrąglonych opływowych kształtach, oddzielonych od siebie wąskimi obniżeniami, w których występują oczka wodne. Innymi dowodami działalności lodowca są pagórki moreny czołowej, faliste wzniesienia moreny dennej, równiny sandrowe i rynny

oraz gęsto występujące jeziora i rozbudowana sieć rzeczna. Na równinnym terenie usianym jeziorami i poprzecinanych rzekami zwarte obszary leśne z bogatą florą i fauną zajmują znaczną powierzchnię.

Zwarty kompleks lasów z przewagą sosny oraz brak dużych ośrodków przemysłowych korzystnie wpływa na mikroklimat regionu. Najciekawsze fragmenty krajobrazu objęte zostały ochroną prawną i przekształcone w rezerваты leśne, florystyczne i faunistyczne.

Do najważniejszych należą: rezerwat ichtiologiczny Rzeki Drwęca (siedlisko ryb łososiowatych) oraz rezerwat: Szumny Źródł, Tomkowo, Okalewo, Bobrowisko, Torfowisko Mieleńskie, Kulin. Większość z nich położona jest w granicach parków krajobrazowych: Górznieńsko-Lidzbarskiego i Brudzeńskiego.

Rys historyczny

Najstarsze ślady człowieka na Ziemi Dobrzyńskiej znalezione w pasie nadwiślańskim oraz nad Drwęcą pochodzą sprzed 8 tysięcy lat z epoki mezolitu, jednak dowody aktywnego osadnictwa wywodzą się dopiero z okresu neolitu środkowego (3500-2500 p.n.e.). W czasach wczesnopiastowskich (prawdopodobnie już w 2 poł. X w.) tereny te wchodziły w skład państwa polskiego stanowiąc jego północno-wschodnie rubieże.

W wieku XI Dobrzyń nad Wisłą wymieniony jest jako gród obronny, siedziba kasztelanii mazowieckiej. W okresie rozbicia dzielnicowego, ok. 1228 roku, książę mazowiecki Konrad osadził w Dobrzyniu nad Wisłą zakon rycerski Braci Dobrzyńskich w celu obrony przed najazdami sąsiadujących Prusów. Ich misje nie powiodły się, więc Konrad zaprosił na Ziemię Chełmińską silniejszy Zakon Krzyżacki, który wchłonął Dobrzyńców.

Sąsiedztwo państwa krzyżackiego niekorzystnie wpłynęło na losy Ziemi Dobrzyńskiej. Krzyżacy prowadzili bowiem politykę agresji i zniszczenia. Ostateczny kres powtarzającym się najazdom i grabieżom krzyżackim przyniósł dopiero drugi pokój toruński w 1466r. W

XVII wieku Ziemia Dobrzyńska była areną licznych wojen (m.in. ze Szwecją, ale też wojny północnej), które zahamowały intensywny rozwój gospodarczy zapoczątkowany w XV w.

Na mocy drugiego traktatu rozbiorowego Polski z 1793r. Ziemia Dobrzyńska znalazła się pod zaborem pruskim. W okresie wojen napoleońskich stanowiła część księstwa Warszawskiego, a po Kongresie Wiedeńskim (1815) została włączona do Królestwa Polskiego.

Podczas I wojny światowej objęta była okupacją niemiecką i dopiero w 1918r. powróciła do niepodległego państwa polskiego. W okresie międzywojennym rozwój Ziemi Dobrzyńskiej został znacząco zahamowany. Oddalona od centralnych ośrodków administracyjnych nie uczestniczyła aktywnie w życiu gospodarczym kraju. Odbudowano jednak rolnictwo, organizowano rzemiosło, tworzono placówki oświaty, rozwijała się działalność kulturalna. W czasie II wojny światowej Ziemia Dobrzyńska była włączona do Rzeszy, a Polacy zostali pozbawieni wszelkich praw i poddani represjom (dotknęły ich m.in. wysiedlenia). Obecnie Ziemia Dobrzyńska stanowi północno-wschodnią część województwa kujawsko-pomorskiego."

Natomiast na stronie internetowej: <https://pl.wikipedia.org/wiki/Ol%C4%99drzy> można przeczytać kogo nazywano Olędrami, cyt.: „**Olędrzy** – pierwotnie osadnicy z Fryzji i Niderlandów, najczęściej wyznania mennonickiego, którzy w XVI-XVII wieku zakładali wsie w Prusach Królewskich, wzdłuż Wisły i jej dopływów, na Kujawach, Mazowszu i w Wielkopolsce. Posiadali umiejętność melioracji i reprezentowali wysoką kulturę rolną. Byli wówczas najzamożniejszą grupą chłopów. Zachowywali wolność osobistą, własną religię i przekonania. Po I rozbiorze Polski częściowo osiedli na Ukrainie.

W późniejszym okresie (aż do poł. XIX w.) mianem olędrow określano osadników różnej naro-

dowości (gł. Polaków i Niemców, czasem Szkotów, Czechów i Węgrów), którzy korzystali z pewnych przywilejów wynikających z prawa stosowanego przez kolonistów fryzyjskich i niderlandzkich (np. wolności osobistej[1], wieloletniej bądź wieczystej dzierżawy gruntów, możliwości przekazania gruntów spadkobiercom). Najważniejszą jednak cechą była solidarna odpowiedzialność zbiorowa całej gminy olęderskiej za powinności wobec pana oraz szczególny charakter samorządu gminnego[2]. Dlatego wyróżnikiem osadnictwa olęderskiego są kwestie prawne, a nie etniczne, religijne czy gospodarcze, zaś słowo olęder nie jest tożsame z osadnikiem holenderskim. (...)”

Natomiast przewodniczący Tadeusz Gradkiewicz powiedział, cyt.: „Cmentarz mieszczący się w Starym Bógpomóż założony został w XVIII wieku przez Olędrow. Byli to religijni prześladowcy wyznania ewangelickiego. Najstarszy zachowany nagrobek jest z 1885 roku. Cmentarz po 1945 roku został zamknięty i został wpisany do rejestru zabytków.”

Natomiast ze strony internetowej: <https://pl.wikipedia.org/wiki/Ol%C4%99drzy>

Można dowiedzieć się jakie m.in. były korzyści z osadnictwa Olędrow, cyt.: „Nie ulega jednak wątpliwości (o czym zresztą świadczy chęć panów do udzielania przywilejów kolejnym wsiom), że zjawisko olęderstwa miało pozytywny wpływ na polską gospodarkę wiejską i to w sposób dwojaki. Po pierwsze, przybycie kolonistów z Niderlandów i Fryzji, mających wielowiekowe doświadczenie w zagospodarowywaniu trudnych obszarów zalewowych, dało impuls rozwojowy dla polskiego rolnictwa i hodowli. Po drugie, wydajniejsza i sprawniejsza gospodarka ludzi wolnych dawała większe dochody właścicielom ziemskim.”

**R.Milewski
E.Wielgomas**

MSWiA gotowe do dalszych rozmów ze związkowcami

Zarówno szef MSWiA Joachim Brudziński, jak i wiceminister Jarosław Zieliński, są cały czas otwarci na rozmowy ze stroną związkową. Trwa dialog, którego celem jest zapewnienie funkcjonariuszom jak najlepszych warunków służby.

Minister Joachim Brudziński podkreślił, że jest głęboko przekonany, że stronie związkowej w takim samym stopniu jak MSWiA zależy na wypracowaniu jak najlepszych rozwiązań dla wszystkich funkcjonariuszy i pracowników służb. - *Wszyscy w MSWiA jesteśmy gotowi do dalszych rozmów* – zaznaczył.

Przypominamy, że cały czas trwa dialog ze związkami zawodowymi służb podległych resortowi. Wiceminister Jarosław Zieliński w

ubiegłym tygodniu spotkał się z Rafałem Jankowskim, przewodniczącym NSZZ Policjantów i szefem Federacji Związków Zawodowych Służb Mundurowych. Podczas spotkania wiceszef MSWiA i przewodniczący NSZZ Policjantów omówili najważniejsze bieżące problemy w Policji oraz oczekiwania związkowców.

MSWiA robi wszystko, by postulaty funkcjonariuszy i możliwości budżetowe udało się pogodzić. Niestety w służbach mamy do czynienia z wieloletnimi zaniedbaniami m.in. w kwestii wynagrodzeń funkcjonariuszy i pracowników cywilnych.

28 sierpnia br. przedstawiciele związków zawodowych służb podległych resortowi otrzymali z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów zaproszenie na spotkanie z kierow-

nictwem MSWiA. Miało się ono odbyć w Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog” w Warszawie. Jarosław Zieliński, sekretarz stanu w MSWiA, Edward Zaremba, pełnomocnik ministra ds. kontaktów ze związkami zawodowymi oraz inni przedstawiciele resortu oczekiwali na stronę związkową. Niestety przedstawiciele związków zawodowych nie skorzystali z tej możliwości.

Mimo tego, zarówno szef MSWiA Joachim Brudziński, jak i wiceminister Jarosław Zieliński, są cały czas otwarci na rozmowy ze stroną związkową.

**Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji
Rzeczypospolitej Polskiej**

Rusza budowa kolejnego odcinka A1

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad podpisała 30 sierpnia 2018 r. w obecności wiceministra infrastruktury Marka Chodkiewicza umowę na realizację kolejnego odcinka autostrady A1 od Radomska do granicy z woj. śląskim. To jeden z pięciu brakujących odcinków autostrady A1 pomiędzy Tuszynem a Częstochową. Na dwa z nich w lipcu 2018 r. podpisano już umowy z wykonawcami. Trwa także budowa odcinków A1 w woj. śląskim od węzła Częstochowa Północ do Pyrzowic.

Dzisiaj (30.08.2018) podpisujemy umowę na realizację kolejnego

odcinka autostrady A1 w woj. łódzkim. Powstanie trasa, która połączy polskie wybrzeże, polskie porty z południem Europy. To kluczowa inwestycja, kręgosłup drogowy Polski – powiedział wiceminister infrastruktury Marek Chodkiewicz.

Odcinek Radomsko – granica województw (odcinek D) jest najkrótszym (7 km) fragmentem budowy autostrady A1 Tuszyn - Częstochowa. Jego budowę zajmie się Przedsiębiorstwo Usług Technicznych INTERCOR z Zawiercia, a koszt prac budowlanych to ok. 338,2 mln zł. Czas realizacji to 32

miesiące (z wyłączeniem okresów zimowych: 15 grudnia - 15 marca).

Po przebudowie kierowcy będą mieli do dyspozycji po trzy pasy ruchu w każdym kierunku. Betonowa nawierzchnia zapewni dużą trwałość trasy. Ocenia się, że bez poważniejszych zabiegów remontowych powinna służyć 30-40 lat.

Ukończenie budowy autostrady A1 pozwoli na bezpieczne i szybkie skomunikowanie południa Polski z portami trójmiejskimi, a tym samym ułatwi dostęp do nich naszym południowym sąsiadom: Czechom, Słowakom i Węgrom. Przyczyni się także do rozwoju gospodarczego na poziomie lokalnym.

A1 od Tuszyna do obwodnicy Częstochowy będzie miała ok. 81 km, łączny koszt realizacji to ok.

3,7 mld zł (w tym m.in.: prace budowlane, odszkodowania za nieruchomości, nadzór). Trasa została podzielona na 5 odcinków realizacyjnych: 1/. Odcinek A - węzeł Tuszyń - węzeł Piotrków Trybunalski Południe, długość ok. 15,9 km 30 lipca 2018 r. podpisano umowę z konsorcjum Budimex i Strabag (wartość 478,9 mln zł); 2/. Odcinek B - w. Piotrków Trybunalski Południe - Kamieńsk, ok. 24,2 km, 12 lipca 2018 r. wybrano najkorzystniejszą ofertę, trwa kontrola uprzednia prezesa Urzędu Zamówień Publicznych, po jej zakończeniu nastąpi podpisanie umowy (planowane we wrześniu); 3/. Odcinek C - Kamieńsk - Radomsko, ok.

16,7 km, 25 lipca 2018 r. wybrano najkorzystniejszą ofertę, trwa kontrola uprzednia, po jej zakończeniu nastąpi podpisanie umowy (planowane we wrześniu); 4/. Odcinek D - Radomsko - gr. woj., ok. 7 km, 30 sierpnia 2018 r. podpisano umowę z przedsiębiorstwem INTERCOR (wartość 338,3 mln zł); 5/. Odcinek E - gr. woj. łódzkiego - w. Częstochowa Północ, ok. 16,9 km, 23 lipca 2018 r. podpisano umowę na realizację z firmą POLAQUA (wartość 596,5 mln zł).

Na 2019 r. zostało zaplanowane oddanie do ruchu autostrady A1 w woj. śląskim. Trasa od obwodnicy Częstochowy do Pyrzow-

wic, o długości ok. 57,7 km i łącznej wartości ok. 2,6 mld zł (w tym m.in.: prace budowlane, odszkodowania za nieruchomości, nadzór), została podzielona na 4 odcinki realizacyjne: 1/. Odcinek F - Częstochowa Północ - Częstochowa Błachownia, ok. 21,3 km. 2/. Odcinek G - Częstochowa Błachownia - Częstochowa Południe, 4,7 km. 3/. Odcinek H Częstochowa Południe - Woźniki, ok. 16,7 km. 4/. Odcinek I - Woźniki - Pyrzowice, ok. 15,2 km.

Szymon Huptýś
Rzecznik prasowy
Ministerstwo Infrastruktury

Ponad 11 milionów złotych na sprzęt ratowniczy dla strażaków ochotników z Mazowsza

Dzięki wsparciu Funduszu Sprawiedliwości do strażaków ochotników z 300 gmin i miast województwa mazowieckiego trafią defibrylatory oraz najnowocześniejsze zestawy medyczne i techniczne do ratowania zdrowia i życia. W Ministerstwie Sprawiedliwości podpisane zostały umowy z samorządami na wyposażenie Ochotniczych Straży Pożarnych - w sumie około 2 tys. zastępów - w sprzęt ratowniczy o wartości 11,4 miliona złotych.

Po raz pierwszy w historii tak wielkie środki są kierowane do tych jednostek. Dziękujemy strażakom ochotnikom za to, że ratują życie i zdrowie ludzi. Stoją na straży naszego bezpieczeństwa i czynią to dobrowolnie. Ale słowo „dziękuję” nie wystarczy. Trzeba wspierać te jednostki – podkreślił Sekretarz Stanu Michał Wójcik.

Niezbędny sprzęt

W dzisiejszej (30 sierpnia 2018 r.) uroczystości podpisania umów wzięli również udział Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jaro-

śław Zieliński, Komendant Główny Państwowej Straży Pożarnej gen. brygadier Leszek Suski, a także samorządowcy i strażacy.

Jednostki OSP często jako pierwsze są na miejscu wypadków. Potrzebują nowoczesnego wyposażenia, by skutecznie nieść pomoc poszkodowanym. Dzięki wsparciu z Funduszu Sprawiedliwości, którym dysponuje Ministerstwo Sprawiedliwości, taki sprzęt otrzymują. To przykład świetnej współpracy w rządzie, który traktuje państwo jako jedną wielką całość – powiedział wiceminister Jarosław Zieliński.

Ten sprzęt jest niezbędny do udzielenia profesjonalnej pomocy. Nie przypominam sobie, żeby kiedykolwiek Ochotnicze Straże Pożarne otrzymały tak wielkie wzmocnienie – dodał gen. brygadier Leszek Suski.

Sprawna współpraca

Program wsparcia z Funduszu Sprawiedliwości dla Ochotniczych Straży Pożarnych realizowany jest we współpracy z Państwową Strażą

Pożarną. Umowa, którą podpisali Pełnomocnik ds. Funduszu Sprawiedliwości Michał Woś i Komendant Główny PSP gen. brygadier Leszek Suski, pozwala wykorzystać doświadczenie i wiedzę zawodowych strażaków przy wyposażaniu OSP w odpowiedni sprzęt.

Specjaliści z Państwowej Straży Pożarnej pomagają w ustaleniu, jakiego wyposażenia potrzebują konkretne jednostki OSP. Biorą też udział w rozpatrywaniu wniosków o wsparcie. Współpraca usprawnia realizację programu i zapewnia dodatkową gwarancję racjonalnego dysponowania środkami dla strażaków ochotników.

100 mln zł w całej Polsce

Program obejmuje całą Polskę. Nabory wniosków na dotacje z Funduszu Sprawiedliwości na wyposażenie strażaków ochotników przeprowadzone zostały już w 15 województwach. Ostatni nabór – dla woj. lubuskiego – ruszy 3 września 2018 r.

Dotacje są udzielane za pośrednictwem gmin i miast na prawach

powiatu, przy czym właściwi komendanci Państwowej Straży Pożarnej obligatoryjnie opiniują poszczególne wnioski składane do Funduszu Sprawiedliwości. Obowiązkiem jest również wskazanie we wniosku informacji o tym, dla której Ochotniczej Straży Pożarnej przewidywany jest sprzęt. Dzięki przygotowanemu w Ministerstwie Sprawiedliwości programowi finansowanemu z Funduszu Sprawiedliwości, do Ochotniczych Straży Pożarnych w całym kraju trafi nowoczesny sprzęt ratowniczy o wartości ponad 100 milionów złotych.

Spowodowanie wypadku, w którym inna osoba jest ranna, to przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji. Osoby pokrzywdzone tymi przestępstwami często przez wiele lat borykają się nie tylko z prowadzonymi postępowaniami, ale również z koniecznością uzyskania pomocy. Istotne jest, aby pomoc dotarła do nich najwcześniej jak to możliwe. Dlatego Minister Sprawiedliwości postanowił objąć wsparciem Ochotnicze Straże Pożarne, które jako pierwsze niosą pomoc ofiarom wypadków.

Wsparcie dla pokrzywdzonych

Pomoc dla ofiar wypadków

Zreformowany Fundusz Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy

Postpenitencjarnej – Fundusz Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości, działa od września 2017 r. Fundusz rozporządza pieniędzmi zasądzanymi od sprawców przestępstw. Zmiany ustawowe pozwoliły na poszerzenie katalogu organizacji, które dzięki wsparciu Funduszu Sprawiedliwości mogą pomagać poszkodowanym. Tak aby rzeczywista pomoc docierała do jak największej grupy potrzebujących. W ten sposób środki pozyskane od sprawców przestępstw służą pokrzywdzonym i ratują życie.

**Ministerstwo Sprawiedliwości
Rzeczypospolitej Polskiej**

Rusza nabór wniosków o dotacje na drogi samorządowe

Od 1 do 15 września 2018 r. samorządy będą mogły składać wnioski o dofinansowanie dróg w ramach Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019.

Podczas naboru na 2019 rok, dzięki zmianie rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie udzielania dotacji celowych dla jednostek samorządu terytorialnego na przebudowę, budowę lub remonty dróg powiatowych i gminnych, rozszerzone zostało kryterium wpływu

zadania na poprawę dostępności komunikacyjnej. Dodatkowe punkty będą przyznawane dla zadań, których realizacja przyczyni się do poprawy dostępu do osiedli mieszkaniowych.

Zmiana ta ma na celu poprawę dostępności komunikacyjnej do nieruchomości, na których realizowane są inwestycje mieszkaniowe w ramach Narodowego Programu Mieszkaniowego. Takie rozwiązanie było rekomendowane przez Radę Mieszkalnictwa – organ po-

mocniczy Prezesa Rady Ministrów i wpisuje się w założenia realizacyjne polityki mieszkaniowej.

W ramach tegorocznego naboru będą obowiązywały dotychczasowe kryteria oceny składanych przez samorządy wniosków. Szczegółowe informacje o naborze są dostępne na stronach urzędów wojewódzkich.

Więcej o Programie rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019 na stronie MI: <https://www.gov.pl/infrastruktura/program-rozwoju-gminnej-i-powiatowej-infrastruktury-drogowej-na-lata-2016-2019>.

**Szymon Huptryś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej**

4. Balonowe Mistrzostwa Świata FAI Juniorów 2018 – 11-16.09.2018

Za nieco ponad tydzień, już po raz kolejny wrocławskie niebo wypełni się różnokolorowymi balonami. Wszystko to za sprawą **4. Balonowych Mistrzostw Świata FAI Juniorów 2018**, które odbędą się w dniach **11 – 16.09.2018 r.**

Do udziału w tych zawodach zgłosiło się 50 pilotów wraz z eki-

pami z następujących, siedemnastu krajów świata - Australii, Austrii, Belgii, Brazylii, Czech, Danii, Francji, Holandii, Japonii, Litwy, Niemiec, Polski, Rosji, Słowacji, Ukrainy, USA i Wielkiej Brytanii. Łącznie blisko 250 uczestników.

Impreza objęta została Patronatem Honorowym przez Prezy-

denta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudę, jako impreza najwyższej rangi w roku 100-lecia odzyskania Niepodległości przez Polskę.

Ceremonia otwarcia Balonowych Mistrzostw Świata odbędzie się w dniu 11 września (wtorek) na Placu Grodzkim przy Centrum Handlowym Wzorcownia o godzinie 16.00. Natomiast całe zawody przebiegały będą według następującego programu:

11.09.2018 – Poniedziałek



17.30 - 19.00 – Loty treningowe

11 września 2018 – Wtorek

06.15 - 09.00 – Loty treningowe

14.00 - 15.30 – Odprawa generalna

16.00 - 16.30 – Ceremonia Otwarcia (Plac Grodzki we Włocławku przy CH Wzorcownia)

12 - 15 września 2018 – Środa - Sobota

05.30 - 06.00 – Odprawa przed lotem

06.00 - 09.00 – Loty konkursowe

16.00 - 16.30 – Odprawa przed lotem

16.30 - 19.00 – Loty konkursowe

16 września 2018 – Niedziela

05.30 - 06.00 – Rezerwowa odprawa przed lotem

06.00 - 9.00 – Rezerwowe loty konkursowe

12.00 – Zakończenie zawodów – ceremonia wręczenia nagród (lotnisko Kruszyn)

W roku 2013, Aeroklub Włocławski był organizatorem Balonowych Mistrzostw Europy. Tegoroczne zawody będą pierwszymi w historii naszego aeroklubu zawodami balonowymi rangi ogólnoświatowej, w ramach których do Włocławka zawitają jedni z najlepszych pilotów balonowych, aby tym razem powalczyć na włocławskim niebie o tytuł Mistrza Świata.

Podajemy również dla bardziej zainteresowanych stronę internetową: www.juniorworlds2018.com

Zaglądać można również na stronę internetową Aeroklubu Włocławskiego:

www.aeroklub.wloclawek.pl

Kacper Kolibowski
Aeroklub Włocławski
m. Stanisława Skarżyńskiego

Ciąg dalszy ze s.1

Działkowcy u schyłku lata

Tradycyjnie w sierpniu i wrześniu działkowcy obchodzą swoje tradycyjne święto – Dzień Działkowca. Na tych festynach gromadzą się całe działkowe rodziny, często towarzyszą im zapraszani

goście. Święto bywa łączone z obchodami jubileuszy założenia ogrodów, jest okazją do podziękowania najlepszym działkowcom za ich pracę i jej efekty widoczne zarówno na uprawianej działce jak i w dział-

alności w statutowych organach ogrodu, dla dobra całej ogrodowej społeczności. Z tej okazji działkowcy wyróżniani są odznakami: „Wzorowy Działkowiec”, a niektórzy także odznaką „Za zasługi dla PZD”. Najpiękniejsze działki są wyróżniane, a ich właściciele otrzymują pamiątkowe dyplomy i nagrody. Odświętnie dekoruje się ogrody flagami związkowymi, działkowcy prezentują kosze owoców i warzyw



Prezentowane na stole plony urosły w ROD Rybnica we Włocławku. U schyłku lata można tylko podziwiać i cieszyć się owocami.

oraz kwiatowe kompozycje, a wszystko to pochodzi z działki. Na działkowe święto przybywają też zaproszeni goście. Najczęściej są nimi przedstawiciele wyższych organów Związku, samorządowcy, przedstawiciele organizacji i stowarzyszeń współpracujących z ogrodami, a niekiedy także parlamentarzyści. Obecność zaproszonych gości jest okazją do podziękowań za współpracę, za pomoc udzielaną ogrodom, także finansową, a także okazją do podzielenia się z działkowcami efektami pracy całego Związku na przestrzeni całego roku.

Działkowe święto obchodzone jest nie tylko w ogrodach. Już od kilku lat działkowcy z Wrześni postanowili połączyć swoje siły i zorganizować powiatowy Dzień Działkowca. W miejskim parku, po mszy odprawionej wcześniej w kościele pw. Świętego Krzyża radosny, rozśpiewany orszak dzieci, młodzieży, przedstawicieli starszego pokolenia działkowców oraz mieszkańców miasta - zwabionych muzyką i opowieściami o ubiegłorocznej zabawie - wiedziony przez orkiestrę dętą z Nekli udał się na miejsce festynu. Obecni byli liczni goście: starosta wrzesiński, burmistrz Wrześni, burmistrz miasta i gminy Miłosław, wójt Kołaczkowa oraz prezes Okręgu PZD w Poznaniu. Obchodzące jubileusze: 70 – lecie ROD im. Ta-

deusza Kościuszki w Pyzdrach, 40 – lecie ROD Nad Wrześnią we Wrześni, 35 – lecie ROD Relaks w Miłosławiu i 35 – lecie ROD im. księdza Andrzeja Dobrzyńskiego w Kołaczkowie otrzymały puchary i listy gratulacyjne od prezesa PZD Eugeniusza Kondrackiego, OZ PZD w Poznaniu i powiatowego Kolegium Prezesów ROD we Wrześni. Taka formuła święta jest szczególnie godna polecenia innym powiatom, sprzyja lepszemu poznaniu i integracji wszystkich działkowców ogrodów w powiecie i nadaje bardziej podniosły charakter uroczystości.

Okazją do spotkania najlepszych działkowców całego Okręgu będzie obchodzony 8 września Okręgowy Dzień Działkowca na terenie Skansenu Budownictwa Ludowego Zachodniej Wielkopolski w Wolsztynie, na który zapraszają gości Prezes Okręgu i Burmistrz Wolsztyna, przy patronacie Starosty Wolsztyńskiego. Tutaj też będą wręczone wyróżnienia dla najlepszych ogrodów działkowych Okręgu w 2018 r., które otrzymają zdobywca pierwszego miejsca ROD Na Zboczu w Śremie i drugi w konkursie ROD Leszczynko w Lesznie. Wyróżnieni zostaną także użytkownicy 19 najlepszych działek w Okręgu. Szczególny zaszczyt dotknie działkowców z ROD im. M. Rożka w Wolsztynie, którym zostanie wręczony sztandar

ogrodu. Uroczystość będzie też okazją do spotkań z samorządowcami miast, w których funkcjonują ogrody działkowe i podziękowań za wsparcie udzielane w rozwoju ogrodów. A jest ono z każdym rokiem coraz bardziej znaczące. Dzięki dotacjom z budżetów miast ogrody poprawiają swoją infrastrukturę, wyposażają się w urządzenia służące rekreacji i wypoczynkowi.

Warto dodać, że działkowcy wielkopolscy zaliczają się corocznie do grupy najbardziej aktywnych w kraju, corocznie odnoszą sukcesy na Krajowych Dniach Działkowca. Tak było i tym razem 25 sierpnia w Warszawie, gdzie zostały wyróżnione dwa nasze ogrody działkowe: ROD im. Żwirki i Wigury II za zagospodarowanie działek i ROD im. M. Rożka w Wolsztynie za unowocześnianie infrastruktury. Pani Teresa Nyczka z ROD im. D. Chłapowskiego w Kościanie została wyróżniona za piękną działkę.

Przed nami jeszcze wiele działkowych uroczystości. Wszystkim działkowcom Okręgu życzę wielu wrażeń i miłego spędzenia czasu podczas świętowania.

dr Zdzisław Śliwa
prezes OZ PZD w Poznaniu

Eksperci z Komisji Europejskiej i Banku Światowego zapoznali się z programem „Czyste Powietrze”

Program priorytetowy NFOŚiGW „Czyste Powietrze” był tematem drugiego spotkania Zespołu Koordynacyjnego Komisji Europejskiej, Banku Światowego oraz NFOŚiGW w obszarze efektywności energetycznej w budownictwie jednorodzinnym, które odbyło się 30 sierpnia 2018 r. w siedzibie Narodowego Funduszu. W dyskusji uczestniczyli także przedstawiciele trzech ministerstw: Energii, Inwestycji i Rozwoju, Przedsiębiorczości i Technologii oraz Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju, Europejskiego Banku Inwestycyjnego, Banku Gospodarstwa Krajowego, a także Urzędów Marszałkowskich w Katowicach i Krakowie.

Spotkanie poświęcone założeniom, organizacji i realizacji programu priorytetowego Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej „Czyste Powietrze” prowadził Kazimierz Kujda, Prezes Zarządu NFOŚiGW. Obecnych było również dwoje jego zastępców: Piotr Woźny, równocześnie Pełnomocnik Premiera Rządu RP ds. Rządowego Programu „Czyste Powietrze” oraz Anna Król, która nadzoruje i odpowiada za wdrażanie programu priorytetowego „Czyste Powietrze” w NFOŚiGW.

We wprowadzeniu do dyskusji Wolfgang Münch, Przewodniczący Zespołu, Zastępca Dyrektora Polskiej Sekcji w Dyrekcji Generalnej Regionów w Komisji Europejskiej, podkreślił wagę problemu jakości powietrza, który dotyczy kilku krajów UE, a do którego rozwiązywania przystąpił polski rząd. Na powagę sytuacji w tej kwestii zwrócił uwagę Trybunał Sprawiedliwości UE w Luksemburgu, który w lutym 2018 r. orzekł, że Polska, złamała prawo unijne, dopuszczając do nadmiernych, wieloletnich przekroczeń stężeń pyłu zawieszonego w powietrzu. Do skali zjawiska nawiązał

Wolfgang Münch, podkreślając, że działania na rzecz poprawy jakości powietrza w Polsce swoimi funduszami zamierza wspomóc Unia Europejska. Oceniał też, że dokonana w naszym kraju analiza problemu i proponowane rozwiązania są kompatybilne ze sposobem myślenia ekspertów Banku Światowego.



Przewodniczący Zespołu wyraził zadowolenie, że bezpośrednia realizacja projektu została powierzona NFOŚiGW, który jest znany i dobrze notowany w Komisji Europejskiej.

Prezes Kazimierz Kujda zaprezentował podstawy działania, potencjał, dotychczasowy dorobek, bieżącą działalność (z podkreśleniem funkcji Instytucji Wdrażającej POIiŚ 2014-2020) oraz planowany rozwój działalności NFOŚiGW.

Dotychczasowa realizacja Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020 to 3550 zawartych umów na łączną kwotę 2,7 mld euro. W zakresie ochrony powietrza NFOŚiGW wspomaga realizację następujących przedsięwzięć: instalacje odpylania, odsiarczania i odazotowania spalin w dużych elektrowniach systemowych i dużych elektrociepłowniach, termomodernizacja budynków użyteczności publicznej, zakup i instalacja kolektorów słonecznych, przedsięwzięcia energetyki geotermalnej, budowa elektrowni wiatrowych, budowa domów energooszczędnych, instalacje energooszczędnego oświetlenia ulicznego oraz zakup bezemisyjnych środków transportu publicznego. Uzyskane efekty to m.in.: oszczędność energii 3,4 TWh/r oraz termomodernizacja 4,3 tys. obiektów użyteczności publicznej.

Zastępca Prezesa NFOŚiGW, Piotr Woźny, przedstawił stan prac w Rządowym Programie „Czyste Powietrze” oraz usytuowanie w nim programu priorytetowego NFOŚiGW. Przywołał wypowiedź Premiera Mateusza Morawieckiego z jego expose z 12 grudnia 2017 r. Szef rządu powiedział wtedy: „Czyste powietrze to wyzwanie cywilizacyjne, które pokaże, czy Polska jest dojrzałym krajem”. Trzema filarami rządowego programu poprawy jakości powietrza są: wymagania dla kotłów na paliwa stałe, normy jakościowe dla paliw stałych oraz wsparcie finansowe obywateli. To ostatnie jest realizowane poprzez powszechny program priorytetowy NFOŚiGW „Czyste Powietrze” (kierowany do indywidualnych beneficjentów) oraz pilotażowy program „Stop Smog” realizowany w 33 miastach wskazanych w raporcie Światowej Organizacji Zdrowia (WHO). Program ten jest wdrażany poprzez samorządy lokalne, a źródłem wsparcia są środki zapisane w ustawie o termo-



Czyste Powietrze - uczestnicy spotkania w NFOŚiGW w dniu 30 08 2018.

modernizacji i remontach.

Następnie Zastępca Prezesa NFOŚiGW Anna Król dokonała wprowadzenia do prezentacji pn. *Program priorytetowy NFOŚiGW „Czyste Powietrze”*. Celem tego programu, opracowanego pod jej kierunkiem, jest poprawa efektywności energetycznej i zmniejszenie emisji pyłów i innych zanieczyszczeń do atmosfery z jednorodzinnych budynków mieszkalnych, jak również uniknięcie emisji zanieczyszczeń do powietrza z budynków mieszkalnych nowo budowanych. Program zakłada kompleksowe podejście do inwestycji, promując głęboką termomodernizację o podwyższonych standardach, co w znacznym stopniu wpłynie na obniżenie kosztów eksploatacyjnych w budynkach mieszkalnych. 7 czerwca 2018 r. Prezes Zarządu NFOŚiGW Kazimierz Kujda, w obecności Prezesa Rady Ministrów Mateusza Morawieckiego i kilku ministrów, podpisał z prezesami zarządów 16 wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej oraz Prezesem Zarządu BOŚ S.A. porozumienie w sprawie realizacji programu. Zostanie on uroczystie zainaugurowany przez Premiera Mateusza Morawieckiego 7 września 2018 r.

Wyprzedzając w stosunku do działań inwestycyjnych będą reali-

zowane, z inicjatywy Ministra Środowiska Henryka Kowalczyka, przedsięwzięcia edukacyjno-informacyjne, podnoszące świadomość społeczeństwa w zakresie problematyki ochrony i jakości powietrza oraz warsztaty szkoleniowe z pisania wniosków. Już od 4 września rozpocznie się ogólnopolska, ujednolicona kampania edukacyjna prowadzona we wszystkich 2453 gminach w Polsce. Wsparciem w zarządzaniu programem będzie standaryzowany system IT dla wszystkich wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej – interaktywny Portal Beneficjenta. Efekty ekologiczne i energetyczne oraz postęp w realizacji programu będą mierzone i oceniane przez wojewódzkie fundusze ochrony środowiska i gospodarki wodnej oraz wojewódzkie inspektoraty ochrony środowiska. Syntezę działań przedstawi Główny Inspektor Ochrony Środowiska poprzez pomiary Państwowego Monitoringu Środowiska oraz ocenę jakości powietrza w strefach.

Założenia programu priorytetowego „Czyste Powietrze” podczas spotkania przedstawił dr Daniel Markiewicz, Starszy Specjalista w Departamencie Czystego Powietrza i Nowych Projektów NFOŚiGW. W swojej wypowiedzi pokazał: definicje zagadnień jakości powietrza i

ubóstwa energetycznego, podstawowe fakty dotyczące ubóstwa energetycznego w Polsce, założenia i strukturę programu priorytetowego (z podkreśleniem zagadnień wsparcia finansowego), rodzaje dofinansowywania i warunki realizacji oraz sposób oceny wniosków. Prelegent wskazał również, w jaki sposób program odpowiada na 10 rekomendacji i też zawartych w Raporcie Banku Światowego, opracowanego na zlecenie Komisji Europejskiej, pn. *Instrumenty finansowe wspierające poprawę efektywności energetycznej budynków jednorodzinnych w Polsce*.

W trakcie prezentacji dr. Daniela Markiewicza oraz na zakończenie spotkania były przedstawiane pytania, uwagi, propozycje i komentarze. W szczególności dotyczyły one: oceny wniosków i realizacji zadań (ex ante i post ante), zabezpieczeń dotacji i pożyczek, upraszczania procedur, oceny realizacji programu. Wyjaśnień i odpowiedzi udzielali członkowie Zarządu NFOŚiGW. Podnoszone problemy będą rozwiązywane w toku dalszych prac, również przy udziale zespołu koordynacyjnego. Prezes Kazimierz Kujda stwierdził, że najważniejszym zadaniem będzie weryfikacja pomocy publicznej dla wszystkich programów/projektów w obszarze ochrony powietrza pod

kątem jej ujednolicenia i komplementarności realizowanych projektów. Podkreślił też, że chodzi o stosowanie zasady Learning through work – Nauka przez pracę. Przedstawiciel Banku Światowego Grzegorz Wolszczak zauważył, że pełna realizacja programu w zakresie obsługi wniosków i rozliczeń będzie wymagała znacznych i dobrze przygotowanych zespołów ludzkich. Bank Światowy jest gotowy do współpracy w tym zakresie.

Prezes Zarządu NFOŚiGW Kazimierz Kujda, stwierdził, że kolejnym elementem batalii o czyste powietrze w Polsce jest rozwój elektromobilności. W ślad za tą uwagą Szymon Byliński, Dyrektor Departamentu Innowacji i Rozwoju Technologii w Ministerstwie Energii, przedstawił informacje o polskich zamierzeniach rozwojowych w tym zakresie. Chodzi nie tylko o napęd elektryczny środków trans-

portu, ale także o samochody napędzane paliwami alternatywnymi. Weszła już w życie ustawa o Funduszu Niskoemisyjnego Transportu (FNT), którym będzie zarządzał Minister Energii, a operatorem ustanowiono NFOŚiGW. Mówca podkreślił, że NFOŚiGW ma już bogate doświadczenie w promowaniu i wspieraniu transportu ekologicznego.

Podsumowania spotkania dokonał Przewodniczący Zespołu Wolfgang Münch. Stwierdził on, że kontynuacja jego pracy (w oparciu o umowę z Bankiem Światowym) będzie realizowana co najmniej do końca czerwca 2019 r. Jak zaznaczył, jego zadaniami będą ekspertyzy, przekaz wiedzy, a także wskazanie możliwości zapewnienia kwoty 40-60 mln euro (z udziałem funduszy strukturalnych, ale także prywatnych) na realizację przedstawionych zamierzeń. Wolfgang Münch

podziękował NFOŚiGW za przygotowany program priorytetowy „Czyste Powietrze” i przekazane informacje o nim, a także pogratulował wzorowej organizacji spotkania oraz podjęcia się przez Narodowy Fundusz roli sekretariatu technicznego zespołu.

Kolejne spotkanie z udziałem samorządów regionalnych odbędzie się 13 września 2018 r. w siedzibie Banku Światowego w Warszawie. Podczas zaplanowanego spotkania byłby też potwierdzony na dzień 11 października 2018 r. termin i agenda 4. spotkania Zespołu Koordynacyjnego Komisji Europejskiej, Banku Światowego oraz NFOŚiGW w obszarze efektywności energetycznej w budownictwie jednorodzinnym.

Sławomir Kmiecik
NFOŚiGW

Wystawa w rocznicę wybuchu II wojny światowej

W 79. rocznicę agresji Niemiec hitlerowskich na Polskę oddajemy hołd żołnierzom sił zbrojnych RP. Na ogrodzeniu Ministerstwa Sprawiedliwości prezentowana jest plenerowa wystawa, obrazująca wysiłek militarny Polaków na wszystkich frontach II wojny światowej.

Ekspozycja „First to fight. Polacy na frontach II wojny światowej” powstała we współpracy z Instytutem Pamięci Narodowej. Jak podkreśla IPN, państwo polskie przez całą wojnę nieprzerwanie istniało jako podmiot prawa międzynarodowego, członek koalicji antyniemieckiej, a

także prawny reprezentant ludności i terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Wyrazem dążeń do niepodległości była odbudowa, w konspiracji, sił zbrojnych w okupowanym kraju oraz regularnych jednostek armii polskiej we Francji, a następnie w Wielkiej Brytanii, a także w ZSRS w latach 1941–1942.

Najdzielniejsi ludzie

Wystawa w przejmujący sposób prezentuje wysiłek polskiego oręęża w czasach II wojny światowej i ofiarę poniesioną w walce o Ojczyznę. Przedstawia wielkie bitwy, w których wstawili się Polacy – Bitwę o Narwik, Bitwę o Anglię, Bitwę o Tobruk, Bitwę o Monte Cassino, boje Dywizji Pancernej gen. Stanisława Maczka toczone w operacji normandzkiej i flandryjskiej. Przywołuje pamięć o Zbrodni Katyńskiej, ewakuacji armii gen. Władysława Andersa z terenów ZSRS, a także o powojennym prześladowaniu przez władze komunistyczne żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, którzy zdecydowali się na powrót do kraju.

Na wystawę składają się zdjęcia, ale też archiwalne rela-





Cztery zdjęcia przedstawiają wystawę na plakatach umieszczoną na ogrodzeniu Ministerstwa Sprawiedliwości Rzeczypospolitej Polskiej.

cje świadków historii. David Moore Crook, brytyjski pilot samolotów myśliwskich, uczestnik bitwy o Anglię, mówił o polskich pilotach RAF: „Bez wątpienia byli jednymi z najdzielniejszych ludzi, jakich

znałem”. „Pierwszy polski dywizjon [303] zestrzelił w ciągu jednego miesiąca więcej Niemców niż jakakolwiek brytyjska jednostka w tym samym czasie” – relacjonował marszałek lotnictwa Sir Hugh Dow-

ding.

Dziękujemy Wam!

Z kolei ppłk Władysław Dec, weteran spod Narwiku oraz zastępca dowódcy w 3. Brygadzie Strzelców, wspominał wyzwolenie Bredy przez Dywizję Pancerną gen. Stanisława Maczka: „Ludność tańczyła z radości na ulicach. Rano we wszystkich oknach każdego domu były przyklejone drukowane nalepki z napisem >Dziękujemy Wam, Polacy!<”.

Ekspozycja opowiada również o trudnym losie tych, którym przyszło walczyć poza siłami zbrojnymi RP, na froncie wschodnim: w formacjach wojskowych stworzonych przez ZSRS i w pełni podporządkowanych dowództwu sowieckiemu. Sytuację tę dobrze oddawała cytowana na wystawie nota rządu RP w Londynie z 1 września 1943 r., która uznawała utworzenie 1. Polskiej Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki za pogwałcenie suwerennych praw Polski: „Z drugiej strony Rząd Polski nie wątpi, że obywatele polscy, nawet jeśli o ich losach decydują nieprawnie obce władze, wyróżnią się osobistymi walorami w walce przeciw wspólnemu wrogowi” – głosiło stanowisko rządu emigracyjnego.

Parada Zwycięstwa bez Polaków

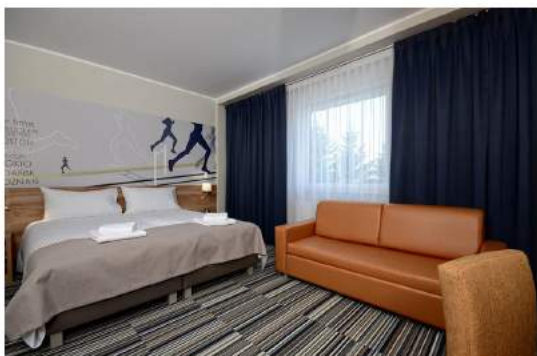
Wystawa przypomina, że mimo olbrzymich strat ludzkich i materialnych poniesionych przez Polskę podczas II wojny światowej, marzenia o wolnym, suwerennym i demokratycznym państwie nie stały się rzeczywistością: jedna okupacja (niemiecka) została zastąpiona kolejną – tym razem sowiecką. Choć przez całą wojnę Polska walczyła po stronie finalnie zwycięskiej koalicji, kończyła ją jako kraj zniewolony, pozbawiony niemal połowy przedwojennego terytorium. Narzucano krajowi komunizm, który trwał przez przeszło 40 lat. Gorzkim symbolem była Parada Zwycięstwa, która 8 czerwca 1946 r. maszerowała ulicami Londynu bez udziału Polaków.

Ministerstwo Sprawiedliwości Rzeczypospolitej Polskiej



CENTRUM MARATON

HOTEL & SPORT ***



KOMFORTOWE *** POKOJE

SMACZNA KUCHNIA

RELAKS NA PŁYWALNI, W SAUNIE I GRODZIE SOLNEJ

ZAPLECZE REKREACYJNO - SPORTOWE

ZAPRASZAMY DO AKTYWNEGO SPĘDZENIA CZASU.

Centrum Maraton Hotel & Sport ***
ul. Sportowa 6
64-500 Szamotuły
Tel. + 48 61 29 219 61
www.centrummaraton.com